

WIEŚCI LUBONSKIE

56
stron

Do wygrania
17 nagród

Ukazuje się od 19...

Bezpłatny kupon wstępu na
Bal na 100 par
z Adrianną Biedrzyńską
15 stycznia 2005

Wytnij
i wygraj

szczegóły
str. 5

**W
NUMERZE:**



**Koniec
LKS-u!**

Radykalne zmiany
..... s.34



Śmierć na obwodnicy

W rok od uruchomienia drogi doszło
do tragedii s.18



A miało być tak pięknie

Dziennikarze „Więści” z wizytą na
osiedlu przy ul. Wschodniej s.16



**Obchody Święta
Niepodległości**

Tradycyjne uroczystości patriotyczne
z okazji 11 Listopada s.28



Pod progiem

Ślady przeszłości odkryte podczas
remontu w SP1 s.4



**Uczczenie
J. Rivolego**

W 134. rocznicę
Szkoły im. Haliny
przypomniano
jednego z
profesorów s.23



Luboń

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

**Nr 12
(167)**

Grudzień 2004

56 stron+ kalendarz

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

15 lat
niezależnej
prasy
w Luboniu



*Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozpiętało,
węzły, konflikty, powikłania.*

ks. Jan Twardowski

**W 2004 roku kończy się era przemysłu ziemniaczanego w Luboniu.
Zamknięcie zakładu przypada dokładnie w 100. rocznicę powstania fabryk,
które przyczyniły się do rozwoju osad i utworzenia 50 lat temu miasta.**

BAL NA 100 PAR

Imię i nazwisko
Adres
tel. kontaktowy

BIULETYN 1

PRZEGŁĄD LUBOŃSKI

RD 1990

Dziś

LWIEŚCI
LUBOŃSKIE

1989

1990

1990-2004

Piętnaście lat minęło

W grudniu 1989 r. ukazał się pierwszy numer niezależnej prasy w naszym mieście. Był to „Biuletyn”

wydany przez Samorządowy Komitet Obywatelski w Luboniu w nakładzie 500 egz. Kolejne wydania niezależnego miesięcznika ukazywały się pt. „Przegląd Luboński”, było to pismo nielegalne ukazujące się do lipca 1990 r. Po pierwszych wyborach samorządowych i zwycięstwie demokracji pomyśleliśmy o poprawnym wydawnictwie. Jeszcze w tym samym roku, w grudniu 1990 ukazał się zarejestrowany już tytuł – „Wieści Lubońskie”, którego wydawcą została Biblioteka Miejska w Luboniu. Wydawało się wówczas, że ta instytucja publiczna, która jest najbliższe słowa pisanego, będzie najlepszym wydawcą czasopisma lubonian. Po czterech latach funkcjonowania władzy samorządowej w Luboniu, kiedy wzrosła pozycja naszego miesięcznika i nakład do ponad 3 tys. egzemplarzy (dla 21-tysięcznego wówczas Lubonia), formuła niezależności „Wieści Lubońskich” zaczęła przeszkadzać okrzepłemu już we władzy decydom. Autorytet „Wieści Lubońskich” doprowadził do tego, że po

artykule „Ile kosztuje władza?” (podtytuł – Wyjątkowo drogi Zarząd Miasta!), który ukazał się w lipcu 1994 r., na pierwszym posiedzeniu drugiej kadencji Rady Miasta zmieniono czteroosobową zawodową władzę wykonawczą na zawodowych dwóch burmistrzów i dwóch nietatowych członków Zarządu Miasta – radnych. Później próbowano wpływać na ukazujące się materiały prasowe. Niestosowanie się do zaleceń cenzorskich pracownika biblioteki, jakim był wówczas redaktor naczelny, spowodowało, że spróbowano odgórnie, rękoma Komisji Organizacyjno - Prawnej zmienić statut Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Po nowemu m.in. powoływania redaktora naczelnego miał dokonywać Zarząd Miasta i wydawca – Biblioteka Miejska. Decyzyjna rola Kolegium Redakcyjnego miała być przeniesiona na Bibliotekę Miejską (jednostkę podległą Urzędowi Miejskiemu), a Zespołowi Redakcyjnemu pozo-

stawiono jedynie rolę nieokreślonego doradcy. Nieprzyjmowanie przez nas tych warunków przy zdecydowanej postawie władzy spowodowało ostatecznie zmianę wydawcy. Decyzją Kolegium Redakcyjnego 29.06 1995 r. wydawcą zostało Stowarzyszenie „Forum Lubońskie”.

W ślad za tym od nowego 1996 r. wprowadzono nowy format czasopisma – większy, bardziej wydajny i drukowany na papierze gazetowym. Po ustabilizowaniu się sytuacji finansowej postawiliśmy najpierw jakość papieru, później w czerwcu 1998 r. wprowadziliśmy kolor. Następne lata to kolejny rozwój jako-

księgozbioru. Wszyscy wiedzieli że to zagrywka polityczna Burmistrza. Faktycznie po naszej wyprowadzce pomieszczenie to było wykorzystywane na szczotki i wiadra. Później przeniesiono z Ośrodka Kultury na te 13 m² Salę Historii Miasta, którą niedawno otwarto (26 listopada).

Od początku do dziś, tak jak jest to pielęgnowane i zapisane w niezmiennym zasadniczo statucie „Wieści Lubońskich”, jesteśmy Niezależnym Miesięcznikiem Mieszkańców – czasopismem samorządowym o charakterze obywatelskim. Utrzymujemy się bez żadnych dotacji, jedynie



Zespół redakcyjny podczas spotkania 29.11.2004. Od lewej siedzą: Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego), Magdalena Woźniak, Katarzyna Frąckowiak, Paweł Jankowiak, Kazimiera Kubiak, Karolina Gąsiorowska. Stoją: Robert Wrzesiński, Adam Błaszczak, Stanisław Malepszak, Władysław Szczepaniak, Romuald Przybylak, Piotr Flieger, Jan Błaszczak, Antoni Przybylski, Piotr Paweł Ruszkowski (redaktor naczelny). Na fotografii brakuje jeszcze kilku członków zespołu.

ści, poprawa szaty graficznej oraz objętości czasopisma.

Kolejna kłoda ze strony władzy to pozabawienie nas siedziby. Po trzynastu latach funkcjonowania redakcji Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców w Bibliotece Miejskiej, do której przyzwyczaili się mieszkańcy miasta, w której regularnie opłacaliśmy czynsz itd., w maju ubiegłego roku, dostaliśmy wypowiedzenie. Oficjalnym powodem były trudności lokalowe i konieczność przeniesienia

ze sprzedaży pisma, którego dystrybucja odbywa się w około 70 punktach sprzedaży, głównie w Luboniu oraz z publikacji ogłoszeń reklamowych.

Na etacie zatrudnione są dwie osoby, które oprócz prac dziennikarskich, organizacyjnych, redakcyjnych wykonują wiele czynności technicznych. W zakresie obowiązków mają też dystrybucję i rozliczanie sprzedaży. Wynagrodzenie za tę odpowiedzialną pracę jest grubo po-

cd. na str. 24

Polecamy:

Temat miesiąca 3

Dobre, bo... 4

Co nowego 5-6

Wademekum
lubońskie 7-8

Sól w oku 9-10

Czarno na białym.. 11

Policja/Straż 12

Samorząd 13

Gospodarka 14

Polityka lokalna .. 14

Ludzkie
sprawy 15-19

Ludzie 20-23

Historia 23-26

Kultura 27-28

Z parafii 28

Oświata 29-31

Turystyka 32

Sport 33-36

Ogłoszenia 37

Baw się
z nami 38-39

Życzenia 39-40

Informator
Luboński 41

Ogłoszenia
reklamowe 41-56

FOTO BŁYSK

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH

FUJIFILM

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

USŁUGI

- ŚLUBY, WEŚLA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI BARWNE, ODBITKI CYFROWE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- CYFROWE STUDIO HITI
- zdjęcia paszportowe, dowodowe, dyplomowe, naturalne, legitymacyjne
- w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trojcy), tel. 835-03-94, kom. 0505-170-477



Jeśli coś wymaga
interwencji
prasowej –
zadzwoń

0-609 616 290

0-609 616 277

Ostatnia kampania

Koniec ery przemysłu ziemniaczanego w Luboniu

W grudniu 2004 roku zakończył się po 100 latach prze-
rób ziemniaków w Luboniu. Jego początki sięgają lat 1902-
04, kiedy to zbudowano Fabrykę Przetworów Ziemniacz-
nych A.C. Koehlmanna z Frankfurtu nad Odrą oraz Fabrykę
Drożdży G. Sinnera z Grünwinkel. Obie firmy były wielo-
krotnie modernizowane, zmieniał się także ich status wła-
snościowy. W 1949 roku połączono je w jeden zakład wy-
twarzający mąkę ziemniaczaną, krochmal, syrop, cukier
gronowy, pulpe, dekstrynę, spirytus oraz drożdże. Recesja
lat 90. XX wieku powodowała coraz większą redukcję, za-
równo produkcji jak i personelu. Kolejno zamykano poszcze-
gólne wydziały i w grudniu br. funkcjonowała już tylko dawna

krochmalnia I. W części pomieszczeń zna-
ły swoje siedziby różne firmy, niektóre budynki rozebrano.
Obecnie całość produkcji zostanie przeniesiona do zakładu
w Stawie, stanowiącego filię Wielkopolskiego Przedsiębior-
stwa Przemysłu Ziemniaczanego, w Luboniu pozostanie je-
dynie administracja firmy, w jednym budynku – obecnym
biurowcu. Z jednej strony zmniejszą się w Luboniu uciążli-
wości związane z przerobem, z drugiej jednak strony wiele

Z 93-osobowej załogi Zakładów Ziemniaczanych pozostanie tylko 6 osób, reszta straci pracę. Jedenastu osobom
kończy się z upływem roku lub w kwietniu 2005 umowa o pracę. Reszta – 76 pracowników otrzyma wypowiedze-
nia. Spośród tej grupy 39 zatrudnionych zachowa pracę do kwietnia, a 37 do końca sierpnia 2005 r.



osób straci pracę. Poważnym problemem
będzie na pewno należyte zagospodaro-
wanie budynków pofabrycznych, posia-
dających przecież ogromną wartość histo-
ryczną i będących jednymi z najbardziej
wartościowych (i nielicznych) zabytków
Lubonia. Na podkreślenie zasługuje fakt,

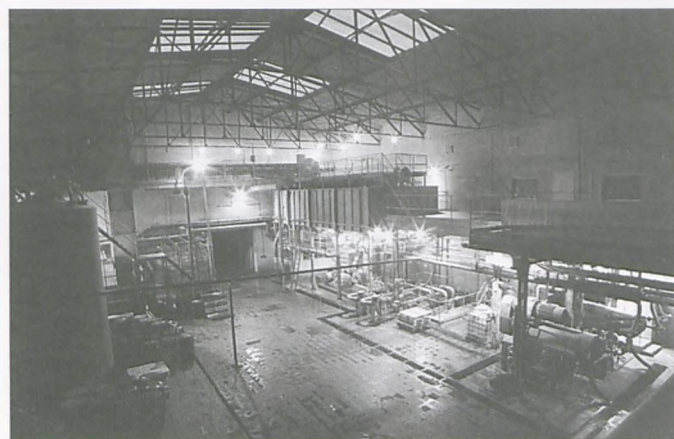
że to właśnie budowa trzech fabryk (w tym Zakładów Che-
micznych) była najważniejszym impulsem powodującym
rozwoj okolicznych osad – Lubonia, Żabikowa i Lasku, sca-
lonych w 1954 roku w jeden organizm miejski.

Z tego też względu prezentujemy Państwu fotorepor-
taż z ostatniej kampanii ziemniaczanej, już historycznej...

Tekst i fotografie – Przemysław Maćkowiak



*Przed wjazdem
na teren zakładu
pojazdy
wyladowane
ziemniakami
były ważone.
Dawniej stały
one w długich,
charakterystycz-
nych kolejkach
wzdłuż ulicy
Armii Poznań,
utrudniając
komunikację.*



*Jej przetwarza-
nie następowało
we wnętrzu
krochmalni.*



*Rozładunek
pojazdów
następował przy
użyciu wody pod
wysokim
ciśnieniem,
jednocześnie
ziemniaki
wstępnie myto.*



*Zasadnicza
część procesu
technologiczne-
go była
zautomatyzowa-
na.*



*Następnie
taśmociągami
transportowano
je do specja-
lnych zasobni-
ków.*



*Na specjalnych
bębnach
oddzielano
uzyskany
krochmal od
wody.*



*Konstrukcja
zasobników
umożliwiała
pobór dowolnej
partii zgama-
zowanych
ziemniaków.*



*Gotowy produkt
umieszczano w
magazynie.*

**cd. na str.
nast.**

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo nagrodzone

Za wybitne osiągnięcia



Najwyższe odznaczenie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczty, nadawane przez Zarząd Główny w Chorzowie, otrzymał lubonianin – **Tadeusz Waliczak**. Jest to pierwsze w 55-letniej historii lubońskich gołębiarzy tak wysokie uhonorowanie. Uroczystość odbyła się 5 grudnia podczas Okręgowej Wystawy Gołębi w Poznaniu, a prezesa Sekcji Luboń – pełniącego też funkcję wiceprezesa Okręgu Poznańskiego – **Tadeusza Waliczaka** odznaczał wiceprezydent Zarządu Głównego – **Zygmunt Maśnica**. (I)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Dobre, bo prestiżowe

Ekologiczne laury

Luboński Kom-Lub po raz drugi nominowany do nagrody w Narodowym Konkursie Ekologicznym „Przyjaźni Środowisku”

Uroczystość wręczenia nominacji do finału VI edycji konkursu, któremu honorowo patronuje Prezydent RP, odbyła się wieczorem 17 listopada w poznańskim Centrum Kultury „Zamek” i nieprzypadkowo zbiegła z tegorocznymi Targami POLEKO. Na półfinałową galę tego ważnego dla polskiej ekologii konkursu zjechali do Poznania m.in.: Główny Inspektor Ochrony Środowiska – **Krzysztof Zaręba** i prezesi Funduszu Ochrony Środowiska. Nie dotarł niestety przewodniczący jury – **Marek Siwiec**. Obecni byli natomiast przedstawiciele organizatora Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych Stowarzyszenie „Europa Nasz Dom”.

będzie się w Warszawie. Lubońskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „Kom-Lub” znalazło się w gronie 19 firm pretendujących do tytułu „Firma Przyjazna Środowisku”.

Kom-Lub startuje w tych prestiżowych zmaganiach po raz drugi. W 2002 r., lubońska



Ostatnia kampania

cd. ze str. 3



Natomiast odpady poprodukcyjne w osadnikach (z prawej biały budynek krochmalni).



Należy mieć nadzieję, że znajdzie się pomysł na odpowiednie zagospodarowanie zabytkowych budynków. Może warto było, nim powstały w Luboniu sklepy dużej sieci handlowych, stworzyć w zabudowaniach pofabrycznych kompleks handlowo-usługowy z przypisaną im funkcją kulturalną. Jest to dość powszechna tendencja w Europie zachodniej. Takie przykłady pojawiają się także w Polsce, z najbliższych można wymienić poznański Stary Browar. Tą metodą zostałby rozwiązany problem ochrony substancji zabytkowej, a zmodernizowane obiekty stanowiłyby dużą atrakcję turystyczną, w przeciwieństwie do beznamiętych „klockowych” supermarketów...

Zakłady Ziemniaczane obok Zakładów Chemicznych były motorem dla Lubonia i Wielkopolski. Ta stuletnia firma, w której pracowało kilka pokoleń lubonian, kończy swe istnienie. Rok 2004 w kronikach Lubonia będzie nosił znamię końca ery przemysłu, którą ongiś z dumą manifestowano. Czym będzie nasze miasto teraz? Czyżby miała nastać dla Lubonia epoka sypialni dla anonimowych poznaniaków?

Dziś niechętnie mówi się o Luboniu jutra, o jego funkcjach, znaczeniu i konsekwencjach na przyszłość.

Niech więc ten kończący się rok 50-lecia nadania praw miejskich Lubonowi oraz zakończenie produkcji w Zakładach Ziemniaczanych dokładnie w setną rocznicę powstania firmy, będą powodem do refleksji dla władzy miasta i obywateli Lubonia. (N)



Akt nominacji wręcza dyrektorowi Kom-Lubu – **Tadeuszowi Urbanowi** (z prawej), pomysłodawca konkursu i sekretarz jury – **Krzysztof Masiuk**

W tegorocznej edycji wystartowało 250 gmin (powiatów), firm, promotorów ekologii, produktów i technologii godnych polecenia (kategorie podmiotów konkursowych). Spośród nich 85 zostało nominowanych przez jury do finału, który od-

inwestycje ekologiczne.

W tym roku Kom-Lub odnowił też ważność certyfikatu Wielkopolska Jakość. Jest również w trakcie ubiegania się o przyznanie europejskiego certyfikatu Eko-Laury. (HS)

Dobre, bo patriotyczne

Biało-czerwone

Pozytywnym zjawiskiem jest oflagowanie naszych domów w dniach świątecznych. Na zdjęciu jeden z bloków Lubonianskiej w dniu 11 listopada. (K.K.)

Dobre, bo na szczęście

Pod progiem

Podczas prac remontowych, na parterze Szkoły Podstawowej nr 1 (budynek pochodzi z ok. 1908 r.), spod starej podłogi, wyjęto kilka przedmiotów z przeszłości: stalowy tragarz z sygnaturą „Könighütte” (Huta Królewska w Chorzowie), szczątki niemieckiej książki oraz gazety pisanej gotykiem z czasów II wojny światowej, pudelko po paście do butów firmy Kavalier. Ponadto znaleziono wyjątkowych rozmiarów podkowie (19 x 17,5 cm), pochodzącą prawdopodobnie od konia pociągowego Browaru Hugerra – właściciela najcięższych koni pociągowych w Poznaniu, wożących piwo beczkowe, m.in. do restauracji przy placu w Żabikowie... (H)



fol. Piotr Paweł Ruskowski



fol. Katarzyna Kulmaś

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Przy wylocie ul. Armii Poznań w kierunku Dębca, 9 grudnia otwarto market spożywczy sieci LIDL (I)



fol. Paweł Jankowiak

AKUSEBA to sklep oferujący akumulatory samochodowe. Mieści się na ul. Sobieskiego 24 obok komis samochodowego, w pobliżu stacji benzynowej. (P)



fol. Paweł Jankowiak

Placówka spożywcza przy ul. Krętej w kierunku Komornik – „Miś” teraz nosi nazwę „Sklep dla Ciebie”. Znacznie powiększyła powierzchnię i asortyment. (P)



fol. Paweł Jankowiak



1 października swoją działalność na terenie Lubonia rozpoczęła Akademia Języków Obcych, która mieści się w nowym centrum naszego miasta, przy ul. Wschodniej 24/3. Prowadzone tam zajęcia z języka angielskiego są, zdaniem prowadzących, efektywne i komfortowe. Akademia proponuje tradycyjne konwersatoria, naukę przy pomocy interaktywnych multimedów oraz tzw. E-learning (w przygotowaniu) dla zapracowanych. (P.K.)



Nowa firma Graphic Art przy ul. Żabikowskiej 39 w Luboniu świadczy kompleksową obsługę reklamową dla firm w postaci: wizytówek, ulotek, plakatów, folderów i pieczętek oraz prowadzi sprzedaż oprogramowania dla małych i średnich przedsiębiorstw. (K.K.)



fol. Paweł Jankowiak

Nowy salon odzieży markowej dla mężczyzn – Marco Feretti otwarto w Pajo, w boksie nr 28. Więcej patrz strony reklamowe. (R)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Salon Kosmetyczny „Kinga” na ul. Leśmiana rozszerzył swoją działalność o solarium. Chętni mogą się opalać na łóżku Turbo Power Ultra 500 Classic Ergoline. (P.K.)



fol. Paweł Jankowiak

Od 15 listopada na ul. Sobieskiego 85 w Lasku (pomiedzy sklepem zoologicznym a kwiaciarnią) rozpoczęło działalność nowe solarium. (P)



fol. Paweł Jankowiak

Na ul. 1 Maja, w pobliżu skrzyżowania z ul. Sobieskiego, od połowy listopada działa nowo otwarte „Studio Fryzur”. Salon zaprasza panie i panów. (P)

ZADZWOŃ
0 801 124 124*
* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0.35 zł

PROVIDENT
POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

(k1002)

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 505-140-070



NA 50-LECIE MIASTA

Z okazji jubileuszu nadania
praw miejskich Luboniu
15 STYCZNIA 2005 r.
odbędzie się
w sali Zakładów Chemicznych



BAL NA 100 PAR

Gwiazda wieczoru - **ADRIANNA BIEDRZYŃSKA**
Niepowtarzalną atmosferę zapewni zespół
ALWAYS BLACK & WHITE
w międzynarodowym składzie

Organizatorzy/zapewniają dwukrotnie gorące danie obiadowe:
- na dzień dobry o godz. 20.00 - tradycyjny kotlet schabowy
- o północy - golonka

Nie zabraknie zimnych przekąsek, ciast i napojów.
W cenie biletu również **główna nagroda balu - kino domowe!**

Wśród atrakcji: loteria fantowa z wieloma ciekawymi nagrodami
oraz rozstrzygnięcie jubileuszowego - piątego
Plebiscytu „Więści Lubońskich” na Piłkarza Roku 2004.

Bilety w cenie 200 zł od pary do nabycia od 1 grudnia
u akwizytora Władysława Szczepaniaka tel. 813-09-46
lub codziennie w godzinach popołudniowych w Pubie „Mallorca”
ul. Walki Młodych 29, kom. 609-911-435.

Wśród czytelników „Więści Lubońskich”, którzy do Bożego Narodzenia
dostarczą do redakcji kupon z okładki, rozlosujemy darmowe zaproszenie,
a organizator zwróci ewentualną wpłatę.

Organizator: Pub „Mallorca”, Patronat medialny:

**WIĘSCI
LUBOŃSKIE**

Luboń ma salę historii

Od listopada 2004 r. w Bibliotece Miejskiej w Luboniu rozpoczęła działalność **Sala Historii Miasta Luboń** – Pracownia Historyczna, która czynna jest w poniedziałki w godz. 17.00 – 20.00, we wtorki w godz. 9.00 – 14.00 i w piątki w godz.

12.00 – 14.00 i 17.00 – 20.00.

Sala Historii Miasta Luboń składa serdecznie podziękowania panu **Romualdowi Komischke** z Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego za przekazanie wielu interesujących eksponatów.

Jednocześnie zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców Lubonia o pomoc w tworzeniu naszej Sali Historii Miasta. Jeżeli ktoś z Państwa ma ciekawe dokumenty, zdjęcia czy przedmioty związane z Luboniem i chciałby je nam przekazać, to serdecznie zapraszamy do współpracy. Szczególnie poszukujemy mebli z lat 50., dzięki którym moglibyśmy uatrakcyjnić nasze „minimum”. (BM)

Od redakcji:

Udostępniona niedawno Sala Historii Miasta jest drugą w historii Lubonia placówką tego typu. W latach 90. funkcjonowała Sala Historii Miasta, prowadzona przez znanego w Luboniu regionalistę – Ryszarda Jaruszkiewicza w Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego.



Opiekun Sali Historii Miasta – Michał Szwacki, student historii

Nowy oddział

Zakończono rozbudowę Przedszkola nr 5 „Weseli Sportowcy” w Luboniu. Nowy oddział zostanie zagospodarowany z początkiem nowego roku kalendarzowego 2005. Przyjmowane będą dzieci oczekujące na przyjęcie wg istniejących już list. (K.K.)



Sposób na wygodnych

To miejsce przy Pajo Centrum, mimo widocznego na zdjęciu zakazu zatrzymywania, do niedawna oblegane było przez „wygodnych” posiadaczy czterech kółek, pozostawiających tu swoje pojazdy. Utrudniony był wjazd na parking i wyjazd z niego. Barierek z łańcuchami, które niedawno postawiono w tym miejscu, zdają się być skuteczną metodą na beztróskich kierowców. (P)



Z demobilu

6 i 7 listopada w remizie OSP przy ul. Żabikowskiej odbył się niecodzienny kiermasz. Artykuły militarne, pochodzące z magazynów Agencji Mienia Wojskowego, sprzedano już od 1 zł. W różnych odcieniach zieleni i szarości była do nabycia odzież, obuwie i przybory wojskowe: męzki, hełmy, troki, plecaki itp. Kiermasz kończył się losowaniem nagród. (I)



Koniec absurdu

Po kilku latach mieszkańcy utwardzonej w ubiegłym roku ul. Buczka, doczekali się przeniesienia z pasa jezdni o parę metrów w bok – zawałidrogi – słupa i szafki energetycznej. (R)



Przed poprawką



**AKADEMIA
DOSKONALENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**

OFERTA EDUKACYJNA:

- dwuletnie Policealne Studium Informatyczne:
- państwowy dyplom technika informatyka
- certyfikat NOVELL'a
- specjalizacje w trybie rocznym:
- administracja serwerami i sieciami komputerowymi
- grafika i technologie internetowe
- zajęcia z profesjonalistami
- stypendia naukowe

**MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA**

www.studium.pl

Luboń, ul. Armii Poznań 27,
tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, tel. 8241-651

**ZŁOTY LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

OFERTA EDUKACYJNA:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- dodatkowe zajęcia w pracowni komputerowej
- dogodny dojazd z centrum Poznania
- zaświadczenia do ZUS i WKU

**NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
BEZ KONIECZNOŚCI PRZYJAZDU
NA ZAJĘCIA**

www.canva.pl



FORUM LUBOŃSKIE – Stowarzyszenie Kulturalno – Oświatowe powstało w lutym 1995r. Od początku jest stowarzyszeniem pełnym, zarejestrowanym w 2004 r. w KRS. Powstało dzięki inicjatywie osób związanych z „Wieściami Lubońskimi”. Siedziba: ul. Sikorskiego 46. Skupia 126 członków. Prezesem od początku jest prof. dr hab. Krzysztof Moliński. Organizacja posiada wyodrębnione samodzielnie działające jednostki: redakcję „Wieści Lubońskich”, Klub Polityczny „Forum Obywatelskie”.

Celem Stowarzyszenia jest prowadzenie działań na rzecz rozwoju edukacji społeczno – kulturalno – oświatowej i integracji środowiska lokalnego. Organizacja realizuje swoje cele głównie poprzez szeroko pojętą działalność organizacyjną, informacyjną, publicystyczną, kulturalną, oświatową i sportową.

Efektom działań jest m.in. wydawanie Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców – „Wieści Lubońskie”, opracowanie i wydanie pierwszej mapy Lubonia oraz książek historycznych pt. „Wykopalska archeologiczne w Luboniu” (1998), „Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” (1999), „Luboń i okolice – dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii” (2002). W związku z beatyfikacją Edmunda Bojanowskiego w 1999 r. przygotowano ogólnopolskie opracowanie przedstawiające postać błogosławionego. W 2001 r. wydano tomik poezji Magdaleny Marcinek Mikołajczak „Szeptanie serca”. Stowarzyszenie organizowało też spotkania z mieszkańcami z cyklu NA FORUM, poświęcone np. autostradzie lub w 2002 r. SZKOŁĘ SAMORZĄDOWEGO MYŚLENIA I DZIAŁANIA.

Wynikiem współpracy „Forum Lubońskiego” z „Towarzystwem Gospodarczym Lubonia” jest powstanie 14-kilometrowej trasy dydaktyczno – rowerowej z Lubonia do Puszczykówka wraz z mapą. „Forum Lubońskie”, wspólnie z parafią św. Jana Bosko, było animatorem kontaktów Lubonia z organizacjami francuskimi prowadzonymi obecnie przez stowarzyszenie „Luboń bez Granic”. (więcej „WL” 09-1999)



Edukacyjne spotkanie zorganizowane przez Forum



ZIELONA FUNDACJA (Green Foundation) – Lubońska Fundacja Ekologiczna założona w grudniu 1990 r. przez kilku samorządowców. Zarejestrowana w Ministerstwie Ochrony Środowiska. Jej celem było uświadamianie prawa do bezpieczeństwa ekologicznego, odpowiedzialności za środowisko, uniemożliwianie jego degradacji.

LUBOŃ DLA ŚRODOWISKA – Stowarzyszenie ekologiczne powstałe w kwietniu 2003 r. przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego 97 jako kontynuacja społecznego komitetu miasta na rzecz ochrony środowiska. Organizacja jest stowarzyszeniem pełnym zarejestrowanym w KRS. Liczba członków – 33. Wysokość składki rocznej – 20 zł. Prezes – Cezary Biderman.

Najważniejsze cele: działania profilaktyczne i edukacyjne na rzecz ochrony środowiska; zapobieganie degradacji środowiska naturalnego; promocja i popieranie wszelkich działań na rzecz lokalnego środowiska naturalnego i kulturowego; działanie na rzecz rozwoju lokalnej infrastruktury rekreacyjno-sportowej.

Opracowało ulotkę wydaną przez Urząd Miasta „System segregacji odpadów komunalnych w Luboniu”, jest współorganizatorem „Miejskiego Konkursu Ekologicznego”, a także przygotowuje projekt ścieżek edukacyjnych.

Jeżeli jest w Luboniu stowarzyszenie, klub, fundacja itd., do której nie dotarła nasza ankieta, lub jeżeli w trakcie lektury, uznacie Państwo, że posiadacie informacje, dokumenty itd., o które warto by uzupełnić zawartą w „Wademekum” lub „Wieściach Lubońskich” wiedzę, prosimy o kontakt z redakcją.

Wydawca: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”,
Opracowanie: Hanna Siatka, Piotr Paweł Ruszkowski, Ryszard Jaruszkiewicz,
Stanisław Malepszak, Paweł Jankowiak.



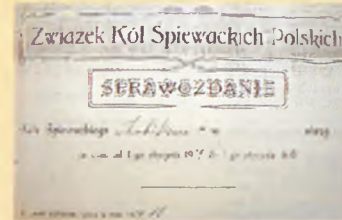
WADMEKUM LUBOŃSKIE

Część 10 Grudzień 2004

Czyli, co każdy luboninianin o swoim mieście wiedzieć powinien

Zbiór podstawowych informacji w odcinkach, publikowanych z okazji 50. rocznicy praw miejskich.

Stowarzyszenia, kluby i organizacje społeczne działające w Luboniu teraz i w przeszłości cd.



Według sprawozdania z 1909 r. skupiało 16 członków.

POLSKIE KOŁO ŚPIEWACKIE „ŻABIKOWO” – założone 16.05.1902 r. w ramach Związku Kół Śpiewackich Polskich, działało do I wojny światowej (1914 r.). Dyrygentem pod koniec był Mieczysław Barwicki, prezesem Stanisław Wasilewski. Koło zajmowało się propagowaniem pieśni polskich oraz dawało przedstawienia teatralne. Po odzyskaniu niepodległości kontynuowane przez powstałe w 1921 r. Koło Śpiewacze im. Paderewskiego (patrz „Wademekum” nr 9).

CHÓR PARAFIALNY PRZY KOŚCIELE PW. ŚW. BARBARY powstały 2001 r. z inicjatywy młodych parafianek. Chór mieszany (jeden głos męski). Siedziba – salka parafialna przy kościele. Skupia 15 członków; Najważniejsze cele: szerzenie idei śpiewu zespołowego wśród parafian; wzbogacanie śpiewem uroczystości kościelnych. Dyrygent – Radosław Jastak, od 2002 r. zastąpił ks. kan. Janusza Szajkowskiego. Chór pracuje m.in. nad repertuarem wielogłosowym z zakresu śpiewów psalmicznych, „Teize”, kanonów, pieśni a także „Negro Spiritual”.



ZNAK – zespół muzyczny stworzony w czerwcu 2002 r. przez studentów i licealistów przy parafii pw. św. Jana Bosko z inicjatywy Wojciecha Ruszkowskiego. Wykonuje tradycyjne pieśni religijne oraz rockową muzykę chrześcijańską (również własnego autorstwa).

Występuje w wielkopolskich parafiach, co niedzielę gra na mszy św. dla młodzieży, 19.09 2004 – pierwszy koncert publiczny na wolnym powietrzu. (więcej „WL” 10-2003)



CAMBREL (ang. Hak) – zespół muzyczny new metal, z siedzibą w Ośrodku Kultury, przy ul. Armii Poznań.

Powstał latem 2001 r.; od 2003 – pełny 6-osobowy skład; 1 koncert – Juvenalia w poznańskim klubie „Eskulap” w 2004 r.



OVER THE EDGE (ang. „Nad Krawędzią”) – zespół muzyczny wykonujący metal core, założony 10.10.2001 r. przez uczniów Gimnazjum nr 2 w Luboniu. Siedziba – Ośrodek Kultury przy ul. Sobieskiego 97. Nagrali płytę, występują w klubach i na festiwalach organizowanych przez internetową scenę Emo-Terror (m.in. Grudziądz, Ostróda, Piła, Kwidzyn, Złotów). (więcej „WL” 04-2002)



ORKIESTRA FLAŻOLETOWA IM. ŚW. PATRYKA – powstała we wrześniu 2002 r. przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego 97 z inicjatywy Krzysztofa Brycha (kierownika i opiekuna zespołu) oraz dyrektora Ośrodka Kultury – Reginy Górniaczyk. Liczba członków – 24. Składki - nie pobierane.

Najważniejsze cele: propagowanie muzyki oraz łatwych form jej nauczania wśród dzieci i młodzieży.

Występy m.in. podczas otwarcia autostrady, obchodów 50-lecia miasta. Orkiestra corocznie uczestniczy w spotkaniach „Śladami Trzech Króli” w poznańskiej katedrze. Była dwukrotnie we Francji (2003 i 2004 r.).



Telegram o charakterze patriotycznym TCL

TOWARZYSTWO CZYTELNI LUDOWYCH w Żabikowie – powstało ok. 1911 r. w ramach działającej w zaborze pruskim organizacji oświatowej, założonej w 1880 r., w miejsce zlikwidowanego przez rząd pruski Towarzystwa Oświaty Ludowej (1872-1880). Żabikowska czytelnia ludowa funkcjonowała do czasów Polski niepodległej – do 1919 r. Jednym z założycieli i osobą, która przechowywała w swym domu, na ul. Żabikowskiej zbiór książek (w miejscu, gdzie dziś znajduje się Biblioteka Miejska), był Walenty Szymkowiak. Towarzystwo posiadało własną pieczęć. Prowadziło rejestr wypożyczeń. Urządzano wieczornice rocznicowe i wystawiano przedstawienia teatralne.



Pieczęć

TOWARZYSTWO LITERACKO-ROLNICZE – samorządowa organizacja szkolna, powstała w 1871 r. wśród uczniów Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie – w 80. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Liczyło 183 członków czynnych i 9 honorowych.

W soboty odbywały się posiedzenia, na których odczytywano referaty o treści rolniczej, społecznej, historycznej lub literackiej.

W pracach Towarzystwa czynny udział brali nauczyciele, a kuratorem był dyrektor szkoły. Rocznie założenia Towarzystwa obchodzono bardzo uroczysto, łącząc zabawę ze składką na cele oświaty ludowej. Patriotyczny charakter miała uroczystość, która odbyła się w sierpniu 1872 r. Na członka honorowego przyjęto wówczas znanego powstańca styczniowego i zasłużonego patriotę – Jana Działyńskiego. Towarzystwo posiadało oryginalną pieczęć, na której, oprócz pełnej jego nazwy, widniały: grabie, kosa, sowa i roślina.



List do Celichowskiego na oryginalnym listowniku z Żabikowa

TOWARZYSTWO BRATNIEJ POMOCY – druga założona w Szkole im. Haliny organizacja. Powstała w czerwcu 1871 r., z czasem przekształcona w Towarzystwo Pożyczkowe. Jej celem było udzielanie pomocy niezaangażowanym studiującym kolegom pomocy w formie pożyczek i stypendiów. Uczono też w ten sposób solidarności i przemyślanego gospodarowania posiadanymi funduszami oraz racjonalnego oszczędzania. W czwartym roku istnienia towarzystwo posiadało 1 104 talary dochodu. Dla trzech stypendystów wydało 980 talarów.



STOWARZYSZENIE KULTURALNE IM. PRAKSEDY LEMAŃSKIEJ o charakterze zwykłym powstało na przełomie 1994-95 r. przy Ośrodku Kultury w Luboniu, z inicjatywy ówczesnego dyr. Tomasza Pawłowskiego. Posiadało strukturę niejawną, zajmowało się sprawami społecznymi i pomocą w zakupie sprzętu medycznego. Od września 1996 r., przez ponad rok wydawało miesięcznik społeczno-katolicki „Z życia miasta i regionu Luboń”. Zaprzestało działalności w Luboniu ok. 1998 r. (więcej „WL” 03-1995)



CENTRUM COUNTRY & WESTERN

– Klub powstały w 1996 r., z inicjatywy miłośników stylu country. Siedziba: ul. Kwiatowa 30 gdzie utworzono miasteczko kowbojskie. Skupia 25 członków. Głównym celem jest popularyzacja muzyki i tańca country oraz kowbojskiego stylu bycia. Prezesem od początku był Jacek Przebierała. Country Club otwierał m.in. XX „Piknik country – Mrągowo”. Organizuje coroczne pikniki z okazji Dnia Dziecka oraz charytatywne dla osób niepełnosprawnych.



TOWARZYSTWO SPOŁECZNO-KULTURALNE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ z siedzibą na terenie prywatnej posesji Włodzimierza Sieberta (przewodniczącego) przy ul. Cmentarnej 20. Biuro zlikwidowane w listopadzie 1992 r., po rzekomym zamachu w nocy z 15/16. (więcej „WL” 02-2004)

PROMYK – Klub Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących, powstał 26.11.1992 r. przy Bibliotece Miejskiej ul. Żabikowska 42 z inicjatywy Danuty Wołodkiewicz (pierwszej przewodniczącej) oraz dyrektor Biblioteki – Elżbiety Stefaniak. Organizacja jest stowarzyszeniem zwykłym przy Kole Wilda Polskiego Związku Niewidomych. Liczba członków – 70. Wysokość składki rocznej – 36 zł (przekazywane do Zarządu Okręgu). Obecna przewodnicząca – Kazimiera Pietz.

Najważniejsze cele: organizacja życia kulturalnego członkom klubu; wspieranie ich w różnych sytuacjach życiowych.

Na spotkania odbywające się w drugi wtorek miesiąca, zapraszani są m.in. prelegenci, lekarze oraz zespoły muzyczne i dzieci z lubońskich szkół. Organizuje wyjazdy do operetki, latem – wycieczki.

LUBOŃ BEZ GRANIC – Centrum Współpracy z Zagranicą powstałe w marcu 2000 r. przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego 97 z inicjatywy 15 osób. Organizacja jest stowarzyszeniem pełnym zarejestrowanym w 2000 r. w KRS. Liczba członków – 30. Wysokość składki – brak danych. Stowarzyszenie podzielone na koła: polsko-francuskie i polsko-białoruskie. Prezesem od początku – Przemysław Górnaczyk.

Najważniejsze cele: rozwój kontaktów i wymiana doświadczeń z podobnymi organizacjami; rozpowszechnianie wiedzy o Wspólnocie Europejskiej; promocja Lubonia i Polski poza granicami; pogłębianie wiedzy o kulturze, wartościach i tożsamości europejskiej.

W kwietniu 2002 r. stowarzyszenie podpisało w Rokosowie „Karty Przyjaźni” pomiędzy Luboniem a 15 gminami płaskowyżu wschodniego Rouen we Francji. Corocznie organizowana jest wymiana młodzieży i rodzin – początkowo o charakterze sportowym, obecnie kulturalnym.

STOWARZYSZENIE SPOŁECZNY FUNDUSZ „LUDZI DOBREJ WOLI” powstałe 17 sierpnia 1993 r., z inicjatywy 12 osób. Siedziba: Luboń, ul. Jagiello 13 (dom parafialny). Organizacja jest od 2002 r. stowarzyszeniem pełnym zarejestrowanym w KRS oraz od lipca 2004 organizacją pożytku publicznego. Liczba członków – brak danych. Wysokość składki rocznej – 5 zł. Prezesem od 1995 r. jest Adam Gabler (po Władysławie Ochniaku).

Najważniejsze cele: pomoc społeczna rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie ich szans; działalność charytatywna oraz na rzecz osób niepełnosprawnych; wspomaganie rozwoju wspólnot i lokalnych społeczności.

Stowarzyszenie codziennie dożywia osoby bezdomne i potrzebujące (rocznie wydaje ok. 12 000 posiłków). Organizuje m.in. wigilię dla dzieci i dorosłych oraz bierze udział w akcjach ogłaszanych przez wojewodę.



Wigilia dla samotnych



Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Dewastacja

Na boisku Stelli notorycznie dochodzi do aktów wandalizmu. Na zdjęciach - zniszczenia na budynku gospodarczym od strony ul. Kołłątaja, który obecnie służy jako harcówka. O innych aktach dewastacji czytaj na stronach sportowych. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



I musi się łać

Hydrant przy ul. Zielonej, o czym sygnalizowaliśmy ubiegłej jesieni, cieknie z przerwami od ponad 1,5 roku. (H)



fol. Hanna Siatka



Zimowa wycinka

Tuż za ogrodzeniem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej wycięto kilka drzew, w tym, jak nas poinformowano, zupełnie zdrowe brzozy. (P.N.)

Zderzenie standardów

Przy głównej ulicy Lubonia – Armii Poznań nowoczesny, szeroki chodnik kończy się wraz z inwestycją autostradową – ekranami akustycznymi. Do tego, by trotuar stanowił ciągłość z chodnikiem od ul. Dożynkowej, brakuje tylko ok. 50 m. Jak bardzo jest potrzebny w tym miejscu, wskazuje wydeptana ścieżka. (P)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Trudny przejazd

Jedno z newralgicznych miejsc w Luboniu – przejazd kolejowy przy Zakładach Chemicznych pomiędzy ul. Armii Poznań i Dworcową. (R)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Od dawna połamany krzyż św. Andrzeja nie informuje o niebezpieczeństwie

Dodatkowo, sygnalizacja świetlna bezpośrednia przy przejeździe jest uszkodzona.

Szkolny chodnik

Na ul. 1 Maja przy SP 4 parkujące samochody, należące głównie do rodziców odbierających bądź przywożących dzieci, utrudniają drogę do szkoły. (J)



fol. Paweł Jankowiak

Miastu brakuje ciecia

Nastala zima, czas przedświątecznych porządków, zachęcamy więc do posprzątania liści i bałaganu na lubońskich zatoczkach autobusowych. W utrzymaniu porządku z pewnością pomogłyby kosze na śmieci, których brakuje na wielu przystankach, szczególnie nowych, np. na ul. Żabikowskiej obok marketu PLUS. (R)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Zasada ograniczonego... Wysychają myślenia

Skrzyżowanie ulic Sobieskiego i 1 Maja to jedno z wielu niebezpiecznych miejsc w Luboniu. Kierowcy nader często łamią tu przepisy ruchu drogowego. Wjeżdżając na skrzyżowanie „na czerwonym”, nierzadko robią to z pełną premedytacją jak na zdjęciu. (J)

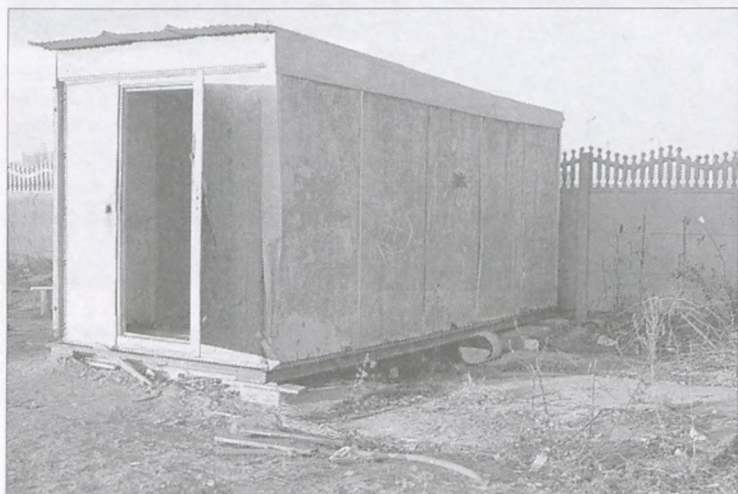


fot. Paweł Jankowiak

Niepokojące zjawisko zaobserwowali niektórzy naukowcy odwiedzający Kocie Doły. Prawdopodobnie na skutek wybierania żwiru na pobliskiej „Saharze” przy Zakładach Chemicznych, przemieszcza się woda, powodując spadek poziomu w lubońskich jeziorach – w ostatnim roku o ok. 0,5 m, co widać na zdjęciu po wynurzonych trzcinach. (N)



fot. Piotr Paweł Ruskowski



fot. Piotr Paweł Ruskowski

Nasza baza

Barak używany podczas budowy domu komunalnego przy ul. Niepodległości, oddanego do użytku w maju br., pozostał na placu budowy. Niczyją własność zagospodarowali chłopcy z pobliskich domów, określając go „nasza baza”. (N)



fot. Piotr Paweł Ruskowski

Przechrzczony

Jeżeli chodzi o Paderewskiego, znanego kompozytora i polityka, który przyczynił się do wybuchu Powstania Wielkopolskiego, to na pierwsze miał Ignacy... (R)



fot. Piotr Paweł Ruskowski

Znak na opak

Od dłuższego już czasu w naszym mieście dochodzi do dewastacji znaków drogowych. Wskutek tych wybryków np. znaki pionowe stają się poziomymi bądź odwracane są tyłem do kierowców, stanowiąc zagrożenie i dezinformację. Sposobem na osiłków byłoby umieszczenie znaków na grubszych rurach, co zastosowano w wielu miejscach w Luboniu. (J)



fot. Paweł Jankowiak

Ul. Żabikowska przed skrzyżowaniem z ul. Powstańców Wlkp., od strony „Pajo Centrum”

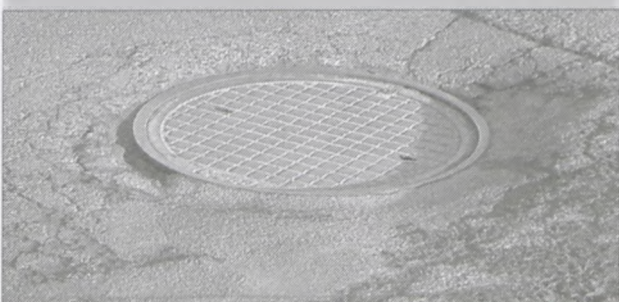
Wyjazd z PLUS-a



fot. Paweł Jankowiak

Omijany łukiem

Na ul. Kościuszki u wylotu Kilińskiego, studzienka kanalizacyjna zapadnięta jest na głębokość przynajmniej 5 cm, co pokazuje cień asfaltu. Kierowcy zmuszeni są omijać pułapkę. Młoda inwestycja na tej ulicy pozostawia wiele do życzenia. W pasie ułożenia kanalizacji wciąż pojawiają się jakieś usterki. (I)



fot. Piotr Paweł Ruskowski



fot. Paweł Jankowiak

Odwrócony znak nakazu kierunku wjazdu na rondo Żabikowskie

Ul. Dąbiecka



fot. Piotr Paweł Ruskowski

Mniej na inwestycje

O projekcie budżetu Miasta Luboń na rok 2005

Sposób przygotowania projektu budżetu Miasta Luboń na rok 2005 ujęty jest w obowiązującej uchwale z 14 lipca 2004 r.

Przedstawiony w tabeli projekt budżetu miasta na rok 2005 porównano z realizowanym obecnie budżetem roku 2004 jak i z wykonanym budżetem roku 2003.

Z porównań wynika, że:

- planowane dochody na 2005 r. będą podobne do obecnych,
- planowane wydatki stanowiąc będą 94,6% wydatków obecnego budżetu.

Porównując wybrane wydatki trzech budżetów, zauważyć można, że:

- **Inwestycje** na 2005 r. stanowiąc będą 17,9% wydatków ogółem. Obecnie wynoszą 28,7%, a w 2003 r. stanowiły 26%. Tak więc przygotowany przez Burmistrza projekt zakłada spadek wydatków inwestycyjnych aż o 37,6% w stosunku do roku bieżącego.

- **Oświata** w projekcie budżetu na 2005 r. jest pod względem wydatków porównywalna z obecnym budżetem 2004 r. jak i z wykonanym budżetem roku 2003.

- Porównywalne z bieżącym budżetem są też w projekcie wydatki na: **bibliotekę, domy kultury, Radę Miasta, Urząd Miasta, bezpieczeństwo i przeciwdziałanie alkoholizmowi.**

- **Opieka społeczna** w projekcie na 2005 r. stanowić ma 12,7% wydatków ogółem, gdzie w roku obecnym jest to 8,1%, a w 2003 r. było

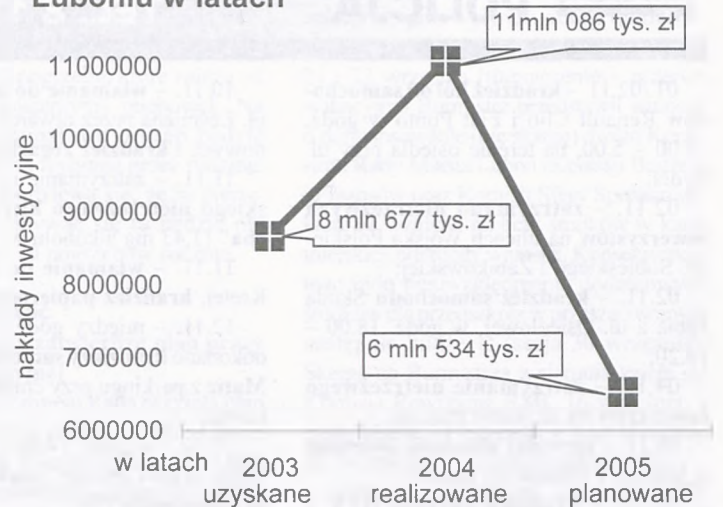
6%. Wydatki w tym dziale będą aż o 48% wyższe od wydatków w obecnym budżecie 2004 r., a spowodowane są zmianami sposobu finansowania tej dziedziny przez państwo.

- Wydatki na **przedszkola** w 2005 r. stanowiąc będą 8,3% wydatków ogółem, w roku obecnym wynoszą 6,6%, a w 2003 r. stanowiły 5%. Zwiększą o 19,6% w porównaniu z wydatkami w 2004 r. i są m.in. wynikiem wzrostu dofinansowania czterech przedszkoli niepublicznych (poza trzema publicznymi) w stosunku do roku 2004 o 55% (z 429 986 zł na 667 008 zł).

Na ile projekt budżetu Miasta Lubonia na rok 2005 opracowany przez Burmistrza Lubonia, nad którym pracują obecnie komisje RML, ulegnie zmianom, dowiemy się po jego uchwaleniu pod koniec grudnia.

dr inż. Marian Szymański – radny Rady Miasta Luboń

Wysokości nakładów inwestycyjnych w Luboniu w latach



Rok		2003 (budżet wykonany)	2004 (budżet w realizacji)	2005 (projekt budżetu)
Liczba mieszkańców		24 710	25 168	25 757
Dochody	łącznie	34 516 694	37 755 962	38 019 473
	na 1 mieszkańca	1 397	1 500	1 476
Wydatki	łącznie	33 555 028	38 593 966	36 519 473
	na 1 mieszkańca	1 358	1 533	1 418
Inwestycje	łącznie	8 677 498 (26%)	11 085 540 (28,7 %)	6 534 000 (17,9 %)
	na 1 mieszkańca	351	440	254
Oświata szkolna	subwencja	7 733 025	7 995 659	8 440 664
	łącznie	11 080 494 (33 %)	11 034 142 (28,6 %)	11 425 770 (31,3 %)
Biblioteki	na 1 mieszkańca	448	438	444
	łącznie	336 695	365 000	376 000
Domy kultury	na 1 mieszkańca	15	15	15
	łącznie	276 000	282 000	290 500
Opieka społeczna	na 1 mieszkańca	11	11	11
	łącznie	2 065 786	3 124 939	4 624 200
Przedszkola	na 1 mieszkańca	84	124	180
	łącznie	1 721 639	2 545 614	3 043 510
Świetlice szkolne	na 1 mieszkańca	70	101	118
	łącznie	283 808	329 533	365 061
Rada Miasta	na 1 mieszkańca	12	13	14
	łącznie	326 251	330 000	350 000
Urząd Miasta	na 1 mieszkańca	13	13	14
	łącznie	2 351 785	2 425 989	2 559 453
Bezpieczeństwo	na 1 mieszkańca	95	96	99
	łącznie	417 910	433 715	451 597
Przeciwdziałanie alkoholizmowi	na 1 mieszkańca	17	17	18
	łącznie	254 178	280 339	271 385
	na 1 mieszkańca	10	11	11

Budżet 2004 r. wg ostatnich zmian z 30 września.

Sondaż

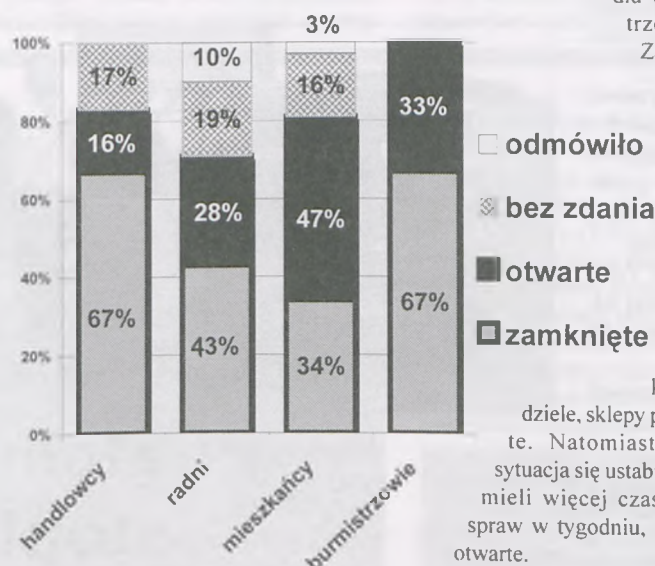
CZY PLACÓWKI HANDLOWE POWINNY BYĆ W NIEDZIELE ZAMKNIĘTE, TAK JAK MA TO MIEJSCE W WIĘKSZOŚCI KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ?

Do takiego pytania skłoniła nas dyskusja, jaka w ostatnim czasie odbywała się w parlamencie oraz wniosek, jaki na jednej z sesji, w trosce o personel sklepów, złożył radny Marian Szymański, proponując, by tym tematem zająć się także w Luboniu. Komisja, która nad tą sprawą obradowała, nie wypowiedziała się w tej sprawie jednoznacznie. Nie znano stanowiska sprzedawców ani mieszkańców w tej kwestii. Stwierdzono, że wprowadzenie jedynie w Luboniu ograniczeń byłoby absurdem, biorąc pod uwagę położenie naszego miasta i sklepy, które są w pobliżu – poza naszymi granicami. Dyskusja zakończyła się wnioskiem, iż Rada Miasta Luboń powinna wystosować apel do władz wojewódzkich i centralnych, by tym tematem się zająć. Jak dotąd, woli komisji nie wypełniono.

A oto wyniki sondażu przeprowadzonego na przełomie listopada i grudnia.

Sprzedawcy odpytani w około 70 placówkach handlowych, głównie sklepach spożywczych i kioskach (tam, gdzie sprzedaje się prasę), w zdecydowanej większości – 67% byli za zamknięciem, pod warunkiem, że dotyczyłoby to jedynie sklepów. W kilku przypadkach wypowiedziano się jednoznacznie, że zamknięte powinny zostać hipermarkety, natomiast małe sklepiki osiedlowe mogłyby

Czy sklepy w niedziele powinny być zamknięte?



przynajmniej dyżuować. Wielu wśród pytanym, także niektórzy właściciele placówek, komentowało, że chcieliby niedziele mieć dla rodziny i dzieci. Inni, twierdząc, że sklepy powinny być w niedziele otwarte, argumentowali, że przez to mają pracę albo że w święta i niedziele jest często większy utarg.

Podobnie jak dla handlu wypadł wykres dla trzech burmistrzów.

Zastępcy burmistrza uznali, że sklepy powinny być zamknięte natomiast burmistrz Włodzimierz Kaczmarek stwierdził, że na obecnym etapie, kiedy wielu robi zakupy właśnie w niedziele, sklepy powinny być otwarte. Natomiast docelowo, gdy sytuacja się ustabilizuje i ludzie będą mieli więcej czasu na załatwienie spraw w tygodniu, nie musiałyby być otwarte.

Wśród radnych 9 osób było za tym, by handel nie pracował w niedziele (niektórzy z zastrzeżeniem okresu przedświątecznego). Sześciu radnych stwierdziło, że sklepy powinny być otwarte w niedziele. Czterech nie miało zdania. Tym razem w wypowiedziach nie zaznaczono wyraźnych podziałów pomiędzy ugrupowaniami. Bogdan Jędrzejewski

tradycyjnie odmówił wypowiedzi. Natomiast jeden z radnych uznał, że w tym zakresie powinna być pełna wolność.

Odmienne wypowiedzi mieli mieszkańcy. 47% pytanym uznało, że sklepy powinny pracować w niedziele. Najczęstszymi komentarzami było: „wolny dzień to okazja do zakupów”, „w tygodniu nie mam czasu”, „przyzwyczailiśmy się do niedzielnych sprawunków”, „w niedziele można spokojnie wybierać, nie goni czas”. 34% mieszkańców uznało, że sklepy powinny być w niedziele pozamykane. Najczęstsze komentarze: „niedziela jest dla rodziny”, „kiedyś trzeba odpocząć”, „w niedzielę należy iść do kościoła i na spacer”, „najczęściej w sklepach pracują kobiety, w niedziele powinny być w domach”, „sześć dni w tygodniu nie wystarczy?”, „byłoby wreszcie normalnie!”.

Wśród wielu komentarzy często przewijała się uwaga, że duże sklepy powinny być zamknięte, natomiast małe, przynajmniej wydzielone placówki dyżurne – otwarte.

W sondażu ulicznym odpytano ok. 1% (ponad 240) mieszkańców Lubonia w tym 56% kobiet. Największa grupa pytanym 38,7% to osoby z przedziału pomiędzy 20 a 40 rokiem życia, najmniejsza 7,7% to emeryci powyżej 60 roku życia.

**POLICJA****TEL. 8 130 997****STRAŻ MIEJSKA****TEL. 8 131 986**

01./02.11. – kradzież kół od samochodów Renault Clio i Fiat Punto w godz. 20.00 – 5.00, na terenie osiedla przy ul. Rydla;

02.11. – zatrzymano nietrzeźwych rowerzystów na ulicach Wojska Polskiego, Sobieskiego i Żabikowskiej;

02.11. – kradzież samochodu Skoda Fabia z ul. Osiedlowej, w godz. 18.00 – 19.20;

04.11. – zatrzymanie nietrzeźwego rowerzysty na ul. Armii Poznań;

05.11. – sprzedaż alkoholu nieletnim w jednym z lubońskich pubów;

05.11. – kradzież sprzętu RTV z mieszkania na ul. Armii Poznań w godz. 6.30 – 18.00;

06.11. – zgłoszenie kradzieży telefonu komórkowego Nokia z warsztatu;

06.11. – uszkodzenie mienia (porysowanie samochodu) na ul. ks. Streicha;

06.11. – włamanie do 2 samochodów na ul.11 Listopada – kradzież radioodtwarzacza.

07.11. – na ul. Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, u którego stwierdzono 1,02 mg alkoholu w 1 dcm³ wydychanego powietrza (2,04‰);

06./07.11. – kradzież kosiarki spalinowej i telefonu komórkowego z pomieszczeń gospodarczych przy ul. Sobieskiego;

08.11. – zgłoszenie kradzieży karty płatniczej skradzionej w dniach od 1 do 8 listopada, wypłata gotówki nastąpiła na terenie „Pajo Centrum”;

08.11./ 09.11. – między godz. 20.00 a 17.00 skradziono samochód Renault Clio z parkingu na ul. Podgórznej;

09.11. – włamanie do piwnicy w blokach na ul. Sikorskiego oraz kradzież roweru górskiego;

09.11. – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę na ul. Żabikowskiej;

10.11. – między 11.00 a 11.20 w pomieszczeniach Urzędu Miasta dokonano kradzieży torebki i dokumentów;

10.11. – zatrzymano 3 nietrzeźwych rowerzystów – dwóch na ul. Kościuszki oraz jednego na ul. Żabikowskiej;

10.11. – między 17.55 a 18.45 kradzież telefonu komórkowego nieletniemu w wyniku rozboju w okolicach garaży na ul. Źródlanej;

10.11. – włamanie do mieszkania na ul. Leśmiana przez otwarcie drzwi balkonowych i kradzież zegarka;

11.11. – zatrzymanie na ul. Paderewskiego nietrzeźwego kierowcy „malucha” (1,43 mg alkoholu w 1 dcm³ krwi);

11.11. – włamanie do sklepu na ul. Krętej, kradzież papierosów;

12.11. – między godz. 15.30 a 16.30 dokonano kradzieży samochodu Daewoo Matiz z parkingu przy cmentarzu w Żabikowie;

12.11. – w godz. 14.00 – 16.00 na parkingu „Pajo Centrum” uszkodzono zamki samochodu VW;

16.11. – z parkingu na ul. Kurowskiego, w godz. 1.30 – 6.00 skradziono samochód Peugeot 307;

16.11./17.11. – kradzież wózka dziecięcego typu „spacerówka” z bloku na ul. Żabikowskiej;

17.11./18.11. – między godz. 18.00 a 9.00 uszkodzono latarnię parkową w centrum handlowym „Gesa”;

18.11. – w godz. 1.40 – 2.40 – włamanie do sklepu na ul. Wschodniej oraz kradzież papierosów i słodczy;

18.11. – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę na ul. Morelowej;

18.11. – kradzież samochodu Ford Fokus między godz. 22.30 a 5.30, z ul. Sikorskiego;

18.11. – kradzież czterech kół od samochodu VW Passat na ul. Wschodniej;

22.11. – na ul. Poniatowskiego zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę;

23.11./24.11. – kradzież karty bankomatowej (złodzieje dokonali wypłaty na terenie Poznania);

24.11. – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę na ul. ks. Streicha

24.11. – kradzież samochodu Fiat Cinquecento między 13.00 a 19.50, na ul. Osiedlowej;

24.11./25.11. – między godz. 6.00 a 6.00 dokonano na ul. Kościuszki włamania (przez wybite szyby) do samochodu Alfa Romeo, skradziono poduszki powietrzne, fotel przedni oraz pasy bezpieczeństwa;

27.11. – zatrzymanie dwóch mieszkańców Poznania za posiadanie ok. 8 g narkotyków (prawdopodobnie amfetaminy), na ul. Żabikowskiej;

30.11. – na ul. Żabikowskiej i Targowej zatrzymanie nietrzeźwych rowerzystów;

Opracował:
Paweł Jankowiak

21 września br. Rada Ministrów uchwaliła kolejne rozporządzenie wykonawcze do ubiegłorocznej ustawy o strażach gminnych (miejskich). Dotyczy ono umundurowania, legitymacji, dystynkcji i znaków identyfikacyjnych strażników. Zmienił się między innymi wzór legitymacji służbowej strażników, z powodu zdezaktualizowania praw strażnika wypisanych na rewersie tego dokumentu. Teraz na żółto-białym tle z tyłu legitymacji znajduje się piastowski orzeł, zaś awers zawiera: numer legitymacji, imię i nazwisko strażnika, numer indywidualnego znaku identyfikacyjnego oraz zdjęcie w mundurze, bez nakrycia głowy. Legitymację potwierdza się za pomocą właściwych pieczęci urzędowych.

Stale rosnąca liczba zadań stawianych przed strażnikami spowodowała także wprowadzenie dodatkowych tzw. sortów mundurów. Do tej pory podstawowym ubiorem strażnika był ubiór służbowy. Dla celów reprezentacyjnych ubieraliśmy mundur wyjściowy. Najnowsze rozporządzenie wprowadza także ubiór specjalny, który stosować można do niektórych zadań, takich jak konwojowanie wartości pieniężnych, ochrona obiektów samorządowych czy kontroli ruchu drogowego.

Z jednej strony wydaje się, iż poprawi to wizerunek strażnika, z drugiej zaś przyczyni się do większego komfortu wykonywania trudnych zadań służbowych.

Komendant SM w Luboniu –
Paweł Dybczyński

STRAŻ MIEJSKALegitymacja
Służbowa

Nr

Termin ważności

fotografia
30 x 40 mm

Imię

Nazwisko

Stanowisko

Nr znaku identyfikacyjnego

Podpis i pieczęć
wystawcy

W przypadku znalezienia tej legitymacji należy niezwłocznie zwrócić ją do właściwej jednostki straży lub do najbliższej jednostki Policji. Posługiwanie się tą legitymacją przez osoby nieuprawnione stanowi przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów.

**POCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
8 130 998**

W listopadzie odnotowaliśmy 10 interwencji: 7 miejscowych zagrożeń, 2 pożary oraz 1 fałszywy alarm. Miały one miejsce w Luboniu, Komornikach, Rosnówku, Rogalinie, Łęczycy oraz Poznaniu. Najważniejsze akcje to:

1) Wypadek drogowy w Komornikach (03.11.), gdzie zderzyły się dwa samochody osobowe: honda Civic oraz fiat 126p. Kierowcę malucha przewieziono do szpitala. W akcji tej uczestniczyły też: policja z Komornik i z wydziału ruchu drogowego, pogotowie ratunkowe oraz pomoc dro-

gowa.

2) Pożar budynku mieszkalnego w Rogalinie (09.11.). W akcji tej braliśmy udział w sile dwóch sekcji. Oprócz nas obecne były: JRG 9, 7 i 6, OSP z Mosina, Pecnej i Kórnik, karetka pogotowia ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa oraz policja i pogotowie ratunkowe.

3) Pożar mieszkania w Poznaniu (14.11.). W jego gaszeniu uczestniczyły też: JRG 2, 3 i 4, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa, OSP Dopiewo. Obecna była również policja.

Sekretarz OSP w Luboniu
– R. Sobociński

Pomiary prędkości na ul. Sobieskiego

Do Lubonia trafił, tytułem próby i testowania zasadności ewentualnego zakupu, fotoradar. Pierwsze wyniki są zaskakujące. W czasie 4 godzin pomiarów dokonanych w kilku miejscach Lubonia znaczne przekroczenia prędkości wykryto w ponad 150 przypadkach. Niektórzy kierowcy na odcinkach, gdzie prędkość ograniczona jest do 40km/h, jechali z szybkością 100km. Według zapewnień, mandata- mi będą karani wszyscy, którzy przekroczą prędkość o 12 – 16 km/h. Nie potrafiono jednoznacznie powiedzieć, czy lokalną władzę chronić będzie immunitet. (I)

fot. Piotr Paweł Ruszkowski

**Piratom
stop!****Sklepy pod kontrolą**

30 listopada Policja lubońska wraz ze Strażą Miejską oraz Policją z Poznania przeprowadziła na terenie naszego miasta akcję mającą na celu sprawdzenie sklepów pod kątem posiadania koncesji na sprzedaż alkoholu. Dwie placówki zostały ukarane mandatem za brak obowiązujących wywieszek informacyjnych. W jednym przypadku została wszczęta sprawa o brak wymaganej koncesji. (P.J.)

Rodzice!

W listopadzie telefonicznie poinformowano redakcję o niebezpiecznych zajęciach młodych mieszkańców Lubonianski. 11-latkowie palili ogniska we wnękach pod balkonami, ogrzewali się papierosami i nie myśleli o zagrożeniu pożarowym, o które nietrudno. Lepiej przestrzec wcześniej, niż za późno. (k)

Osmalane okienko piwnicy



fot. Kazimiera Kubiak

Z notatek obywatela

Najgorzej zacząć

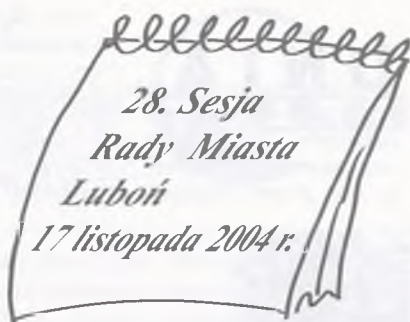
Wszyscy spoza Lubonia zapłacą czterokrotnie więcej za miejsce na cmentarzu komunalnym przy ul. Armii Poznań niż lubonianie

Przyjęto regulamin cmentarza komunalnego w Luboniu, co było raczej formalnością – treść podobna do regulaminów z innych cmentarzy. Więcej miejsca poświęcono stawkom opłat za miejsca grzebalne. Za standardowy pojedynczy grób ziemny opłata dla miasta na 20-letni okres wynosi 100 zł. Wieleosobowe miejsca kosztują odpowiednio po 75 zł więcej od każdej dodatkowej trumny. I tak za miejsce dwuosobowe wpłacić trzeba 175 zł, trzyosobowe – 250 zł, czterosobowe – 325 zł. Miejsca urnowe już od 60 zł dla jednoosobowego i po 50 zł więcej dla każdej dodatkowej osoby. Prolongata na kolejne 20 lat wg tych samych stawek. Grobowce murowane na okres 100 lat kosztują odpowiednio 1 200 zł dla jednoosobowego, 2 200 zł dla dwuosobowego, 3 100 zł dla trzyosobowego i 4 000 zł dla czterosobowego grobowca.

Do tej ceny należy dodać jednorazową opłatę w wysokości 80 zł za korzystanie z urządzeń cmentarnych dla każdego miejsca grzebalnego oraz 100 zł za zgodę i nadzór nad budową a także odbiorem pomnika (200 zł – grobowca). Łącznie więc za tradycyjne jednoosobowe miejsce na cmentarzu zapłacimy 280 zł na 20 lat.

Z racji niewielkiego terenu lubońskiego cmentarza komunalnego oraz atrakcyjności i dostępności tego miejsca szczególnie dla poznaniaków (Dębiec, Świerczawo) oraz wszystkich innych obywateli spoza granic naszego miasta, ustalono cenę zaporową 400% stawki podstawowej (proponycja Burmistrza: zwiększenie o 25%). Przyjęta opłata dla „obcych” 400 zł zbliżona jest do stawki podstawowej dużych cmentarzy komunalnych Poznania – Junikowa czy Miłostowa stosowanej dla wszystkich.

Przyjęte przez Radę a zaproponowane przez Burmistrza ceny nie wynikają z kal-



kulacji prawdopodobnych kosztów prowadzenia i utrzymania cmentarza, nie są też nastawione na zwrot poniesionych na budowę cmentarza nakładów. Powstały one w wyniku uśrednienia cen z innych gmin o podobnym charakterze (np. pojedyncze miejsca kosztują odpowiednio: w Swarzę-



dzu – 260 zł, w Czerwonaku – 200, a w Czarnkowie 50 zł). Ustalając cenę, kierowano się też tym, co czytamy w uzasadnieniu, by koszty pochówku nie obciążały nadmiernie rodziny zmarłego. Cmentarz nie ma być źródłem dochodu dla miasta. Wyznaczona podstawowa stawka łączna, zdaniem Burmistrza, podobna jest do stosowanej na cmentarzu parafialnym w Żabikowie. Tam przyjmuje się opłatę około 200 zł – wg zasady ok. 10 zł na rok za miejsce. Zarząd nad nowym cmentarzem komunalnym przy ul. Armii Poznań Burmistrz na początek powierza Biuru Majątku Komunalnego.

Ciekawe, jak na 400% stawkę bariery administracyjnej zareaguje cmentarz w Wirach, który lubonianie (obywateli innej gminy), głównie z parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbego z Lasku, chowa bez specjalnych dopłat.

Uwaga! Podane kwoty to pieniądze, które pobiera jedynie właściciel cmenta-

rza, swoisty podatek za miejsce. Za pieniądze te utrzymuje się porządek, kaplicę oraz całą infrastrukturę. Do tego przy każdym pochówku dochodzą bezpośrednie koszty trumny i pogrzebu, które zależą od firmy, której powierzymy pochówek. Na cmentarzu komunalnym dostęp będzie miała każda firma wybrana przez rodzinę.

Burmistrz spodziewa się, że w pierwszych latach odbywać się tu będzie nie więcej jak 20 – 70 pogrzebów rocznie.

Będą rewidować

Formalnie Rada zatwierdza plan pracy Komisji Rewizyjnej

Zgodnie ze statutem Rada przyjęła plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2005 r. Przewidzianych jest 9 kontroli, 2 opinie a także weryfikacja kontroli własnej za 2004 r.

Kolejna skarga na Burmistrza

Przedszkole „Calineczka” uważa, że powinno dostać od miasta dotację zgodną z faktyczną ilością uczęszczających dzieci, Burmistrz płaci wg deklaracji sprzed roku

Właściele przedszkola z ul. Poniatowskiego złożyli skargę na nienależyte wykonanie zadań przez Burmistrza Ryszarda Olszewskiego, twierdząc, że bezzasadnie odmówił zwiększenia dotacji ze względu na ilość dzieci uczęszczających, w dodatku bez formy pisemnej oraz, że odmówił rozwiązania problemu refundacji kosztów dzieci z innych gmin.

Krótko historia sprawy. 23 czerwca wpłynął z przedszkola wniosek do Burmistrza o zwiększenie dotacji. Powołując się na nową ustawę przedszkole poprosiło o ok. 70 tys. zł na 2004 r., w związku ze zwiększeniem ilości dzieci o ok. 40 (m.in. przez to, że niewystarczająca jest ilość miejsc w placówkach publicznych, około sto wnio-

sków odrzucono). Po dwóch miesiącach, w związku z brakiem m.in. odpowiedzi pisemnej, 20 sierpnia wpłynęła skarga na Burmistrza. Trzy miesiące od złożonego wniosku 21 i 22 września (tłumaczenie – przerwa wakacyjna) Burmistrz przedstawił wniosek o dofinansowanie (nie skargę) dwóm Komisjom Rady Miasta Luboń (Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Sfery Społecznej), które ze względu na brak środków w kasie miejskiej, odrzuciły wniosek. Konsekwencją tego było nieuwzględnienie dodatkowych środków dla przedszkola w przeszacowanym następnym budżecie (sesja 30 września). Skargą na Burmistrza z sierpnia zajęła się Komisja Rewizyjna RML 16 września, a Rada Miasta 17 listopada, a więc podobnie jak wnioskami – po trzech miesiącach.

Zdaniem Burmistrza, samorząd zobligowany jest finansować przedszkole zgodnie z ilością dzieci zadeklarowaną do września roku poprzedzającego rok budżetowy. Przedszkole dostało więc środki jedynie na zadeklarowane 25 dzieci. Ewentualna zmiana dotacji budżetowej podczas roku budżetowego leży w kompetencji Rady Miasta, nie Burmistrza. Komisja Rewizyjna wnioskowała więc za odrzuceniem przyjęcia skargi na Burmistrza, co większością zostało przyjęte.

Przyznano, że w historii zdarzały się już przypadki zmiany budżetu dla niektórych placówek z tego samego powodu – nagłego zwiększenia ilości dzieci (np. SP 1 – migracja ludności i konieczność otwarcia dodatkowej „zerówki” lub zmiana w roku budżetowym dotacji dla „Czarodziejskiego Ogrodu”). Skarga spowodowała, że sprawa dodatkowych pieniędzy dla przedszkola jeszcze na 2004 r. ma być rozpatrywana przy kolejnym przeszacowywaniu tegorocznego budżetu. Oświadczono też, że na 2005 r. przedszkole musi otrzymać dotację zgodnie ze złożonym zapotrzebowaniem, czyli na 62 dzieci.

Analiza oświadczeń

Przewodniczący Rady przedstawił lakonicznie wymaganą prawem analizę oświadczeń majątkowych składanych przez radnych i pracowników urzędu. Oświadczył też, że nie zajmował się sprawdzaniem przyczyn wzrostu majątku poszczególnych osób.

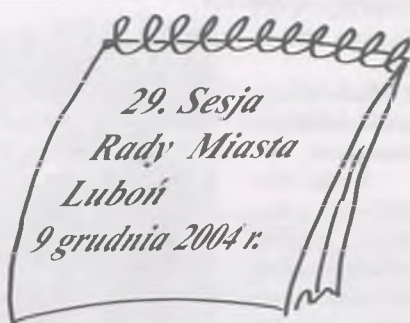
cd. na str. 18

Z ostatniej chwili

**Nowe Czajkowo
Plan miejscowy dla południowego Lasku**

Pomimo wniosku przegłosowanego przez Komisję Organizacyjno -Prawną Rady Miasta, by sprawę Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla południowego Lasku przedyskutować najpierw na stosownej Komisji Komunalnej, która jest merytorycznym organem do opiniowania tych spraw, punkt ten nie został wycofany z porządku sesji. Choć rozpatrzenie wniosków odwoławczych do planu, wg nowych przepisów leży w kompetencji Burmistrza, to jednak ominięcie Komisji Rady na tym etapie jest precedensem w sprawach planowania przestrzennego. Plan miejscowy został więc przyjęty z listą czterech nieuwzględnionych przez Burmistrza uwag mieszkańców, którą radni otrzymali bezpośrednio na posiedzeniu.

Przyjęty dokument obejmuje teren 67 ha od południowej granicy Lubonia wzdłuż ul. Krętej, przez tory kolejowe, do ul. Podgórnjej. Przewiduje się tutaj wzrost ilości mieszkańców o ok. 20%. Minimalna powierzchnia działki to 450 m² dla zabudowy wolno stoją-



cej i 300 dla bliźniaczej. Maksymalna powierzchnia zabudowy w zależności od funkcji terenów od 10 do 35%. Pod drogi i zieleń miasto będzie musiało wykupić jeszcze 3510 m² gruntów.

Przeszacowanie budżetu Nie tylko kosmetyka

Kolejny już raz większością głosów przeszacowano pieniądze miejskiej kasy, gdzie oprócz korekt oczywistych, związanych np. ze zmianami dotacji, zabrano 2 mln 419 tys. zł z budowy hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 i podniesiono dotację dla „Translubu” o 109 tys. zł (VAT) do kwoty ponad 1 mln 637 tys. zł.

Podatki

Tym razem tylko inflacja – 3,2%
W tym roku prawie wszystkie podatki i opłaty lokalne na 2005 r. (także od środków transportu) zostały podniesione jedynie o wskaźnik inflacji (3,2%). Była to propozycja Burmistrza przyjęta w całości przez Komisję Budżetu i Finansów. Przypomnijmy, w ubiegłym roku Burmistrz, bojąc się zarzutu, iż nie dba należycie o finanse gminy, zaproponował maksymalne stawki podatkowe zalecane przez ministra. Komisja uśredniła wówczas stare i maksymalne podatki, co w konsekwencji dało znaczny ich wzrost nawet o 110%. W tym roku takich dylematów już nie było.

Wyjątki stanowiło przyjęcie kilku podatków od środków transportu do wysokości stawek minimalnych oraz podatków od psów o 1 zł, czyli do wysokości 21 zł za jednego psa.

Pakiet społeczny

Nie przyjęto zmian merytorycznych w opłatach, ulgach i zasadach wypłacania oraz stosowania różnych świadczeń przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i inne instytucje lubońskie.

Do poprawki

Kolejne dwie uchwały dotyczące cmentarza komunalnego.

Jedna dziwna – mówiąca po prostu o jego założeniu. Druga – wierna kopia uchwały sprzed miesiąca o wysokościach opłat za miejsca grzebalne. Jedyna różnica to taka, że wchodzi ona w życie z dniem podjęcia, a nie po opublikowaniu w stosownym Dzienniku (uwagi Wojewody).

Inne sprawy Wolne głosy

- Poinformowano radnych, że równanie ulic gruntowych zostało wstrzymane ze względów finansowych.

- Burmistrz, po zleceniu stosownych pomiarów geodezyjnych i powoływaniu się na dokumenty z 1973 r., udawadniał radnym, że miasto nie zabrało gruntu państwu Kościakom pod poszerzenie ul. Traugutta. Przypomnijmy – sprawa skargi na bezczynność Burmistrza z września w kwestii właśnie wyjaśnienia przejęcia przez miasto Luboń gruntów na poszerzenie ulicy.

Sesja trwała do 20.30

(PPR)

O drogę przez Luboń

Koła Unii Pracy w Luboniu, Puszczykowie i Mosinie podjęły decyzję o zacieśnieniu współpracy i wspólnym rozwiązywaniu ważnych dla tych miast problemów. Ostatnio, podczas odbywających się zebrań, członkowie tych kół sygnalizowali pilną potrzebę wyremontowania drogi, przez ul. Armii Poznań prowadzącej do Mosiny i dalej. Ponieważ droga ta jest wojewódzką, dlatego środki finansowe na ten cel nie będą obciążać budżetów wspomnianych trzech miast. O przeznaczenie stosownych środków wystąpiono do Marszałka Województwa Wielkopolskiego z następującym apelem:

**Szanowny Pan
Stefan Mikołajczak
Marszałek**

Apel Kół Unii Pracy

o przebudowę drogi wojewódzkiej nr 430 na odcinku Mosina - Luboń

Koła Unii Pracy z Lubonia, Puszczykowa i Mosiny, spełniając postulaty mieszkańców tych gmin oraz mając na względzie ich bezpieczeństwo, a także bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi na odcinku Mosina - Luboń, zwracają się z prośbą do Pana Marszałka o przeznaczenie odpowiednich środków finansowych na jej przebudowę i modernizację.

Wspomniana droga, której początek stanowi ul. Armii Poznań w Luboniu, jest drogą wojewódzką nr 430 o długości ok. 9 km, wąską krętą i o bardzo złym stanie nawierzchni, która wymaga każdego roku licznych remontów. Powyższa droga nie spełnia również w pełni swej funkcji z uwagi na wzrost natężenia ruchu kołowego spowodowanego faktem, iż droga ta stanowi jedyny dojazd do:

- węzła autostradowego w Dębnie dla mieszkańców gmin Czempin, Brodnica, Mosina, Puszczykowo,
- zakładów przemysłu ziemniaczanego i chemicznego w Luboniu,
- pracy i z pracy dla mieszkańców wspomnianych gmin zatrudnionych w Poznaniu.

Mając na uwadze poprawę sytuacji na tym odcinku drogi, koła Unii Pracy występują do Pana Marszałka z gorącym apelem o jego możliwie szybką przebudowę. Przebudowa winna uwzględniać poszerzenie tej drogi, co poprawi jej przepustowość oraz zapewni wzrost bezpieczeństwa zarówno dla mieszkańców wymienionych gmin jak i wszystkich użytkowników drogi.

Z poważaniem

przewodniczący Koła UP w Luboniu Tadeusz Grajczak, przewodniczący Koła UP Zdzi-
sław Siwiński, przewodniczący Koła UP w Mosinie Bartłomiej Nowicki

Komunikat

Informuję, że spotkanie planowane na 4 grudnia nie odbyło się, ponieważ poseł Marcin Libicki zmienił termin i godzinę w związku z pełnionymi obowiązkami w Parlamencie Unii Europejskiej.

Przepraszam redakcję „Więści Lubońskich”, czytelników i mieszkańców Lubonia za zmianę terminu.

Przewodniczący PiS – „Praworządny Luboń” – Zygmunt Kukula

Odpowiedź na list

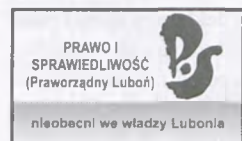
We wrześniowym numerze „Więści Lubońskich” ukazał się list Czytelniczki (dane do wiadomości redakcji) zatytułowany „Na odczepnego”, dotyczący nowej linii autobusowej z Dolnego Łasku do Żabikowa.

Autor listu stwierdzając, iż linia ta „na pierwszym odcinku powiela dwie istniejące linie L2 i L3, a potem jedzie po wydłużonych obrzeżach miasta”, określa ją jako bubel.

Odpowiadając na list Czytelniczki, wyjaśniamy, że:

1. Uruchomienie linii autobusowej z Dolnego Łasku do Żabikowa stanowiło realizację ustaleń Rady Miasta w odpowiedzi na wniosek licznych mieszkańców o zapewnienie połączenia terenów leżących na wschód od torów kolejowych z centrum handlowym, Urzędem Miasta i cmentarzem. Jest rzeczą oczywistą, iż taka linia, zgodnie z wnioskiem, przebiegać musi ulicą Armii Poznań.

2. Ani Urząd, ani Burmistrz, ani tym bardziej Translub nie realizowali w tym przypadku własnej koncepcji. Wyrażaliśmy prze-



Spotkanie z **Marcinem Libickim** – posłem do Parlamentu Europejskiego odbędzie się **20 grudnia** (poniedziałek), o **godz. 16.30** w **Bibliotece Miejskiej** w Luboniu, ul. Żabikowska 42.
(termin przeniesiony z 4 grudnia)

konanie o przyszłym niskim wykorzystaniu proponowanej linii, byliśmy także przeciwni zgłoszonemu wnioskowi o utworzeniu nowego połączenia kosztem ograniczenia kursowania autobusów na linii LA i LB.

3. W odpowiedzi na wniosek mieszkańców i jego poparcie przez Komisję Komunalną Rady Miasta przedstawiliśmy propozycję najkrótszej trasy ulicami Armii Poznań i Powstańców Wielkopolskich. Zgodnie z sugestią zgłoszoną na Komisji, aby trasa tej linii przebiegała nowymi ulicami wzdłuż autostrady, przedłożono propozycję z wykorzystaniem ulic Dębieckiej i Unijnej. Ten ostatni układ nowej linii przyjęty został przez Komisję Komunalną.

Obserwacje potwierdzają niskie wykorzystanie nowego połączenia. Pełniejszych danych w tym zakresie dostarczą prowadzone badania frekwencji, których wyniki przedłożone zostaną Radzie Miasta.

**Dyrektor P.T. Translub – Czesław Lepieśza
Burmistrz Lubonia – Włodzimierz Kaczmarek**

(odpowiedź dostarczono do redakcji 8 listopada, już po zamknięciu poprzedniego numeru)



Zarząd Dróg Wojewódzkich w planach inwestycyjnych na 2005 r. już wcześniej przeznaczał ok. 2 mln zł na remont ul. Armii Poznań w Luboniu

Korzystając z tej formy kontaktu z mieszkańcami Lubonia pragnę w sposób syntetyczny przedstawić działalność Unii Pracy w skali „makro”. Przede wszystkim dumni jesteśmy z tego, że żaden z członków naszej partii nie jest uwikłany w afery, o których słyszymy niemal codziennie. Jeden z parlamentarzystów UP, Andrzej Aumiller jest aktywny w dochodzeniu do prawdy w Sejmowej Komisji Śledczej badającej

sprawę „Orlenu”. Aktualnie Unia Pracy podjęła inicjatywę polityczną, proponując tworzenie płaszczyzny porozumienia programowego lewicy pod nazwą „Unia Lewicy”. Pierwsze takie porozumienie zostało podpisane w województwie świętokrzyskim. Wśród sygnatariuszy porozumienia znaleźli się: Demokratyczna Partia Lewicy, APP Racja, Polska Partia Socjalistyczna i Unia Pracy.

Wskazując na powyższe, pragnę zasygnalizować czytelnikom (czyniłem to już wcześniej), że również Koło Unii Pracy w Luboniu otwarte jest na porozumienia z partiami i organizacjami ukierunkowanymi na ich lewicowy charakter działania.

**przewodniczący Koła UP
w Luboniu, sekretarz
Wielkopolskiej Rady Unii
Pracy – Tadeusz Grajczak**

Inwestycje komunalne – listopad 2004 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlano-Transportowe ANDER-87 Tomasz i Grzegorz Janaszak z Puszczykowa zakończyło odbudowę nawierzchni pasa drogowego po budowie kanalizacji w odcinku ul. Niepodległości.

- Wybudowane kanały sanitarne w ul. Puszkina i Południowej oraz w ulicach Faustmana, Nogali i Krasickiego zostały przekazane do eksploatacji firmie AQUANET Sp. z o. o. z Poznania.

2. Sieci wodociągowe:

- Firma WODAN Instalacje Sanitarne, Andrzej Szypura z Lubonia zakończyła budowę sieci wodociągowej w odcinku ul. Leśmiana i odcinku ul. Ogrodowej. Rurociągi są przygotowywane do odbioru i przekazania do eksploatacji firmie AQUANET Sp. z o. o. z Poznania.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Spółka PRE-BUD-ELT z Krakowa wygrała przetarg na realizację I etapu budowy ulicznej sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ulic Poniatowskiego-Kościuski-Unijna. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych możliwe będzie uruchomienie sygnalizacji jeszcze w tym roku.

4. Rozbudowa przedszkola:

- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe FRANEX Franciszek Pietruszka z Poznania kontynuuje rozbudowę o jeden oddział przedszkola przy ul. Osiedlowej.

5. Cmentarz Komunalny:

- Zakład Robót Drogowych, Marek Dach-

tera z Puszczykowa kontynuuje pierwszy etap budowy cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. W ramach zadania wykonywane są roboty ziemne polegające na ukształtowaniu terenu, drogi dojazdowej, alejki do kaplicy, brama wjazdowa oraz ogrodzenie tymczasowe.

- Zakład Budowlany, inż. Zbigniew Olejnik z Różanek kontynuuje budowę kaplicy cmentarnej.

6. Mieszkania komunalne:

- Firma Usługi Budowlane, Piotr Giera z Dzieżyczy kontynuuje adaptację budynku poszkołnego przy ul. Sobieskiego 59. na lokale mieszkalne.

7. Tereny zielone:

- Zakład Usług Komunalnych z siedzibą w Śremie po wygraniu przetargu na sadze-



Rozpoczęto prace związane z I etapem przebudowy skrzyżowania ulic Kościuski, Poniatowskiego i Unijnej – ustawienie sygnalizacji świetlnej

nie drzew i krzewów na terenie cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań, przyszłego parku rekreacyjno-wypoczynkowego w rejonie ulic Unijna-Żabikowska oraz wzdłuż ul. Dębieckiej na odcinku od Stacji Złewczej Ścieków do ul. Puszkina, przystąpił do realizacji zadania.

**Leszek Michalik – Biuro Majątku
Komunalnego**

Plus dla miasta

Roczne podatki Dyskonta „Plus” do kasy miasta wyniosły od 2005 r. ponad 27 tys. zł. Obejmuje to podatek gruntowy i od budynków. Za 2004 r. Plus zapłacił 3 600 zł. (P)

Trudna miłość

W ubiegłym miesiącu sporo miejsca poświęciliśmy bezdomnym mieszkańcom naszego miasta. Ich sytuacje życiowe mają często źródło w osobistych tragediach: pozbawieniu środków do życia, odrzuceniu, samotności, alkoholizm... Nierzadko, tak jak w przypadku bohaterów artykułu pt. „Niepokorni”, łączą się z wyborem sposobu życia. Tragizm ich losu często bywa udziałem najbliższych: matek, żon, ojców, rodzeństwa...

Poniżej publikujemy osobistą refleksję matki pana Jacka – bohatera artykułu „Niepokorni” nad miłością do bezdomnego syna, zainspirowaną ostatnim zdaniem naszej publikacji – słów towarzyski życiowej pana Jacka, również o miłości.

On mnie nie zostawił i ja też go nie zostawię – mówi pani Ola – My się kochamy, czy pani to rozumie...?

Kochać to próbować zrozumieć, dlaczego odszedłeś...

Kochać to drzeć, abyś nie zmarł w zimowy wieczór...

Kochać to patrzeć z daleka i płakać w ukryciu...

Kochać to modlić się, by starczyło Ci sił w walce, którą toczysz od lat...

Kochać to hartować matczyne serce twardą miłością...

Kochać to konsekwentnie wymagać – od siebie i od Ciebie...

Kochać to pogodzić się z Twoim wyborem...

Kochać to mieć nadzieję, że kiedyś uporządkujesz swoje życie

i będziesz mógł wrócić do domu, gdzie zawsze jest dla Ciebie miejsce...

matka

List do redakcji

Na bruk

Dotyczy eksmisji z mieszkania w Luboniu, ul. Sobieskiego 56

Informuję, że w dniu 31.10.04., o godz. 8.00 zostałem bezprawnie wyrzucony z mieszkania, w którym mieszkałem od 40

lat. Dobytek mojego życia załadowano na samochody i zawieziono do Łęczycy na ul. Zdrojową 11 i pozostawiono wszystko na ulicy. Pod tym adresem mieszka moja córka – Ewa Kaczmarek. O tym brutalnym zdarzeniu powiadomiłem w tym dniu Komisariat Policji w Luboniu, gdzie spisano protokół.

Od dnia 31 października nie mam mieszkania. Przygarnęła mnie moja córka, w której mieszkaniu nie ma warunków, bym tam przebywał. Straciłem dorobek mojego życia: meble, odzież, sprzęt, cenne rzeczy. Wstawione zostały pod wiatę, niezabezpieczone uległy przez ten czas całkowitemu zniszczeniu.

Mam 67 lat, jestem schorowany, a przez to zdarzenie stan mojego zdrowia uległ pogorszeniu. Nikt do tej pory mi nie pomógł,

choć interweniowałem w Urzędzie, na Policji itp. Uważam, że urzędnicy są nieczuli na ludzką krzywdę.



Mebel i sprzęt eksmitowanego pod wiatę

Jestem bezdomnym człowiekiem, nie mam gdzie mieszkać.

Proszę o sprawdzenie opisanych faktów i szybką interwencję w tej sprawie.

Kazimierz Pluskota

Od redakcji

Jak się dowiedzieliśmy na Policji obecnie trwają czynności wyjaśniające sprawę. Do tematu wrócimy.



lecz nie głębokie. Trudno się z nimi mijać między regałami. Z kolei małych poręcznych koszy w sklepie nie ma. Niełatwo wychodzić z pustym koszem, gdyż i tak trzeba czekać w kolejce. Nie ma bowiem osobnego wyjścia dla klientów, którzy nie dokonali zakupów. W przypadku, gdy napelnimy jednak ów koszyk, nie możemy zapłacić kartą – jedynie gotówką. Być może jednak klienci, chcący zaoszczędzić parę groszy, nie zrażą się tymi niedogodnościami.

KaK

List do redakcji

Minusy Plusa

Niedawno otwarty supermarket luboński miał być rzekomo obiektem konkurencyjnym w stosunku do Pajo Centrum. Jednak, jak się okazało, sklep ten proponuje minimalnie niższe ceny produktów i nic poza tym. Pierwsza niedogodność, jaką napotykałyśmy w drodze na zakupy, to brak możliwości wejścia od strony ul. Puszczyńskiej, gdyż nie przewidziano tam miejsca dla pieszych (brak chodnika). Oczywiście można ryzykować, ale pamiętajmy, że jest to wyjazd z parkingu i na dodatek nieoświetlony.

Sprawa druga – koszyki (wózki). Są szerokie, co ma nam ułatwić duże zakupy,

Spotkanie seniorów

Członkowie lubońskiego Koła nr 61 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (PZERiI) spotkali się we wtorek 16 listopada w sali Spółdzielni Mieszkaniowej na walnym zebraniu informacyjnym połączonym z obchodami Dnia Seniora.

Przewodnicząca Zarządu Koła – Bogumiła Koźlik powitała przybyłych gości, wśród których byli m.in.: wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Okręgowego PZERiI w Poznaniu – Witold Borucki, wiceprzewodniczący RML – Włodzisław Woźniak, radny Włodzisław Smogur, zastępca burmistrza – Ryszard Olszewski, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej – Alicja Wachowiak, główny księgowy SM – Czesław Walkowiak, ks. proboszcz Bernard Cegła. Spotkanie

Zastępca burmistrza – Ryszard Olszewski odczytał list gratulacyjny od burmistrza Włodzisława Kaczmarka, a skarbnik Koła – Antoni Przybylski zapoznał zebranych z trzema dokumentami.

Zarząd Główny PZERiI wystąpił do Rzecznika Praw Obywatelskich z protestem w sprawie pozbawienia współmałżonków emerytów i rencistów zaświadczeń na ulgowy przejazd kolejowy (1 maja 2004 r. zniesiono ustawę o świadczeniach rodzinnych, która pozbawiła emerytów-rencistów

zasiłku rodzinnego.) Przy rosnących kosztach utrzymania emerytów-rencistów, na których spoczywa ciężar utrzymania współmałżonka, po raz kolejny zostali pozbawieni praw nabytych. Utrata zasiłków rodzinnych spowodowała, że emery-



Robert Wrzesiński

zaszczylił swoją obecnością także burmistrz Włodzisław Kaczmarek.

Bogumiła Koźlik przedstawiła sprawozdanie z działalności koła. 1 stycznia br. koło liczyło 240 członków. W ciągu roku przybyło 13 osób, zrezygnowały z członkostwa 3, a 10 zmarło. Ich pamięć uczczono minutą ciszy.

W roku sprawozdawczym przekazano do Zarządu Oddziału Okręgowego w Poznaniu w sumie 4 931,40 zł. Dokonano 30 odwiedzin chorych w domach lub w szpitalu. Nie udało się zorganizować żadnej wycieczki z powodu braku odpowiedniej ilości chętnych. Coraz mniej osób interesuje się wyjazdami z powodu ubożenia społeczeństwa. Skierowano wnioski do Ośrodka Pomocy Społecznej w imieniu osób, które otrzymują bardzo niskie renty. Bezwrotnie zapomogi na żywność albo węgiel dostało 25 osób. Dwie członkinie otrzymały zapomogi z Zarządu Oddziału Okręgowego PZERiI w Poznaniu.

W imieniu wszystkich członków Bogumiła Koźlik podziękowała Jolancie Pieprzyckiej – kierownikowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za przychylność oraz Stowarzyszeniu Ludzi Dobrej Woli za obiady po niskiej cenie i za 20 darmowych obiadów dla biednych członków Koła. Przewodnicząca złożyła też podziękowania Alicji Wachowiak – prezesowi Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej za bezpłatne cotygodniowe udostępnienie sali, w celu załatwiania spraw związkowych.

Ze względu na stan zdrowia z funkcji sekretarza Koła zrezygnował Leon Stypek. Na jego miejsce wybrano Henrykę Wasielewską.

tom-rencistom odebrano również prawo do dwóch w roku przejazdów kolejną ulgą 37 %.

Zebrani zostali także poinformowani o działaniach mających na celu stworzenie w Kole Komisji Socjalnej, o czym dyskutują prawnicy w Zarządzie Oddziału Okręgowego PZERiI.

Seniorzy mówili o swoich problemach, np. wysokich cenach leków. Jedną z dyskusyj zastanawiała się, jak są wykorzystywane pieniądze ze składek członkow-



Robert Wrzesiński

skich. Otrzymała odpowiedź, że połowa składki wynoszącej 15 zł znajduje się w dyspozycji koła.

Burmistrz Włodzisław Kaczmarek w swoim wystąpieniu podkreślił, że miasto ma bardzo ograniczone możliwości dotowania lubońskiego Koła PZERiI. W ramach tych skromnych możliwości musi wybierać, w jakim zakresie udzielić pomocy. To, co jest przeznaczane na wsparcie, wchodzi w koszty urzędu.

Antoni Przybylski zachęcił seniorów do zaangażowania się w działalność licznych stowarzyszeń w Luboniu, np. Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Uznał, iż trzeba wypracować nowy program działania Koła i utworzyć w nim sekcje, co umożliwiłoby bliższy kontakt z członkami. Wyjaśnił też, że zarząd Koła ma ograniczone możliwości finansowania imprez. Może pokrywać jedynie część kosztów, pozostałą muszą opłacić sami członkowie. **Robert Wrzesiński**

A miało być tak pięknie...

Na Wschodniej

Łódź, Wrocław, Toruń, Brodnica, Leszno, Jarocin, Pleszew – to tylko nieliczne miasta, z których przeprowadzili się na lubońską ulicę Wschodnią jej nowi mieszkańcy. O tym, z jakimi borykają się problemami, co w Luboniu jest dobre, a co złe, opowiedzieli dziennikarzom „Więści Lubońskich”.

Chcemy być bliżej Ciebie – taką nazwę nosiła akcja, zorganizowana przez redakcję gazety, która miała na celu dotarcie do nowych lubonian. Przeprowadzona została w dniach 26 i 27 listopada w godzinach popołudniowych. Odwiedziliśmy nowo powstałe bloki, znajdujące się przy ul. Wschodniej, należące do wspólnot mieszkaniowych 22 i 24. Aby dojechać do nich, trzeba uzbroić się w nie lada cierpliwość.



Ul. Wschodnia przy nowych blokach Centrum Lubonia

Wszystko to za sprawą... drogi!

„DROGA” do przyszłego Centrum Lubonia

Mój największy problem? Trudno go nie zauważyć, jadąc do nas. To oczywiście droga prowadząca do osiedla, która przypomina raczej wiejską, zabloconą dróżkę, a nie ulicę do przyszłego Centrum Lubonia! W jakim jest stanie, mogliście się Państwo przekonać, jadąc tutaj – skarży się pani Anna, która na Wschodniej mieszka od 3 lat. Mieszkańcy osiedla, wielokrotnie, z własnej inicjatywy, próbowali rozwiązać ten problem.



Śródmieście miasta Lubonia

Asfaltu pod ich blokami, nie ma jednak do dziś. To, kiedy się pojawi, jest wielką niewiadomą. Do tego czasu nowi lubonianie będą musieli, tak jak teraz, niszczyć swoje samochody, wjeżdżając w liczne dziury, i kroczyć po błocie oraz kałużach.

Ciemno wszędzie... jak to dalej będzie?

Brak oświetlenia na osiedlu, również utrudnia życie jego mieszkańcom. Na terenie, przed którym stoją bloki, nie ma ani jednej lampy. Także i w tej sprawie Urząd Miasta pozostaje obojętny wobec problemów, z jakimi zmagają się ci ludzie. O

panujących tutaj „egipskich ciemnościach” Burmistrz doskonale wie. *Niejednokrotnie pisałam listy do Burmistrza, które dotyczyły postawienia lamp przed naszymi domami. Tylko raz mi odpowiedział. Władze Miasta podobno nie mają pieniędzy na oświetlenie tego miejsca – mówi mieszkanka Wschodniej, chcąc zachować anonimowość. Aby lampy mogły stanąć na naszym osiedlu, wspólnoty 22 i 24 były zmuszone za własne pieniądze (ok. 2000 zł) wykonać projekt oświetlenia. To był warunek narzucony przez Miasto – stwierdza, w rozmowie z nami, pan Rafał. I chociaż projekt istnieje od dawna, oświetlenia na Wschodniej wciąż nie ma.*

Skutkiem panujących tutaj nocą ciemności jest brak bezpieczeństwa...

Samochody „idą” jak świeże bułki

W czerwcu tego roku skradziono mi samochód. W ciągu trzech lat, miałam aż 6 włamań do auta. Wymontowano mi kołpaki i lusterka, o rozbitych szybach i skradzionych odbiornikach radiowych już nie wspomnę. Samochód córki, która mnie odwiedziła, zniknął spod bloku... – prawie wszyscy mieszkańcy, z którym rozmawialiśmy jednoznacznie stwierdzali – na osiedlu jest niebezpiecznie! Według

nich, brakuje tutaj strzeżonych parkingów, monitoringu, a także policji! Mam małe dzieci i często w nocy nie śpię. Wiele razy widziałam patrole, które notorycznie przyjeżdżają w tych samych godzinach – o północy i około 3.00 nad ranem. Skoro ja wiem, kiedy policja pojawia się na Wschodniej, to złodzieje tym bardziej – wnioskuje pani Lidia. Latem zeszłego roku, była tutaj plaga kradzieży samochodów! Nasilały się szczególnie w nocy poprzedzające giełdę samochodową. Niektórzy ludzie wtedy zamiast spać, stali przy oknach i pilnowali swoich pojazdów – wspomina pani Ania.

Burmistrz na emeryturę!

Takie stwierdzenia padały z ust mieszkańców ul. Wschodniej. Nam potrzebny jest młody, sprawnie działający burmistrz z „wachlarzem” ciekawych pomysłów na przyszłość. Dotychczasowy „administrator” Lubonia robi niewiele dla rozwoju miasta. Brak miejsc sportowo-rekreacyjnych, pływalni czy chociaż zwykłego parku, negatywnie wpływa na jego wizerunek. Dla mnie nie normalną rzeczą jest brak sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2. Jak to możliwe, że dzieci ćwiczą w Szkole Podstawowej nr 1! Nie mamy się czym chwalić – oznajmia pan Michał. Podobnego zdania jest również pan Robert, którego drażni widok boiska w SP 2. Uważa, że należy je odnowić, gdyż szokuje swoim wyglądem. Sam z chęcią, w wolnym czasie, pomógłby w pracach, które odświeżyłyby to miejsce.

Angielski – w SP 2 tylko za pieniądze!

Jeśli tak dalej będzie, nasze dzieci będą miały problem ze zdaniem matury. Języki obce to przecież podstawa. A w Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu pani Dyrektor nie chce wprowadzić angielskiego do programu nauczania – żali się pan Robert. Dla porównania, w SP 1 język angielski jest przedmiotem obowiązkowym już od klasy pierwszej, w ilości 2 godzin tygodniowo. Wystąpiłam nawet do Rady Rodziców w „dwójce”, aby rozwiązać brak angielskiego w szkole. Pani Dyrektor jednak nie widzi potrzeby wprowadzenia tego przedmiotu. Stwierdziła, że niemiecki wystarczy. Zmuszona zostałam więc wysłać dziecko do prywatnego nauczyciela, a to wiąże się z kosztami – powiedziała jedna z matek.

Mieszkamy na wsil

Kolejnym kłopotem, z którym zmuszeni są walczyć mieszkańcy Wschodniej, są lisy, a właściwie ich zapach. Jeden z lubonian, mieszkający w sąsiedztwie blo-

ków, hoduje te zwierzęta. Latem jest tu nie do wytrzymania – skarżą się mieszkańcy wspólnoty 22 – Luboń, według mnie, to nie miasto, tylko wieś. Można tutaj spotkać krowki, kurki, świnię, traktory na ulicy, kombajny na polu. Sprowadzając się tu, nie byłem świadomy, że panują tu takie „swojskie klimaty”. Ogólnie jednak Luboń jest fajny – oznajmia pan Rafał. W rozmowie z nami mieszkańcy opowiadali o niespotykanej, jak na miasto, atmosferze w Luboniu.

Rozmawiali z nami między innymi:



Pan Jan z narzeczoną



Pani Lidia

Państwo Stanisław i Dorota z synem



Ewa Urbaniak – ekspedientka z osiedlowego sklepu spożywczego

Wschodnia to tylko sypialnia

W ciągu dnia na osiedlu trudno spotkać żywą duszę. Mieszkańcy wracają do domów przeważnie po godzinie 23.00. Większą część czasu spędzają w pracy, poza granicami Lubonia. Przyjeżdżają na

Skala ubóstwa

Piątek, 26 listopada – kolejka do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej po zapomogi. Często ogonki są dłuższe. Podobnie jest w połowie miesiąca, gdy odbierane są zasiłki rodzinne.

Z pomocy udzielanej przez MOPS-u korzysta w Luboniu 395 rodzin, tj. ok. 1200 osób, co stanowi blisko 5 % mieszkańców miasta. Wniosków o pomoc jest znacznie więcej. (HS)



fol. Hanna Siatka



fol. Hanna Siatka

Nie w porę

Mieszkańcy przyzwyczajeni do obecności pojemników na odzież używaną, z których niekiedy korzystali, zwrócili nam uwagę na znaczne zmniejszenie ich ilości w Luboniu. Szkoda, że organizator zbiórki „Nasz Dar” zlikwidowała część pojemników właśnie przed świętami, w okresie największych porządków w gospodarstwach domowych. (S)

Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Poznaniu – Kiekrz w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia zajmuje się leczeniem usprawniającym dzieci (od 2 r. ż.) i młodzieży z wszelkiego rodzaju zaburzeniami narządu ruchu. Czas kuracji od 3 – 6 tygodni.

Podczas pobytu w placówce dzieci i młodzież uczęszczają do przyszpitalnej szkoły (podstawowa, gimnazjum, liceum).

Adres: Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, ul. Sanatoryjna 2, 60-480 Poznań tel.(061) 848-26-61

e-mail: izbaprzyjec@kiekrz.com, www.kiekrz.com



Wschodnią, aby się wyspać. Wiele drzwi, do których pukaliśmy, były zamkniętych. Wszystko dlatego, że nowi mieszkańcy po prostu rzadko bywają w swoich domach. Wschodnią zamieszkują głównie ludzie młodzi. Znamy się przeważnie tylko z widzenia. Nie ma wielkich przyjaźni, są tylko oficjalne kontakty – podkreślają mieszkańcy. Nie wiedzą wiele o Luboniu, część z nich nie interesuje się sprawami miasta. Pozostają obojętni wobec mającego powstać w pobliżu planowanego Centrum Lubonia. Głównym powodem, dla którego wprowadzili się na Wschodnią, były względy finansowe. Ceny mieszkań różniły się znacznie od cen w innych miejscowościach wokół Poznania.

Na osiedlu funkcjonuje jeden sklep z artykułami spożywczymi. Jego sprzedawczyni, pani Ewa, zauważyła, że zimą jest brak numeracji bloków przy Wschodniej. Przybysze często pytają mnie, gdzie znajduje się dany blok. Często się mylą, bo istnieją dwa oddzielne wjazdy do bloków na tej ulicy – od Wschodniej, czyli tu, gdzie się znajdujemy, i od Pułaskiego. To jest dla wielu niejasne – dodaje pani Ewa.

Chcemy zachować anonimowość

Poza brakiem numeracji bloków, nie ma także nazwisk i numerów mieszkań na domofonach. Chcąc trafić pod wskazany adres, trzeba wiedzieć, do kogo się idzie, znać lokalizację bloku, wejścia i mieszkania. Lokatorzy twierdzą, że w ten sposób chcą zachować anonimowość. Naj-

ważniejsze, że rodzina i znajomi wiedzą, jak do nas trafić – mówi pan Stanisław. Listonosz też zdążył się przyzwyczaić...

Jesteśmy w Internecie!

<http://www.wschodnia.friko.pl/>

Osiedle, jako jedno z nielicznych, posiada własną stronę internetową. Znajdują się tam bieżące informacje o problemach wspólnot mieszkaniowych, a także miniczat, sondaże oraz galeria.

Trochę historii

Pierwsze rodziny wprowadziły się na Wschodnią przed trzema laty. Jako pierwszy został oddany do użytku przez lubońską BUDOFORMĘ blok 22. W kwietniu tego roku rozpoczęło się zasiedlanie bloku 24. Prace budowlane na osiedlu trwają do dziś, robotnicy pracują „pełną parą”. Na parterze, swoje siedziby będą miały prywatne przedsiębiorstwa i sklepy. Niebawem wprowadzą się tu nowe rodziny, a w przyszłości, kto wie, może rzeczywiście w tym miejscu będzie nowoczesne Centrum Lubonia, z ratuszem, rynkiem, fontannami... i „prawdziwą” drogą?

Tekst i zdjęcia Magdalena Woźniak i Adam Błaszczak

Wśród mieszkańców osiedla, którzy zgodzili się z nami rozmawiać, wylosowaliśmy kwartalną prenumeratę „Więści Lubońskich”. Otrzymał ją pan Jan Mejnartowicz. Prosimy o kontakt z redakcją!

Taka historia

50-letni Roman Klupczyński, pseudonim Pyrka, mieszka w Luboniu od urodzenia. Trochę w życiu narozrabiał. Przesiedział w kryminale łącznie 7 lat, głównie za pobicia. Impulsywny był.

W lutym 2003 r. stracił stopę. Gdyby nie to, do dziś mieszkałby w swojej szopie, a nie w noclegowni, gdzie przebywa od roku.

Kiedyś żyło mu się nieźle. Miał pieniądze, na wiele było go stać. Wtedy to on pomagał kolegom. Teraz role się odmiennie. Po opuszczeniu szpitala kupowali dla niego bandaż i leki. Dziś też pamiętają o starym kumpli.

Po wyjściu ze Starego Bornego, podobnie jak przed odsiadką, wynajmował pokój w jednym z domów na ul. Kościelnej. Pomagał w gospodarstwie i dorabiał na lewo. Potem znalazł schronienie w Gesie. Sprzątał teren i w myśl cichej umowy z gospodarzami, pilnował placu. Kiedy zrezygnowali z jego usług, przeniósł się do opuszczonego domku w surowym stanie,

ka (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej). Pierwszą pomoc otrzymał dopiero w październiku tego roku (MOPS udziela wsparcia tylko na wniosek zainteresowanego) – trochę środków higienicznych za 15 zł i



Roman Klupczyński

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

przydział na buty (30 zł), których zakup odbył się pod nadzorem pracownika Ośrodka. W listopadzie dostał talon na żywność do sklepu Kowalkiewicza. Taki sam przyznano mu na grudzień.

– Co można kupić za 30 zł? Trochę sera, wędlin... Śmiechu warte. Gdyby nie koledzy i syn, to bym nie przeżył.

Na rynečku raz w tygodniu czekają na niego siatki z „końcówkami” świeżego mięsa i warzywami od znajomych właścicieli sklepików. Jest dobrym kucharzem (kiedyś uczył żonę jak gotować). Potrafi przyrządzić prawdziwą zupę, nie taką, jaką oferuje jadalnia. Nie korzysta więc z posiłków, które dla mieszkańców noclegowni finansuje MOPS.

Widać, że nieźle sobie radzi. Porządnie ubrany. W „łodówce” też ma co nieco. – Najem się i idę sobie połączyć...

Lubi wypić, a jakże. Teraz jednak mniej niż kiedyś. Ale do noclegowni nie wraca pijany. Kiedy planuje pohulać, zostaje na noc u kumpli.

– Zatrudniłbym cię, Pyrka, ale nie wytrzymasz – słyszy od znajomych pracodawców. Zresztą okaleczona noga dokucza. A po śmietnikach chodzić nie będzie...

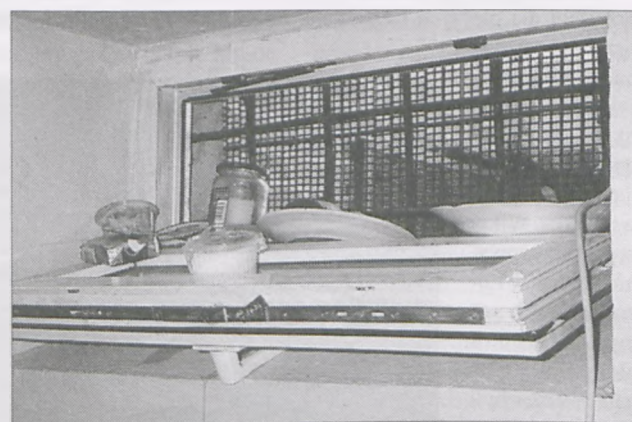
(HS)



Bohater artykułu i jego kąt w noclegowni

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

stojącego w okolicy rynečku. To tam zaczęły się kłopoty z nogą. W zaniedbaną ranę wkradła się gangrena. Część stopy trzeba było amputować. Orzeczone niski stopień niepełnosprawności i wypuszczono go ze szpitala. Podczas pobytu na leczeniu domek Pyrki ktoś podpalił. Nie miał gdzie wrócić z okaleczonym kulem. Zbliżała się zima i koledzy namówili go, żeby poszedł do noclegowni. W szopie, którą sklecił obok spalonego murowańca, nie dałby rady. Tu natomiast jest ogrzewanie, łazienka, ciepła woda... Wkurza go tylko to, jak traktuje go Opie-



Podręczna „łodówka”

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Z ostatniej chwili

Śmierć na obwodnicy

9 listopada, o godz. 9.15, na łuku ul. Unijnej (przy wjeździe na wzgórze), doszło do tragicznego wypadku.

Jadący od strony ul. Kościuszki ford Sierra zderzył się czołowo z foldem Mondeo podążającym od ronda Żabikowskiego. Prawdopodobnie obaj kierowcy byli mieszkańcami Poznania.

W wyniku obrażeń odniesionych podczas zderzenia jeden z mężczyzn, 26-letni kierowca sierry, zmarł (reanimacja przeprowadzona przez lekarza pogotowia, nie powiodła się).

By wydobyć go ze zniszczonego całkowicie pojazdu, strażacy z lubońskiej OSP zmuszeni byli ciąć samochód. Dru-

giego kierowcę uratowała poduszka powietrzna i nowsza konstrukcja auta. Z nie-dużymi obrażeniami trafił do poznańskiego szpitala.



Próba reanimacji nie powiodła się



W głębi ford Sierra, w którym zginął kierowca

Przyczyną wypadku było prawdopodobnie zniesienie któregoś z aut na łuku drogi spowodowane dużą prędkością. Na nawierzchni ulicy nie było widać żadnego śladu hamowania. Prawdopodobnie nie było też świadków wypadku. (HS)

Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Poznaniu poszukuje świadków tego tragicznego wypadku. Na informacje oczekuje pod numerem telefonu dyżurnego 841-44-11.

Chcą mieszkać bezpiecznie

List mieszkańców ul. Sobieskiego do Burmistrza Miasta Luboń w związku z kolizją drogową 3.11.2004 przy posesjach numer 120 A oraz 122 A, gdzie kierujący pojazdem Honda Civic doszczętnie zniszczył dwie bramy wjazdowe oraz furtki, a także uszkodził samochód stojący na podjeździe posesji 120 A.

Kierowca pojazdu stworzył realne zagrożenie życia dla przechodniów jadąc z prędkością powyżej 100 km/h. Podobne wypadki powtarzają się kilka razy w roku. Nikt nie przestrzega ograniczenia prędkości 40 km/h.

Praktycznie nie ma już posesji na ul. Sobieskiego (odcinek między ul. Podgórną a ul. Nową), która nie miałaby uszkodzonej bramy, płotu czy elewacji.

Dlatego my, niżej podpisani mieszkańcy posesji przy ul. Sobieskiego żądamy skutecznego ograniczenia prędkości na łuku (skrzyżowanie Sobieskiego – Podgórną). Postulujemy, co następuje:

1. Ustawienie barier ochronnych na odcinku od ul. Podgórnej do ul. Nowej.
2. Wybudowanie ronda.
3. Zainstalowanie sygnalizacji świetlnej.

4. Ustawienie fotoradaru (znacznie zasilę kasę miejską).

5. Ustanowienie podwójnej ciągłej linii i zakazu wyprzedzania.

Do tej pory nie zdarzył się jeszcze tutaj wypadek śmiertelny, lecz opieszałość w tej sprawie może w końcu do niego doprowadzić. Tą drogą bowiem uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 4 znaczna ilość dzieci (około 200).

Po zapoznaniu się z planem zagospodarowania przestrzennego Lasku, z którego nie wynika, aby jakieś inwestycje drogowe miały być tam poczynione, w celu zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców, wnioskujemy o naniesienie naszych postulatów w planie zagospodarowania miasta.

List podpisało 60 mieszkańców ul. Sobieskiego



Miejsce zdarzenia

Z notatek obywatela

cd. ze st. 13

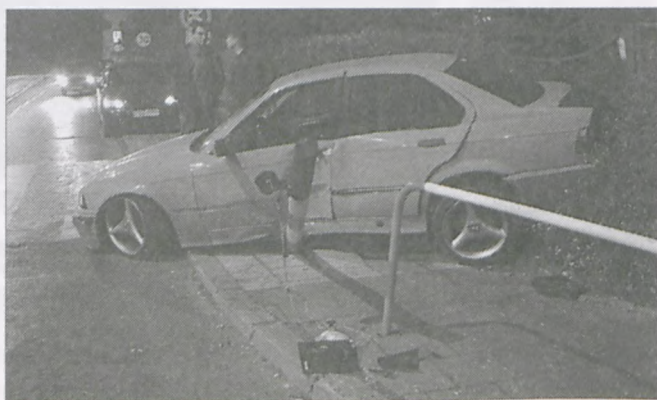
Licząc na sklerozę

W części końcowej dotyczącej interpelacji, pytań, na uwagę zasługuje odpowiedź burmistrza Kędry, udzielona na prośbę z poprzedniej sesji o podanie dotychczasowych kosztów budowy cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. Urzędnik tłumaczył się wówczas brakiem stosownych dokumentów, dlatego odpowiedź miała być udzielona na sesji kolejnej. Burmistrz Kędra przedstawił

jednak jedynie to, co miał przed oczyma na sesji, kiedy pytanie mu zadano – kwotę z bieżącego budżetu, który właśnie przeszacowywano. Podał więc rozliczenie z bieżącego roku budowy cmentarza na 810 tys. zł. Widocznie uznał: koszt zakupu ziemi – nieważny! koszt utworzenia planu – nieważny! koszt ekspertyz – nieważny! Nie bądź ciekawy, nie zadawaj pytań, to nie jest promocja! To wszystko nieważne! Ważne jest, że jest, co jest! (PPR)

To był cud

Tak skomentował zdarzenie kierowca BMW, który wpadłszy w poślizg, okręcił się na przejściu dla pieszych i zatrzymał na sygnalizacji świetlnej. Zdarzenie miało miejsce przy dobrej, jak na tę porę roku, pogodzie, późnym popołudniem, 15 listopada, na ul. Powstańców Wlkp. przy skrzyżowaniu z Armią Poznań. Strach pomyśleć, co mogłoby być gdyby na chodniku byli piesi oczekujący na przejście. (I)



Kto nie przeklina, ten podejrzany...

Wracając do domu. Do jednego z autobusów Translubu wsiadło dwóch tzw. kozaków, to mieszkańcy Lubonia. Siedziałam przed nimi i przysłuchiwałam się ich rozmowie. Szczerze mówiąc, byłam lekko zszokowana. Jeden z nich, prawdopodobnie student (przynajmniej tak o sobie mówił), żalił się koleźce, że wraca h... zmęczony z wykładów, jedzie do swojej „luchy” po ciuchy, a potem do domu „nachlać się” ze swoim „starym” i bracholem. Oburzony zachowaniem naszego społeczeństwa, stwierdził, że „schodzi” ono na psy. Dlaczego? Student nie mógł zrozumieć jak to jest, że byle gówniarz jest bezkarny. „Podejdzie do ciebie taki mały h... i jak coś do niego powiesz, to na ciebie „sapie”. A jak jedzie z tym słownictwem! Masakra. Jakbym był starym takiego gówniarza, dostałby niezły wpier... K... co się dzieje z tą młodzieżą? Coś trzeba z tym zrobić!”

Jasne, że trzeba. Zacząć należy jednak od siebie, droga młodzieży, a potem możemy pomyśleć o wpajaniu zasad moralnych młodszym kolegom! Co z tego, że dziwimy się i nie rozumiemy, dlaczego młodzież zachowuje się w sposób pozostawiający wiele do życzenia. Myślę, że po

części jest to wina starszych kolegów. Dają im zły przykład. Młodzi patrzą dziś przede wszystkim na nich, czerpią z nich wzór. Nastolatki chcą być akceptowane w „wymarzonych” środowiskach. Również w Luboniu coraz częściej pojawiają się grupki młodzieży, które swoim zachowaniem „nakręcają” młodszych kolegów do różnego rodzaju wyskoków. Nie napijesz się! Zapal jointa! Podejść do niego i mu napier...! Taki chojrak idzie. Dlaczego nie?! „U szaraka” nasila się dyskomfort i łatwiej jest mu naśladować lidera negatywnego. Najłatwiej zacząć przeklinać, potem już idzie bardzo łatwo. Jeśli młody może, w zamian za udzielanie się i pomoc starszym koleżkom, należeć do „supergrupy”, to z pewnością zrobi wiele głupich rzeczy, których finał można łatwo przewidzieć. Konsekwencje ponoszą zwykle rodzice, którzy często nawet nie wiedzą, gdzie i z kim spędzają czas ich „pociechy”.

Zanim zaczniemy rozmawiać z młodszymi kolegami, zastanówmy się, czy potrafimy przekazać im wartościowe informacje, i czy potrafimy z nimi rozmawiać tak, jak sami chcielibyśmy zostać potraktowani podczas rozmowy ze znajomymi.

(K.G.)

Oddają krew i świętują

134 osoby, w tym 40 kobiet, oddały 60,3 l krwi podczas dwudziestej trzeciej akcji zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Luboniana” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Akcję przeprowadzono w niedzielę, 7 listopada, w Szkole Podstawowej nr 1.

W akcji uczestniczyło 82 członków „Luboniana”, pozostali krwiodawcy byli niezrzeszeni, wśród nich znalazło się kilka osób oddających krew po raz pierwszy.

Dzięki sponsorom krwiodawcy otrzymali upominki. Oto darczyńcy: Spółdzielnia Pracy „Ziołolek” – Poznań, Hurtownia Słodczy „Mikoli” w Łęczycy,

zorganizowali w sobotę 20 listopada w restauracji „Hetman”, na ul. Wojska Polskiego w Poznaniu, uroczystość, podczas której wręczono honorowe odznaki PCK. Prezes Wielkopolskiego Zarządu Okręgowego PCK – Krzysztof Olbromski odznaczył burmistrza Włodzimierza Kaczmarka Honorową Odznaką PCK III stopnia. Natomiast

sztandar Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Luboniana” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego został uhonorowany Honorową Odznaką PCK IV stopnia. W skład pocztu sztandarowego weszli: Jerzy Stoiński (chorąży) oraz przybocznicy – Norbert Kaźmierczak i Marcin Nowak.

Ponadto podczas tej uroczystości

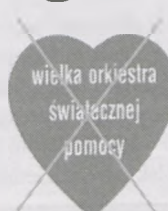
wiceprezes „Luboniana” – Bronisław Tomkowiak oraz dwóch członków klubu – Piotr Nowak i Zbigniew Cybulski zostali wyróżnieni pamiątkowymi ryngrafami.

„Luboniana” jako jedyny klub współpracuje z krwiodawcami w prawie całej Polsce, m.in. uczestniczy w różnych jubileuszach. Właśnie z okazji jubileuszu 35-lecia istnienia Klubu HDK PCK przy Zarządzie Portów Morskich Szczecin Świnoujście prezes Jerzy Zieliński oraz członek zarządu „Luboniana” – Zbyszek Wojciechowski uczestniczyli w uroczystości zorganizowanej w Szczecinie, w sobotę, 20 listopada.

Robert Wrzesiński

Orkiestra nie zagra!

Nie będzie w Luboniu najbliższej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizatorzy – miasto i szkoły – podjęli taką decyzję m.in. z uwagi na niejasności związane z ogólnopolską akcją w ubiegłym roku oraz, dlatego że nie są w stanie zagwarantować bezpieczeństwa wolontariuszom – młodzieży. (I)



Norweg z charakterem

Mają duże, puszyste ogony, spiczaste pyszczki, zamiast krótkiej sierści – półdługowłose futerko. To tylko niektóre cechy, wyróżniające kota norweskiego leśnego spośród pozostałych ras tych zwierząt. W Luboniu, pani Grażyna Malaga, wraz z mężem Andrzejem i córką Agatą, hoduje te pochodzące ze Skandynawii koty od wielu lat...

W domu państwa Malagów, koty dumnie przechadzają się po pokojach. To ich małe królestwo. Cynthia, Tula, Gimli, Hero oraz Calen Tula to imiona pięciu pupili, mieszkających razem z opodarczami pod wspólnym dachem. Pochodzą z Norwegii. Do dziś można je tam spotkać, gdyż wciąż żyją na wolności. W Skandynawii

kotów. Pierwszy kot rasy nowoskiej trafił do domu państwa Malagów aż 12 lat temu. Była to kotka o imieniu Cynthia – obecnie najstarszy kot tej rasy w Polsce. Początkowo wychowywała się z dachowcami, gdy te jednak odeszły, zaczęła bardzo tęsknić za towarzystwem. Jednym z objawów samotności była utrata ape-

Swoim zwierzętom państwo Malagowie zapewniają odpowiedni pokarm, przeznaczony specjalnie dla ich prawidłowego rozwoju. – Resztki ze stołu nie są dla nich, podobnie jak nie powinny być podawane innym kotom. W dzisiejszych czasach mamy szeroki wybór karm dla tych zwierząt, dlatego to właśnie je powinniśmy kupować – podkreśla pani Grażyna.

Państwo Malagowie dbają również o to, aby ich koty były regularnie odrobaczane i otrzymały wszelkie szczepienia. – Zwracam się do wszystkich właścicieli kotów, by tego nie lekceważyli. Raz w roku powinni zadbać o to, aby ich zwierzęta zostały zaszczepione przeciwko wściekliznie, a także przeciwko innym kocim chorobom – apeluje Agata, córka państwa Malagów, właścicielka siedmiokilogramowego Gimiego.

Jeżeli ktoś chciałby zakupić kociaka tej rasy, musi liczyć się z niemałym wydatkiem. Ich cena waha się bowiem od 1500 do 2000 zł. – Zdarza się, że ludzie chcący kupić kota norweskiego leśnego lub innego kota rasowego, nie mając wystarczającej ilości pieniędzy, decydują się na zakup kota bez rodowodu. Sprzedający zapewnia ich, że jest to zwierzę czystej krwi, tymczasem w rzeczywistości, nie ma on prawie nic wspólnego z



Agata Malaga z Gimim

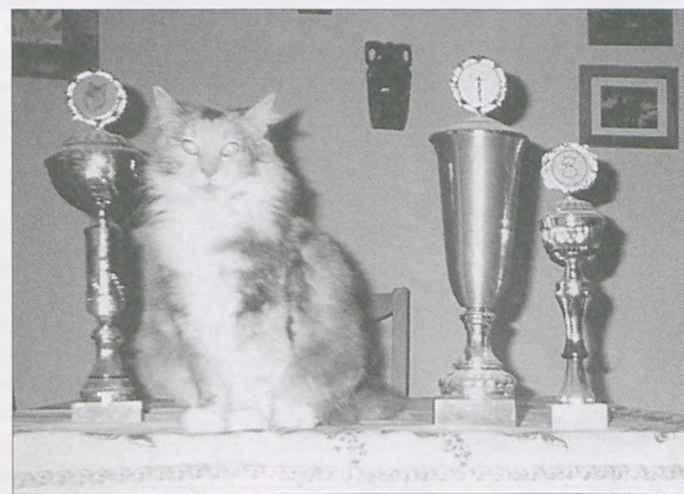
ich widok jest na porządku dziennym, tak jak w Polsce – dachowców. To obecnie jedna z nielicznych naturalnych ras na świecie.

Tylko w tym roku, w Polsce, zaplanowano aż 13 wystaw kotów rasowych. Pani Grażyna stara się być na każdej z nich, a także na tych, które odbywają się poza granicami naszego kraju. – Jeżeli ktoś zdecyduje się pojechać na jedną wystawę, to z reguły pojawi się i na następnej. To wciąga – podkreśla.

Koty państwa Malagów mają na swoim koncie liczne tytuły. Calen Tula została uznana w 2001r. za najlepszego kota Wielkopolski i jest Europejskim Championem. Cynthia to również Champion, natomiast Gimli już ma szansę zdobyć tytuł Grand International Champion. Tula, jako pierwsza kotka w Polsce, zdobyła prestiżowy tytuł Distinguished Merit. Państwo Malagowie mają więc wiele powodów do dumy.

Oprócz hodowli, pani Grażyna zdecydowała się również zostać sędzią oceniającą te koty podczas wystawy. Od 12 lat aktywnie działa w Stowarzyszeniu Hodowców Kotów Rasowych w Polsce. Właśnie dzięki wieloletniemu doświadczeniu będzie mogła już wkrótce podejść do egzaminu, który upoważni ją do zostania sędzią międzynarodowym. Zapytana, dlaczego postanowiła hodować koty, odpowiada zdecydowanie: Są w moim życiu obecne od zawsze. Gdy się urodziłam, mój ojciec подарował mamie małego dachowca. Tak zaczęła się moja miłość do

tytu. W tej sytuacji pani Grażyna zdecydowała się znaleźć kotce przyjaciela tej samej rasy. Kocur, o egzotycznie brzmiącym imieniu Yara Binya av Lindesnes przyjechał do Cynthii z Holandii 7 lat temu. Chociaż dziś mają pięć kotów norweskich leśnych, to już wkrótce sytuacja ta ulegnie zmia-



Kocie trofea

nie. Kocia rodzina powiększy się, a to za sprawą Calen Tuli. Młode mają pojawić się już w październiku.

Hodowla państwa Malagów, pod nazwą Zwycięzca Troli, jest zarejestrowana w Światowej Federacji Kotów Rasowych (FIFE). Każdy pupil ma rodowód. – Czasem łatwiej dowiedzieć się, kim byli ich przodkowie, niż w przypadku ludzi – stwierdza pani Grażyna. W rodowodzie bowiem koty mają wpisane aż cztery wcześniejsze pokolenia. To niczym ich drzewo genealogiczne.

prawdziwym. Kupujący za niższą cenę ma jedynie zwierzę podobne do prawdziwej rasy, bez rodowodu i często bez książeczki szczepień, którą mieć musi! – ostrzega pani Grażyna. Warto zwrócić uwagę na to, co się kupuje, gdzie i od kogo. Jeżeli nie chcemy zostać oszukani, wybierajmy koty rasowe od hodowców.

Pomimo że koty rasowe to dość kosztowne hobby, warto mieć je u siebie w domu. Są niezwykle przyjazne, a przy tym dają właścicielowi wiele satysfakcji.

Magdalena Woźniak

Kto jest kim w Luboniu

Zenon Twardowski – prezes i komendant OSP w Luboniu

Urodził się 10 grudnia 1926 r. w Poznaniu. Żonaty, ma córkę, czworo wnucząt i troje prawnuków. W Luboniu mieszka od 1947 r.

Przed wojną ukończył szkołę powszechną w Poznaniu. Podczas okupacji hitlerowskiej zatrudniony był przez Niemców jako posłaniec na budowie domów u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Przybyszewskiego w Poznaniu, gdzie pracowali angielscy jeńcy. Towarzyszył im w drodze po obiady do kuchni znajdującej się koło kościoła na ul. Kościelnej. Następnie został wywieziony na roboty przymusowe do miejscowości koło stacji Stobnica w powiecie obornickim. Pracował wtedy jako murarz przy budowie filii fabryki amunicji z Karlsruhe. W lesie budował kotłownię. Do dziś pamięta, jak za to, że nie powiedział „guten Morgen” dostał od Niemca w twarz. Przymusowych robotników pilnowali funkcjonariusze gestapo oraz esesmani z psami. Kiedy rozpoczęły się walki o Poznań, barki z Niemcami na Warcie odpiłyły i Zenon Twardowski, w grupie 15 przymusowych robotników mógł spróbować ucieczki. Na Gołębinię zatrzymało ich niemieckie wojsko, ale zostali przepuszczeni.

Po zakończeniu działań wojennych Zenon Twardowski wstąpił do Milicji Obywatelskiej, której posterunek znajdował się na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu. Jednak w MO służył tylko dwa miesiące, bo gdy

miano go skierować na ziemie zachodnie, ojciec zabronił wyjazdu. W 1946 r. ukończył szkołę zawodową i otrzymał tytuł czeladnika murarza.

W 1947, po ślubie z Teresą Kusik zamieszkał w Luboniu. Mają córkę Bożenę, syn Andrzej już nie żyje. Państwo Twardowsky dochowali się czwórki wnuków – Marka, Pawła, Macieja, Roberta oraz troje prawnuków – Sandry, Patrycji i Łukasza.

W 1948 r. Zenon Twardowski wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu. Przeszedł wszystkie szczeble od strażaka poprzez gospodarza, sekretarza, skarbnika, aż w 1969 został prezesem. W 1972 mianowano go komendantem miejskim – wtedy w Luboniu działały trzy jednostki OSP – w Zakładach Chemicznych, zakładach rowerowych i terenowa w WPPZ.

W 1952 r. ukończył kursy i został kierowcą. Podjął pracę w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Poznaniu. W

1969 r. wstąpił do Zawodowej Straży Pożarnej i do 1972 pracował w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Luboniu. Ukończył specjalistyczne kursy obsługi sprzętu pożarniczego. Od 1972 pracował na stanowisku garażomistrza w Oddziale nr 1 Zawodowej Straży Pożarnej na ul. Masztalarskiej w Poznaniu. Podlegali mu wszyscy kierowcy. Na emeryturę przeszedł w 1992 r. w stopniu starszego ogniomistrza.



Zenon Twardowski po podjęciu służby w Zawodowej Straży Pożarnej został namówiony do wstąpienia do PZPR. Jak mówi, nie zrobił tego z pobudek ideologicznych, był szeregowym członkiem, któremu co miesiąc potrącano z pensji partyjną składkę. Przyznaje, że

dzięki tej przynależności był potem w stanie pomóc swojemu koledze w stanie wojennym, gdy był jego obrońcą przed komisją dyscyplinarną. Kolega nie został wydalony ze służby, tylko ze stopnia starszego ogniomistrza zdegradowany na strażaka, ale po pewnym czasie ponownie awansował. W 1989, podczas wyborów do Sejmu, Zenon Twardowski z ramienia PZPR pełnił funkcję męża zaufania w komisji wyborczej na ul. Recznej w Luboniu.

Uczestniczył w szeregu akcji gaśniczych, z których największe to gaszenie pożaru Swarzędzkich Fabryk Mebli, Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ziemianczanego w 1972 r. w Luboniu, cegielni Świerczewo, Zakładów „Stomil” w Poznaniu. Uczestniczył też w akcjach w Karlinie, Dziewiczej Górze, Kuźni Raciborskiej, a w Nowej Soli umacniał wały przeciwpowodziowe.

Zenon Twardowski posiada liczne odznaczenia: Krzyż Kawalerski, Złoty Krzyż Zasługi, medal „Za Ład i Bezpieczeństwo”, 2 złote, 1 srebrny i brązowy „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, odznaki wzorowego kierowcy, strażaka, funkcjonariusza, wreszcie najwyższe odznaczenie OSP – „Złoty Znak Związku OSP”. We wrześniu 1997 r. przyznano mu tytuł „Zasłużony dla Miasta Luboń”. W br. został Strażakiem Roku Powiatu Poznańskiego.

W czasie, gdy był czynny zawodowo, po pracy Zenon Twardowski pełnił dyżury w OSP. Nadal przychodzi, by to robić. Wyjeżdża tylko na niektóre najtrudniejsze akcje, gdzie jest potrzebne jego wieloletnie doświadczenie. Podkreśla, że nie jest już w stanie dorównać młodszemu kolegom. Jest znany ze swego społecznego zaangażowania i wysokiego profesjonalizmu. Przez wiele lat miał okazję obserwować jak rozwija się sprzęt strażacki. Cały swój wolny czas poświęca OSP.

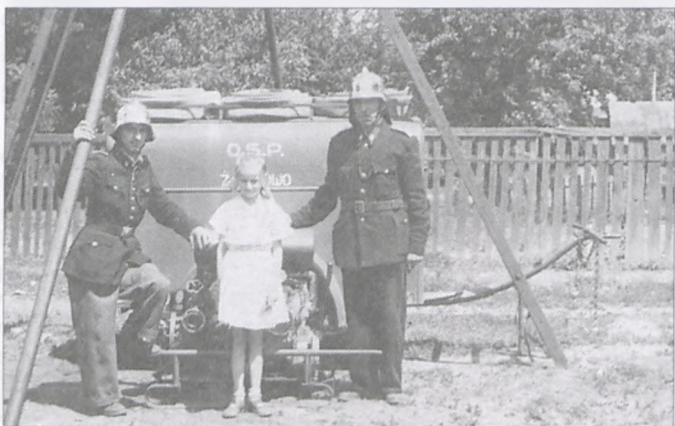
Jest zadowolony z rozwoju Lubonia, choć zdaje sobie sprawę, że jeszcze są rzeczy do zrobienia.

Robert Wrzeński

A to ciekawe...

Z historii OSP

Od 1947 do 1969 r. komendantem i prezesem Straży Pożarnej w Luboniu był Ignacy Kaczmarek (stryj burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka). Przejął on po wojnie lubońską straż od Jana Dziurki. Ignacy Kaczmarek zapoczątkował budowę strażnicy. Po nim funkcję prezesa przejął Zenon Twardowski, który pełni ją do dziś. (K.K.)



Lata 50 – z prawej I. Kaczmarek, z lewej Z. Twardowski (zastępca prezesa).



Pierwszy samochód: I. Kaczmarek w środku, po lewej stronie mężczyźni z fajką. Z. Twardowski stoi na wysokości szoferki.

Odeszła do Pana

16 listopada zmarła siostra Helena Maria Chryzanta Nowak – Wikaria Generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi, zastępczyni Matki Generalnej.

Miała 66 lat. Urodziła się 11 kwietnia 1938 r. w Dobrzeczu k. Ostrowa. Do Zgromadzenia SS wstąpiła w 1959 r. Wówczas Dom Generalny Sióstr Służebniczek znajdował się w Pleszewie, gdzie uprzednio zamieszkała rodzina s. Heleny (miała 3 braci i siostrę, która również obrała stan zakonnny – Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi).

Śluby wieczyste złożyła s. Helena 16 lipca 1967 r. Po nowicjacie została skierowana na studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które ukończyła jako magister filologii polskiej. Była socjuską w nowicjacie, a następnie przez 6 lat – jego mistrzynią. W 1976 r. wyjechała do Brazylii, gdzie jako delegatka Matki Generalnej pełniła funkcję koordynatorki wspólnot Zgromadzenia w tym kraju. Była przełożoną domu w Porto Alegre i ekonomką okręgową. Uczyla języka polskiego, najpierw przy parafii, a potem na Uniwersytecie w Porto Alegre. W 1987 r., jako reprezentantka prowincji brazylijskiej, została wybrana Radną Generalną (w Zarządzie Zgromadzenia oprócz Matki Generalnej zasiadają 4 takie radne), co zadecydowało o jej powrocie do Polski. Dom Generalny



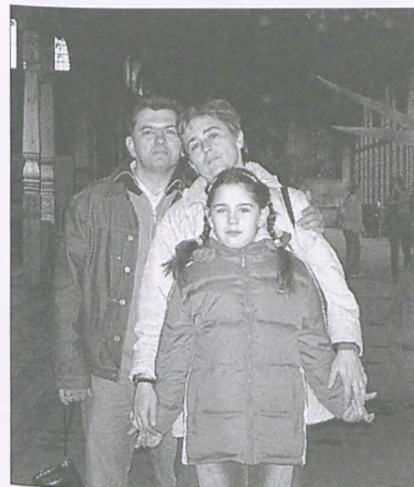
Zgromadzenia znajdował się już wtedy (od 1984 r.) w Luboniu. W 1993 r. została Wikarią Generalną. Funkcję tę, mimo pogarszającego się stanu zdrowia, pełniła z oddaniem do końca. Traktując chorobę jako sposób służenia Bogu, swoją obecnością korygowała postawy innych osób wobec najistotniejszych spraw na ziemi.

Pogrzeb s. Heleny odbył się w sobotę 20 listopada. Był uroczysty i różnił się od pochówków innych zmarłych sióstr z lubońskiego Zgromadzenia. O godz. 11.00 ojciec karmelita Piotr Neumann, w asyście 14 kapłanów, odprawił w kaplicy sióstr służebniczek (sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego) mszę św. Potem z placu Edmunda Bojanowskiego, ulicami Poniatowskiego i Cmentarną, w kondukcje żałobnym eskortowanym przez lubońską Straż Miejską, ciało s. Heleny odprowadzono na żabikowski cmentarz. (ZSS)

W świątecznym nastroju...

Już za kilka dni Boże Narodzenie. Znowu zasiądziemy do wigilijnego stołu, jak zwykle będzie choinka, świąteczne dania, opłatek, życzenia, a muzykę, której słuchamy na co dzień, zastąpią kołędami. Zgodnie z tradycją, przygotujemy też wolne miejsce dla „samotnego gościa”. Po wigilijnej kolacji do grzecznych i niegrzecznych zapewne zapuka „gwiazdor”. Wieczorem większość uda się do kościoła na pasterkę. I tak miną kolejne rodzinne święta... Jak spędzają Boże Narodzenie znani lubońanie? Jakie prezenty chcieliby dostać od „gwiazdora” pod choinkę?

O odpowiedź na te pytania porosiliśmy: Dorotę Frąckowiak, Grażynę Leciej, Izabelę Poprawkę oraz ks. Jarosława Grelkę – wikariusza w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbe



Dorota Frąckowiak z mężem i młodszą córką

Dorota Frąckowiak – pedagog w Gimnazjum nr 2

Święta Bożego Narodzenia to dla wielu z nas najradośniejszy czas w całym roku. Również ja z utęsknieniem na nie czekam. Co roku jest to trochę inne oczekiwanie. Od kilkunastu lat wypatruję Bożego Narodzenia wraz z moją rodziną. Do świąt przygotowujemy się nie tylko zewnętrznie, ale przede wszystkim duchowo.

Jeśli chodzi o prezenty, to dla mnie większą radością od zawsze jest obdarowywanie nimi niż otrzymywanie ich. Gdybym mogła mieć jakieś życzenie, to pewnie bardzo chciałabym mieć więcej czasu dla mojej rodziny i dla siebie. A dla wszystkich dzieci i młodzieży pragnęłabym, aby mieli przy sobie kochających, troskliwych rodziców oraz mądrych i wrażliwych przyjaciół.



Grażyna Leciej – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3

Święta Bożego Narodzenia to czas, kiedy Bóg zbliża się do człowieka. Istnieją one po to, abyśmy nie ugrzęźli w szarży codzienności, abyśmy się zatrzymali i zamyślili... Podczas świąt wszystko, co zwykle i powszednie zostaje naznaczone świętością: potrawy, śpiew, spojrzenia, gesty, a w świetle choinkowych lampek widać to lepiej niż w blasku dnia. Dlatego też te wyjątkowe święta spędzam wśród najbliższych, łamiąc się opłatkiem, życząc sobie zdrowia i dziękując za kolejny szczęśliwie spędzony wspólnie rok.

Święta Bożego Narodzenia to również czas podarunków, których zawsze z niecierpliwością oczekujemy. Prezenty mają ogromne znaczenie, bo przypominają nam, że Bóg obdarzył nas – ludzi, największym darem, dając nam swojego jedynego Syna. W moim domu rodzinnym po wieczery wigilijnej rozpakowujemy prezenty, które leżą pod choinką.

A cóż bym chciała dostać...? To jak zwykle pozostanie tajemnicą do ostatniej chwili. Jednak wiem, że prezenty sprawią mi jak zawsze wiele radości.

Izabela Poprawka – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4

Święta spędzam zawsze w domu, w gronie rodzinnym i tradycyjnie przy żywej, pachnącej choince. W Wigilię przy śpiewie kołęd szybko mija nam czas do północy, do pasterki. Świąteczne dni upływają na wzajemnych odwiedzinach, a na stole nie brakuje karpia oraz najwspanialszego na świecie makowca, według starego przepisu mojej mamy.

Każdy prezent pod choinką jest zawsze miłą niespodzianką, ale chciałabym, żeby to była ciekawa książka, bo w okresie zimowym zawsze nadrabiam zaległości czytelnicze.

Jak co roku z utęsknieniem czekam na Święta Bożego Narodzenia, ale najważniejsze jest to, aby przebiegały w spokoju i zdrowiu, czego też wszystkim czytelnikom serdecznie życzę.



Wigilia 2003

Piotr Paweł Ruszkowski – redaktor naczelny „Więści Lubońskich”

Boże Narodzenie to święta, które spędza się w gronie najbliższych, tak też jest i w naszym domu. W przygotowaniach do wigilii Bożego Narodzenia każdy domownik ma swoje obowiązki. Moim zadaniem od zawsze jest m. in. przygotowanie karpia. W moim rodzinnym domu w Poznaniu na wigilię było zawsze kilku przyjaciół, z którymi wspólnie zasiadaliśmy do stołu. Podobnie staramy się czynić, od kiedy wigilie obchodzimy w Luboń. Oczywiście jest, że nie może być Bożego Narodzenia bez głębokiego przeżycia tego wydarzenia – bez modlitwy, opłatka, pasterki, kołęd i całej sfery duchowej z tym związanej. Pierwsze i drugie święto to czas na odwiedziny. W tych dniach najczęściej też sięgamy do starych albumów. Wspominamy tych, których już nie ma wśród nas. Próbuje wyobrazić sobie też przodków, których nie mieliśmy okazji poznać osobiście. Przy okazji porządkujemy zdjęcia i dokumenty w kronice rodzinnej, sięgającej już kilku pokoleń.

Ks. Jarosław Grelka – wikariusz w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbe

Święta Bożego Narodzenia spędzam w większości w parafii, posługując w świątyni. Wiernych jest więcej niż zwykle, dlatego pracy mam dużo, ale jest niepowtarzalny nastrój. Po wspólnej wigilii na probostwie a przed pasterką, przy zapalonych świecach, żłóbku i choince słucham kołęd, które pozwalają mi smakować tajemnicy, że Bóg stał się człowiekiem. Doświadczenie to zawsze wiąże się z dużym wzruszeniem i wewnętrzną radością. Oczywiście w I lub II święto – po południu – odwiedzam moich najbliższych w domu rodzinnym w Sierakowie, skąd pochodzę.

Jeśli chodzi o prezenty, to ważniejsza od tego, co dostaje, jest dla mnie pamięć osób bliskich.

Co chciałbym dostać pod choinkę od gwiazdora? Najtrudniej jest mi odpowiedzieć na to pytanie. Nigdy nie podchodziłem do tego, co bym chciał. Bardziej głowie się nad tym, co dać, a cieszę się z każdego drobiazgu. Często z żoną robimy sobie jakiś wspólny prezent, np. coś praktycznego dla domu lub droższą książkę, której normalnie byśmy nie kupili. Najpiękniejszy upominek, jaki dostałem pod choinką, to grube wełniane skarpety zrobione własnoręcznie przez schorowaną już bardzo teściową. I choć sfatygowane mam je do dziś.



Podczas Bożego Narodzenia od wielu lat robię samowyzwalaczem wspólną fotografię rodzinną, w wybranym, za każdym razem innym miejscu. Najczęściej tłem jest coś, co zmieniło się w ostatnim roku. Przeglądając taką serię kilkunastu już zdjęć, można zaobserwować swoisty rytm naszego życia. Patrzymy na dorastające dzieci, spostrzegamy, że się starzejemy, widzimy jak zmieniają się otaczające nas przedmioty. Każdy dom ma swoją niepowtarzalną atmosferę, którą należy pielęgnować.

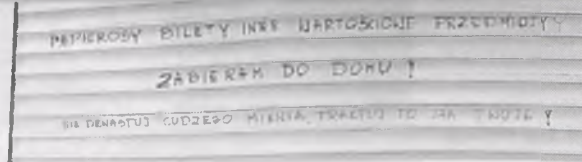
Przed wszystkim jednak Boże Narodzenie to dla mnie źródło siły na przyszłość, bo jest synonimem nadziei, która pozwala trwać, wierzyć, budować. Narodziny Syna Bożego nastąpiły po najdłuższej nocy, po której nastął dzień. Czy jest lepszy przykład optymizmu?

oprac. Adam Blaszczyk

Zabieram do domu!

Po 8 włamaniach właścicieli kiosku przy pl. E. Bojanowskiego, wykorzystawszy wszelkie dostępne mu sposoby zabezpieczenia swojego miejsca pracy, opatrzył sklepik informacją i apelem do huliganów.

Wszystkie zdarzenia zgłaszał na policję – kończyły się one umorzeniami. Kiosk stoi pod oknami Urzędu Miasta i niedaleko siedziby Straży Miejskiej. (S)



Nie zwykła młodzież

Dwaj bracia, jedna muzyka, to samo marzenie!

Bracia – Arkadiusz i Maciej Śliwa są mieszkańcami Lubonia. W weekendowe wieczory, stojąc za konsolą wielkopolskich klubów, sprawiają, że młodzież zapomina o całym świecie. Didżej (DJ) „Arkos” oraz DJ „Elfor” swoją muzyką potrafią porwać tłumy. Ich niezwykłą pasję podziela wiele osób, a nieprzeciętny talent i umiejętności pomogły im w odniesieniu sporego sukcesu.

„Więści lubońskie” – Kiedy postanowiliście, że będziecie grali?

Arkadiusz Śliwa – To było jakieś trzy lata temu. Podczas pobytu w jednej z podpoznańskich dyskotek. Przechodząc obok DJ-a, przypatrywałem się temu, co robi. Dokładnie wtedy postanowiłem, że zajmę się muzyką. To był impuls. Rok później kupiłem swój pierwszy sprzęt.

Maciej Śliwa – U mnie było podobnie. Kiedyś słuchałem hip hopu, dopiero dwa lata temu zacząłem interesować się muzyką techno. Na początku miksowałem muzykę na komputerze, później dostałem sprzęt od brata.

„WL” – Jakie były Wasze początki?

A.Ś. – Było trudno. Trzeba dodać, że jestem samoukiem. Do wszystkiego dochodziłem sam, metodą prób i błędów. A Maciej, muszę przyznać ma niezwykle talent. Rzadko się zdarza, aby osoba stała czwarty raz za konsolą i potrafiła robić takie rzeczy jak on.

M.Ś. – Ja jeszcze się uczę, ale przyznam, że naprawdę nie jest łatwo. Wszystko, co potrafię do tej pory, zawdzięczam przede wszystkim bratu. Chciałbym mu za to naprawdę mocno podziękować.

„WL” – Czemu zawdzięczacie swój sukces? Czy to kwestia sprzętu?

A.Ś. – Sprzęt to połowa sukcesu, umiejętności nie zawsze starczą. Najważniejsze jest jednak nawiązanie kontaktu z ludźmi. DJ powinien bawić się razem ze wszystkimi, dużo rozmawiać. Dzięki temu tworzy klimat. Jeśli ktoś gra, a nie umie poprowadzić imprezy, to jest kiepsko.

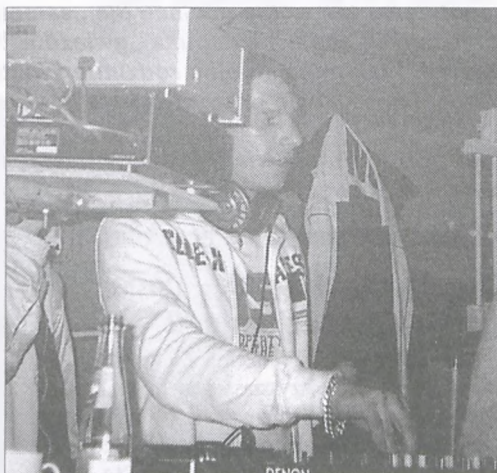
M.Ś. – Dla mnie sukcesem jest to, że ludzie dobrze bawią się przy mojej muzyce. To wspaniałe uczucie, że moją pasję może podzielać tak wiele osób. Gdyby nie ciężka praca i miłość do muzyki, nie osiągnęlibyśmy zbyt dużo. Jestem przekonany, że to dopiero początek.

„WL” – Czym jest dla Was muzyka?

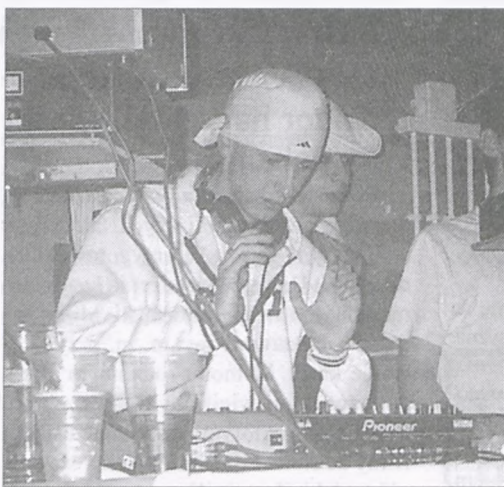
A.Ś. – Przede wszystkim ucieczką od szarej rzeczywistości, mam satysfakcję, że coś tworzę, cały wolny czas poświęcam

ćwiczeniom. W weekendy staram się nie pracować, żeby mieć czas na granie.

M.Ś. – Podchodzę do muzyki bardzo poważnie. Mam nadzieję, że w niedalekiej



DJ „Arkos” – Arkadiusz Śliwa



DJ „Elfor” – Maciej Śliwa

przyszłości uda mi się nagrać płytę z moimi własnymi utworami. Moim zdaniem muzyka niesie z sobą nie tylko odprężenie, ale pozwala też łatwiej zapomnieć o codziennych problemach.

„WL” – Wiem, że jest dużo odmian muzyki techno. Czy macie swoją ulubioną?

A.Ś. – Najbardziej lubię puszczać trance. Niestety, nie we wszystkich klubach ludzie rozumieją tę muzykę. Zawsze na samym początku, kiedy wchodzi za konsolę, staram się wyczuć, co najbardziej się podoba. Każdy klub ma swój rodzaj muzyki. Ale gram też kawałki hausowe. Nie ukrywamy, ważny jest również dobór piosenek do czasu. Trzeba tak rozłożyć siły ludzi, aby jak najdłużej przebywali na parkie-

cie. To jest przecież głównym zadaniem DJ-a.

M.Ś. – Nie preferuję konkretnej odmiany techno w swoich utworach. Lubię puszczać kawałki mniej znane. Moim ulubionym wykonawcą jest Kaiser Souzai.

„WL” – Miałam przyjemność obserwować Wasz występ 30 października w jednej z podpoznańskich dyskotek. Nie ukrywam, że liczba osób naprawdę mnie zaskoczyła. Opinie na Wasz temat były bardzo dobre. Wiele osób chwali Wasz talent, a przede wszystkim umiejętności.

A.Ś. – Często mam przyjemność słyszeć głosy ludzi zachwalających moją muzykę. Nie ukrywam, jest to bardzo miłe doświadczenie. Ale najprzyjemniejsza jest świadomość, że na nasze imprezy przyjeżdżają ludzie z o wiele większych dyskotek, chcący posłuchać, jak gramy.

M.Ś. – Dałem już swój pierwszy autograf i, nie ukrywam, było mi bardzo miło. Jak wiadomo na początku zawsze zdarzają się małe błędy, ale staram się tym nie przejmować. Przecież jestem tylko człowiekiem. Najważniejsze jest to, by bawić się razem z ludźmi.

„WL” – W jakich klubach mieliście już możliwość zagrania?

A.Ś. – Nie gramy nigdzie na stałe. Dyskoteki, w których bywałem, to przede wszystkim miejscowości poza Poznaniem, takie jak Opalenica, Dobra Myśl czy Strykowo. Niedawno dostałem propozycję grania na stałe w jednym z największych wielkopolskich klubów. Ale na razie nie chciałbym nic więcej mówić. Wszystko okaże się w swoim czasie.

M.Ś. – W ostatnim miesiącu miałem możliwość zagrania w Strykowie. Spotkałem się z bardzo miłym odbiorem. Wiele osób chwaliło mój występ. Mam nadzieję, że kolejne kluby, w których przyjdzie mi grać, przyjmą mnie równie gorąco.

Rozmawiała: Ilona Sikora

Wieczór historyczny w Urzędzie

W ramach obchodów 50-lecia uzyskania praw miejskich i regionalnego Dnia Wielkopolski, Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przygotowała wieczór historyczny, który odbył się w piątek 6 listopada w Urzędzie Miasta.

Zanim w holu otwarto wystawę pt. „Lubonianie w walkach o Monte Cassino”, wiceprezes TMML – Przemysław Maćkowiak przybliżył postać jubilata – **Ryszarda Jaruszkiewicza**, od 30 lat zajmującego się historią naszego regionu. To właśnie pan Ryszard, interesujący się szczególnie dziejami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w czasie II wojny światowej, oprowadzał po wystawie i jest jej komisarzem. W opracowanie i przygotowanie tej ekspozycji byli też zaangażowani: Przemysław Maćkowiak oraz Magdalena Karcewska, Roman Koprucki, Henryk Plewa.

Przemysław Maćkowiak podkreślił, że wystawa rozpoczyna cykl ekspozycji. Celowo jest usytuowana nie w Ośrodku Kultury czy Bibliotece, lecz właśnie w holu Urzędu Miasta, by mogła ją oglądać jak największa liczba mieszkańców Lubonia.

Ryszard Jaruszkiewicz przypomniał przebieg bitwy o Monte Cassino. Oczywiście najwięcej miejsca na ekspozycji poświęcono uczestnikom tej bitwy związanym z Laskiem, Luboniem, Żabikowem. Ryszardowi Jaruszkiewiczowi udało się ustalić, że jest ich pięciu. Przedstawianie



Ryszard Jaruszkiewicz oprowadza po wystawie

ich sylwetek rozpoczął od **Mikołaja Wierciucha**, który żył w latach 1913-1996. Przeprowadzony z nim przez Stanisława Malepszaka wywiad, „Więści Lubońskie” zamieściły w listopadzie 1996. **Witold Nowak** (1908-1992) spoczywa na cmentarzu parafialnym w Żabikowie. Walczył w szeregach Pułku Ułanów Karpaccich. Po zdemobilizowaniu i pobycie w obozie przejściowym wrócił do Polski. Mieszkał w Luboniu, na ul. Fabrycznej. Ryszard Ja-

ruszkiewicz w celu zdobycia szczegółowych informacji o nim uzyskał pochodzące z Anglii mało znane dokumenty z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie.

Z Kotowa pochodził **Jan Nowak**

(1899-1960), pochowany na cmentarzu w Żabikowie. W bitwie o Monte Cassino wziął udział w stopniu starszego strzelca. Do Polski powrócił w 1947 r., zajął się uprawą roli w Kotowie. Posiadał wiele odznaczeń, m.in. Gwiazdę Italii i Krzyż Jerozolimski.

Kolejny uczestnik walk o Monte Cassino to **Andrzej Rybarczyk** (1900-1972), pochowany na cmentarzu parafialnym w Wirach. Po powrocie do Polski zamieszkał w Lubo-

cd. na str. 24



Projekcja filmu o fortyfikacjach

Uczczenie Józefa Rivolego

Wykładowca Szkoły im. Haliny w Żabikowie w gronie zasłużonych profesorów Akademii Rolniczej

O perypetiach z Rivolim – czyli o poszukiwaniu miejsca jego spoczynku pisaliśmy w czerwcu br., kiedy to tą niezwykłą postacią zainteresowała się bliżej Akademia Rolnicza.

Lubon tego niezwykłego człowieka dostrzegł już w 1990 r. nadając jednej z ulic miasta jego imię. 22 listopada w ramach obchodów 85. rocznicy powstania Wydziału Rolniczo - Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego i niemal dokładnie w 134 rocznicę (21.11.1870 r.) otwarcia szkoły w Żabikowie, odbyły się uroczystości poświęcone temu wybitnemu uczonemu. Patrz też artykuł poniżej.

Perypetie z pisownią. Według wykładni ekspertów nazwisko Józef Rivoli ze względu na jedno końcowe „i”, powinno odmieniać się Rivoliego. Natomiast uwzględniając grzecznościowo pisownię, którą sam autor stosował w wydawanym przez siebie „Przeglądzie Leśniczym” – Rivolego należy honorować wolę zainteresowanego.

PPR



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Kilka dni wcześniej – 11 listopada przeniesiono prochy z mogiły cmentarza dębieckiego (ul. Samotna), gdzie trafił w 1942 r. po ekshumacji z likwidowanego wówczas cmentarza przy ul. Towarowej w Poznaniu. W wydarzeniu tym czynnie uczestniczyli lubonianie oraz redaktor naczelny „Przeglądu Leśniczego” – Władysław Kusiak. Jak się okazało nie miały udziału w odnalezieniu miejsca pochówku miały publikacje w „Więściach Lubońskich”, a szczególnie informacja Ryszarda Jaruszkiewicza zamieszczona w artykule pt. „Wspomnienie o Józefie Rivolim” w listopadzie 1993 r.

Po mszy św. przy zimowej pogodzie dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika usytuowanego w alei profesorów Akademii Rolniczej na cmentarzu przy ul. Lutyckiej, gdzie zostały złożone prochy z grobu Józefa Rivolego. Okolicznościowe słowo wygłosił rektor AR prof. Erwin Wąsowicz.



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Następnie w Kolegium Rungego na Akademii Rolniczej (AR) przy ul. Wojska Polskiego odbyła się okolicznościowa sesja ku pamięci Profesora. Wśród ponad 80 osób byli rektorzy dwóch uczelni: Akademii Rolniczej – prof. Erwin Wąsowicz i Uniwersytetu Adama Mickiewicza – prof. Stanisław Lorenc. Przybyli też przedstawiciele: władz Poznania, sejmiku samorządowego, wojewody, lasów państwowych oraz innych instytucji, z którymi postać pioniera nowoczesnego leśnictwa się wiązała. Podczas kilkugodzinnego posiedzenia wygłoszono osiem referatów, m.in. przygotowany przez członków Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”: prof. dr hab. Krzysztofa Molińskiego i mgr. Marka Bartosza (byłego wiceburmistrza Lubonia) pt. „Józef Rivoli jako wykładowca w Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie”. (Referaty wydano w okolicznościowym wydawnictwie)



fol. Piotr Paweł Ruskowski



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Specjalnie na tę uroczystość przybył prawnuk profesora Rivolego – Henryk Szymański. Imprezę uświetnił koncert w wykonaniu chóru kameralnego UAM.

Szkoła Haliny i Józef Rivoli

Mieszkańcy Wielkopolski w 2004 świętują 85. rocznicę założenia Uniwersytetu Poznańskiego. Mając świadomość wagi tego wydarzenia, warto pamiętać o zatartej nieco w społecznej świadomości – a ważnej dla rozwoju Wszechnicy Piastowskiej - Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie – pierwszej i jedynej wyższej uczelni polskiej na terenie zaboru pruskiego. Założona przez Augusta Cieszkowskiego w 1870 była ośrodkiem polskości i dlatego przez Prusaków została zamknięta w 1876 r. Zamyślnie utworzenia szkoły rolniczej zaczął realizować Cieszkowski, gdy w 1863 r. zakupił dawną osadę młyńską w Żabikowie, przebudowując ją tak, by mogła służyć w przyszłości działalności naukowej. W 1870 r. szkoła przyjęła pierwszych uczniów. W 1876 r., obywatelom z Królestwa Polskiego władze pruskie nakazały jej opuszczenie. Spadła wtedy liczba uczniów, co dotkliwie ugodziło w finanse. W konsekwencji szkołę najpierw zawieszono, a następnie zamknięto.

Działało w niej wielu wybitnych pedagogów praktyków i naukowców. Jednym z

nich był **prof. Józef Rivoli**, którego obrano też na patrona jednej z ulic naszego miasta.

Jak ważną dla Lubonia i Uniwersytetu Poznańskiego jest ta – nieco zapomniana postać – świadczy inicjatywa podjęta przez pracowników i studentów Akademii Rolniczej w Poznaniu. Postanowili oni odszukać miejsce spoczynku Profesora. Z trudem odnaleziono na zdewastowanym cmentarzu świerczewskim przy ul. Samotnej jego grób, oznaczony numerem 517.

Zdecydowano wówczas, że godną formą uczczenia 165. rocznicy urodzin Profesora będzie przeniesienie szczątków na cmentarz przy ulicy Lutyckiej, na którym spoczywa większość profesorów Uniwersytetu i Akademii Rolniczej. Uroczystości te stały się też integralną częścią obchodów 85. rocznicy powstania Wydziału Leśnego, którego Profesor był współtwórcą.

Można stwierdzić, że Profesor Józef Rivoli dojrzał, gdy Wielkopolska miała za sobą wspaniały etap działalności społecznej, którzy określili charakter tego okresu.

Józef Rivoli, urodzony w 1838 r. w Nowej Wsi koło Swarzędza, swą biografią wpisuje się w ten tak ważny etap dziejów Wielkopolski. Ukończył w 1857 r. Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Nasilające się z czasem tendencje germanizacyjne rozdziły opór, którego konsekwencją był wysoki stopień polskiej świadomości narodowej Wielkopolan.

Po zdaniu matury Rivoli kontynuował tradycje rodzinne (jego ojciec był właścicielem ziemskim i nadleśniczym) – odbył praktykę w nadleśnictwie Bolewice, a w 1860 r. udał się na studia do Akademii Leśnej w Tharandcie, wysłany tam przez Działyńskich. W 1869 r. Tytus Działyński mianował go plenipotentem całego majątku. W 1866 r. wraz z innymi leśnikami związał Wydział Leśny przy Centralnym Towarzystwie Gospodarczym w Wielkim Księstwie Poznańskim i kierował nim przez 50 lat, do odzyskania niepodległości. Godnym zauważenia jest też to, że było to pierwsze na ziemiach polskich zrzeszenie leśników. Jak wspominaliśmy Józef Rivoli był od 1874 – 1876 wykładowcą Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie. Później założył i wydawał własnym nakładem przez 2 lata

miesięcznik „Przegląd Leśniczy”. Po rezygnacji z pracy w Kórniku, zajmował się racjonalizacją gospodarki leśnej w dużych prywatnych polskich kompleksach leśnych. W okresie tej działalności publikował znaczące rozprawy naukowe.

Gdy w 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, Józef Rivoli włączył się aktywnie w utworzenie w 1919 r. Sekcji Leśnej na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Mógł więc realizować w warunkach już niepodległej Polski dążenia, które przyświecały Augustowi Cieszkowskiemu, Dezyderemu Chłapowskiemu, Janowi Działyńskiemu i innym. Był już wtedy sędziwym człowiekiem – ukończył 80 lat. Jego aktywne zaangażowanie nagrodzono w 1923 r. tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego. Profesor Józef Rivoli zmarł 16 lutego 1926 r., w Poznaniu.

Po klęsce powstania styczniowego Aleksander Świętochowski pisał z goryczą, że Polacy umieją pięknie dla ojczyzny umierać, jednakże nie potrafili dla niej pięknie żyć. Myślę, że tradycja i pokolenie, z którego wyrastał Józef Rivoli, mogłyby być zaprzeczeniem stwierdzenia publicysty.

Aleksandra Szwaczowska

Skazani na Sybir... dlaczego?

W Luboniu żyje 7 Sybiraków. W kolejnych odcinkach przedstawiamy ich losy

Piszę w imieniu tych wszystkich, którzy wywiezieni w czasie II wojny światowej, znaleźli się pod okupacją Związku Radzieckiego i przeszli życiową kalwarię. Oderwani od ojczyzny, niejednokrotnie znajdowali na tym przeklętym, dalekim odludziu swój grób. Oprawcy – Rosjanie, przesiąknięci zbrodniczą agitacją, spełniali z krwiożerczym poświęceniem rozkazy Stalina. Ten niedouczone pop, spiskowiec, po śmierci Lenina otoczył się zgrają podobnych mu osób i Centralny Komitet przekształcił w wyrocznię. Nikt nie mógł mu się sprzeciwić. Twórca nowego czerwonego światopoglądu był nieomylny, krwawo rozprawiał się ze swoimi przeciwnikami.

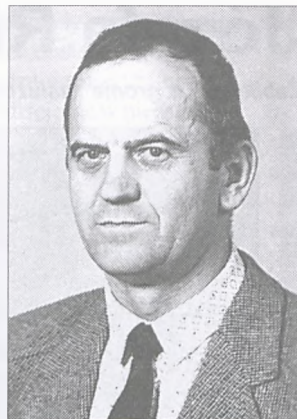
Nawiązując do tytułu, chciałbym zaprezentować historię jednego z Sybiraków (Rosjanie nazywali ich katorżnikami), który jest obywatelem naszego miasta. Pan **Stanisław Walczak** wywodzi się z rodziny wielkopolskiej, która pochodzi z okolic Gostynia i Konina (obecnie mieszka na ul. Żabikowskiej 54/24).

Po zwycięstwach nad nawałą bolszewicką w latach 20. i ustaleniu granicy na wschodzie nasz kraj przeżywał ciężkie chwile. Powodem tego były zniszczenia wojenne i ogólny rozgardiasz przy scalaniu ziem polskich trzech zaborów. Odzyskana niepodległość przypominała nasze czasy: walki partyjne, bezrobocie, puste banki, bezwartościowe pieniądze, drożyzna i ubóstwo skłaniały Polaków do emigracji i osadnictwa. Państwo Walczakowie, jako młode małżeństwo, skorzystali z możliwości zasiedlenia ugorów kreso-

wych na Polesiu. Pan Stanisław wspomina: *Moi rodzice: ojciec Jan i matka Pelagia, ciężką pracą użyźnili 12 hektarów ziemi wśród leśnych ugorów, pobudowali dom i stajnię, oborę, chlew oraz stodołę dla inwentarza. Żyliśmy spokojnie, z biegiem czasu staliśmy się rodziną zasobną, dobrze sytuowaną. Wokół nas powstało osiedle osadników przy wsi Dobra Wola pow. Luniniec woj. pińskie. Było nas siedmioro – ojciec, matka, Tadeusz (ur. 1933 r.), bliźnięta Józef i Danuta (ur. 1935), Stanisław – rocznik 1937 i Jasiu w łonie matki, który urodził się na początku zsyłki w Sławnie, w archangielskiej oblasti, czyli w woj. archangielskim. Tragedia zaczęła się wraz z wybuchem wojny z Niemcami. W tym samym miesiącu na teren, gdzie mieszkaliśmy, weszła Armia Czerwona. Mówiono, że idą nam z pomocą. Nic takiego się nie stało – zadając nam cios w plecy, rozpoczęli walkę z oddziałami naszych wojsk, a przecież obowiązywało ich porozumienie o nienaruszeniu granic. Okazało się, że poza plecami Polski i Ligi Narodów, ZSRR i Niemcy podpisały pakt rozbiorowy, na mocy którego miano raz na zawsze Polskę wymazać z mapy świata. Krótko mówiąc, państwo nasze od dawna znalazło się między swastyką a sierpem. Na nic zdały się traktaty pieczętowane w Szwajcarii, w Paryżu czy w samej Warszawie. Sprzymierzeńcy też zawiedli, zdradzili nas Francuzi i Anglicy, pakt okazał się pustym rekwiizytem.*

Jeszcze nawet po smutnych świątkach Bożego Narodzenia i nowego 1940 r. nie zanosilo się na tragiczny przebieg wydarzeń dotyczących naszej rodziny. Piekl

zaczęło się 10 lutego. Do wioski wkroczyły oddziały specjalne wojsk wewnętrznych, policie zwanych „enkawudowców”, których karabiny przy lufach nasadzone były bagnetami. Wkraczali do domów tzw. kułaków, kazali opuszczać domostwa i wsiadać na sanie całymi rodzinami. Zostaliśmy wywłaszczeni tracąc cały dorobek. Siłą wepchnięci do zamkniętych wagonów towarowych pod eskortą wojskową, jechaliśmy daleko na północ, bliżej rzeki Peczory. Pozbawieni środków do życia dojechalismy do miejscowości Sławno, gdzie zatrudniono dosłownie wszystkich, nawet dzieci poniżej lat dziesięciu, przy wyrębie lasów. Z nastaniem wiosny, gdy puszczały lody i ruszała rzeka, zaganiano nas do splawu drewna. W 1941 r. przeniesiono nas do obozu nr 14. Nic nie zmieniło się na lepsze, ludzie pracowali w tym samym rytmie. Wycieńczeni z głodu umierali i chowani byli byle gdzie z powodu braku cmentarza. Władze obozu celowo tuszowały tę sytuację, aby zatrzeć pamięć przyszłych pokoleń. Byliśmy tam do roku 1943. W tym okresie z głodu i chorób przenoszonych przez wyjątkowej wielkości komary zmarło dwóch naszych braci: Józef i Jasiu. Mogliśmy wreszcie opuścić to bagno, prawdopodobnie na mocy porozumienia gen. Sikorskiego z rządem ZSRR.



Stanisław Walczak

General Anders tworzył Armię Polską, ściągając zesłanych Polaków ze wszystkich stron Azji i Syberii. Rodzice wybrali południe. Wynędniali, chorzy w wagonach cięlejących przez 3 miesiące powoli posuwaliśmy się do Uzbekistanu. Brakowało jedzenia, a szczególnie wody. Dzieci i osoby starsze nie wytrzymały, o lekarstwach można było tylko pomarzyć. Znikali ludzie, pozostawały po nich tylko groby przy przystankach jako świadectwo męki Polaków niszczonego przez zbiorów, przed którymi nigdy się nie ugięli. Nas też

dotknęła łapa zbójcka, w tych ciężkich warunkach odeszli z tego świata ojciec i siostra Danuta. U kresu sił trafiłmymy do szpitala w Arysie, zostało nas tylko troje: matka, Tadeusz i ja. Po rekonwalescencji skierowani zostaliśmy do miejscowości Gieorgiejewka, pow. Czimir, gdzie był sierociniec dzieci polskich. Zostaliśmy przyjęci. Matka, pracując w kuchni i na polu starała się jak tylko mogła poprawić nasze zdrowie. Została kilka razy ukarana, przyłapano ją, gdy starała się pomóc mi w chorobie, dożywając mnie skrycie artykułami z kuchni. Miałem wówczas dyzenterię, kilka razy dziennie wyciekały ze mnie wnętrzości w postaci wody zmieszanej z nieprzetrawionym pokarmem. Dzięki matce doszedłem jako tako do zdrowia. Czas mijał, na arenie politycznej następowały zmiany. Stalin zerwał stosunki z Sikorskim, który za wszelką cenę starał się dowiedzieć, co stało się z oficerami polskimi, którzy dostali się do niewoli sowieckiej. Sikorski miał niezbite dowody o ich wymordowaniu. W związku z tym nastąpiły zmiany w dyrekcji szpitala i samej

cd. na str. 26

Wieczór historyczny w Urzędzie

cd. ze str. 23

niu, na ul. Poznańskiej. Informacje o Andrzeju Rybarczyku pan Ryszard zdobył od jego zięcia.

Józef Wawrzyniak (1910-1980) urodził się w Lasku, spoczywa na cmentarzu parafialnym w Wirach. Przed wojną był znanym działaczem społecznym, do 1939 r., pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Lasku. Pracował jako kierowca w redakcji „Kurier Poznański”. W bitwie o Monte Cassino walczył w stopniu podporucznika. Wsławił się wtedy jako współorganizator akcji wciągania ciężkich dział na wzgórze 324 naprzeciw klasztoru. Wydarzenia te zostały opisane m. in. przez Melchiora Wańkowicza w książce „Bitwa o Monte Cassino” oraz żołnierza 3. Batalionu Strzelców Karpackich – Adama Majewskiego w publikacji „Wojna, ludzie i medycyna”. Po powrocie do kraju był prześladowany przez UB. Zamieszkał w Poznaniu i prowadził działalność społeczną wśród młodzieży. W uroczystości otwarcia wystawy uczestniczył wnuk Józefa Wawrzyniaka – Michał Ratajczak zamieszkały w Poznaniu.

Po otwarciu wystawy zebrani zgromadzili się sali sesyjnej, gdzie uhonorowano Ryszarda Jaruskiewicza. Z rąk prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Komornickiej – Antoniego Jakubowskiego otrzymał

medal im. ks. Franciszka Malinowskiego – „Za Niestrudzoną Popularyzację Ziemi Komornickiej i Okolic”. W uroczystości uczestniczył także członek tego Towarzystwa oraz Komisji Rewizyjnej Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego – Leszek Praczyk. Wyrazy uznania i gratulacje złożył Ryszardowi Jaruskiewiczowi prezes TMML – Antoni Przybylski. Za 30 lat działalności regionalista został uhonorowany dyplomem od Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”, wręczonym przez członka zarządu „FL” i redaktora naczelnego „Więści Lubońskich” Piotra Pawła Ruszkowskiego.

Po tych miłych akcentach zebrani wysłuchali prelekcji Romana Kopruckiego na temat „Czechosłowackie fortyfikacje z okresu międzywojennego, następnie obejrzyli film poświęcony temu tematowi.

Na wystawie „Lubonianie w walkach o Monte Cassino” zostały zaprezentowane m.in. archiwalne dokumenty dotyczące jej bohaterów, których do tej pory lubonianie nie mieli okazji obejrzeć. To niewątpliwie stanowi atrakcję tej ekspozycji.

Na kolejnej wystawie, która ma być poświęcona wyzwoleniu Lubonia, zostaną wyświetlone kroniki filmowe z 1939 r. Sekcja Historyczna TMML planuje organizować cykliczne ekspozycje co 2-3 miesiące.

Robert Wrześniński

Piętnaście lat minęło

cd. ze str. 2

niżej średniej krajowej. Podczas spotkań redakcyjnych, które odbywają się dwa razy w miesiącu, kilkanaście osób – wolontariuszy dyskutuje o tematach, formie i jakości „Więści Lubońskich”. W okresie 15 lat przez redakcję przewinęło się ponad sto pięćdziesiąt osób, które próbowały swych sił w pisaniu, fotografovaniu itd. Praktyka w „Więściach Lubońskich” pomogła wielu w karierze zawodowej.

167 numerów „Więści Lubońskich” i kilkanaście „Przeglądu Lubońskiego” to ponad 5080 stron. Oprawione roczniki zajmują prawie półmetrową półkę.

„Więści Lubońskie” są jednym z najstarszych czasopism lokalnych w Polsce, które powstawały w czasie „przemian ustrojowych”. Otrzymaliśmy wiele wyróżnień. Uznano nas też za najlepszy Niezależny Miesięcznik w Kraju.

Nie obyło się też bez sprawy sądowej w 1998 r. Pozwał nas Zarząd Miasta Lubonia za artykuł Roberta Mizerki (sprawy nigdy nie zakończono).

Największa wpadka to nazwanie Szpalty – Szpitalem Rady i Zarządu Miasta oraz konieczność zaklejania przez noc całego nakładu specjalnie wyprodukowanym paskiem samoprzylepnym.

Przypomnijmy, że „Więści Lubońskie” są otwarte na każdy, temat. W zespole re-

dakcyjnym może znaleźć się każdy, kto ma coś do powiedzenia związanego koniecznie z Luboniem i trochę entuzjazmu. Wynagrodzeniem za publikowane teksty czy zdjęcia są wierszówki.

Nasze łamy otwarte są także dla władzy Lubonia, która od jakiegoś czasu tendencyjnie unika publikowania w „Więściach Lubońskich”.

Oczywiście nie byłoby Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, gdyby nie nasi czytelnicy, którzy wydają co miesiąc ponad 3 zł na „Więści Lubońskie”, i reklamodawcy. Dziękujemy wam za to. Jesteśmy wdzięczni za słowa uznania, otuchy i uwagi. Cieszymy się z listów, telefonów i propozycji tematów.

Korzystając z okazji, pragnę przeprosić wszystkich, którzy kiedykolwiek poczułi się urażeni materiałem prasowym zamieszczonym w „Więściach Lubońskich”. Prosimy patrzeć na nas przez funkcję i zadania, jakie prasa posiada a łatwiej będzie zrozumieć, że staramy się służyć jedynie dobru wspólnemu.

Życzę wszystkim mieszkańcom Lubonia zdrowia, spokoju, dobra, prawdy i piękna.

Redaktor Naczelny –
Piotr Paweł Ruszkowski

W grudniu mija 86. rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego

Mój ojciec powstaniec

Wspomnienia Franciszka Gramzy o ojcu – powstańcu wielkopolskim z Lubonia

Kazimierz Gramza był synem Franciszka i Marii (z domu Ratajczak). Urodził się 1 marca 1899 r. w miejscowości Gołęczewo k. Poznania. Tam ukończył szkołę powszechną. W wieku szesnastu lat (1915 r.) zmobilizowano go do służby wojskowej jako kadeta (specjalność rusznikarz). Służył w Lipsku. Po ukończeniu kursu został skierowany do służby liniowej w miejscowości Kassel. Tam ukończył trzy-



Franciszek Gramza opowiada o ojcu

został zwolniony ze służby czynnej (przesłużył w wojsku 7 lat). Należące do ojca oryginalne dokumenty z tamtego okresu („Soldaten Buch”) złożyłem w ZUS w Poznaniu, gdy w roku 1963 starałem się o rentę dla mojej mamy.

Po powrocie do cywila Kazimierz Gramza zawarł w 1922 r. związek małżeński z Józefą Kaczmarek. Doczekali się

miesięczne przeszkolenie i w wieku siedemnastu lat (1916 r.) trafił na front do Francji. Po kilku miesiącach został ranny (postrzał w brzuch). Wrócił do Kassel, gdzie przez

dwóch synów: Franciszka – ur. w 1927 r., który otrzymał imię po dziadku (obecnie ppłk Wojska Polskiego w stanie spoczynku, 44



Zdjęcie z okresu przed powstaniem

lata pracy w wojsku) i Kazimierza – ur. w 1930 r. – imię po ojcu (przez 42 lata konstruktor silników okrętowych w Zakładach Hipolita Cegielskiego, zm. 28.10.2002 r.). Z chwilą wybuchu II wojny światowej, ojciec został zmobilizowany do Armii Poznań i



Odniesienie powstańcze nadane po II wojnie światowej, jedyna pamiątka po powstaniu

Przepustka do Zakładów Cegielskiego podczas okupacji



Powojenna Rada Żabikowa, w tle portret Bieruta i Żymierskiego. Kazimierz Gramza stoi pierwszy z prawej. Siedzą (od prawej): Strzelka, NN, NN, Trojanowski (kier. szkoły), Lachowicz (nauczycielka). Kto z Państwa mógłby rozpoznać pozostałe osoby lub uzupełnić informacje nt. tego po raz pierwszy publikowanego zdjęcia? Prosimy o kontakt.

doszedł do linii Wisły. Tam trafił do niewoli i przebywał w obozie w Hamburgu m. Bostel. W tym mieście spotkał kolegę z I wojny światowej, który pracował w komendzie

obozu i pomógł ojcu wrócić do Polski. W grudniu 1939 r. zwolniono ojca i oddano pod nadzór policyjny w miejscu zamieszkania, Luboniu. Skierowano go do pracy do DWM

(Deutsche Waffen und Munitionsfabriken AG Werk Posen – dawniej Cegielski). Przeprowadził tam całą wojnę do stycznia 1945 r.

Po wojnie prowadził warsztat napraw samochodowo-motocyklowych przy ul. Lipowej (z przerwami z powodu nacisków odgórnych) i działał w radzie wsi Żabikowo (był jednym z członków w latach czterdziestych). Zmarł 26.06.1962 r. Pośmiertnie, po roku 1963,



Mogila rodzinna na cmentarzu w Żabikowie

nadano mu stopień oficerski i odznaczono Krzyżem Powstańca Wielkopolskiego.

(K.K.)

Ciekawostka

Pseudonim „Luboń”

Kazimierz Babiński, pseudonim Luboń (1895-1970) – pułkownik; 1914-17 w Legionach Polskich, następnie w Polska Organizacja Wojskowa, od 1918 w Wojsku Polskim, m.in. 1938-39 dowódca 5 pułku piechoty; od listopada 1939 w konspiracji, szef wydziału piechoty i wyszkolenia w Oddziale III Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej, 1942-44 komendant okręgu AK Wołyń, następnie w „Nie” (II zastępca komendanta); 1945-47 i 1947-53 więziony, 1958 zrehabilitowany.

(Złota Encyklopedia PWN)

Powstańcy Wielkopolscy związani z Luboniem

Andrzejewski Andrzej
Andrzejewski Józef (zm. 24.02.1984 r.), Luboń ul. Dąbrowskiego 8
Andrzejewski Stanisław
Andziński Kazimierz (zm. 15.10.1970 r.), Luboń ul. Polna 27;
Bakiera Ignacy (zm. 30.07.1981 r.), Luboń ul. 22 lipca 3;
Barkowiak Antoni (zm. 19.01.1990 r.), Luboń ul. Osiedlowa 10/3;
Borda Andrzej (zm. 15.09.1982 r.), Luboń ul. Strumykowa;
Brenez Jan (zm. 02.12.1976 r.), Luboń ul. Dzierżyńskiego 31;
Brzeziński Jan
Budny Jan (zm. 14.12.1978 r.), Luboń ul. Szkolna 18;
Chudziński Franciszek
Chwiłka Franciszek (zm. 01.03.1978 r.), Luboń ul. Wojska Polskiego 56;
Chwirot Jan, Luboń ul. Żabikowska 62;
Czarniecki Stefan (zm. 02.07.1993 r.), Luboń ul. Sikorskiego 23/3;
Duszyński Michał
Dybiona Ignacy

Farent Andrzej
Gawalek Józef (zm. 14.09.1986 r.), Luboń ul. Żabikowska 50/5;
Gawalek Piotr, Luboń ul. Kopernika 8;
Gdak Edmund
Gierdal Feliks
Górnarczyk Antoni
Górnarczyk Wincenty
Harke Franciszek (zm. 27.03.1994 r.), Luboń ul. Spadzista 1;
Hoffa Wojciech
Kaczmarek Stanisław
Kowalewski Kazimierz
Krawczak Jan
Krupka Franciszek (zm. 13.08.1987 r.), Luboń ul. Sikorskiego 29/24;
Krzyżostaniak Antoni
Kubiak Józef I (zm. 01.06.1976 r.), Luboń ul. Kościuski 35 (sołtys);
Kubiak Józef II (zm. 23.10.1980 r.), Luboń ul. Dzierżyńskiego 35;
Kwiatkowski Szczepan
Matecki Franciszek (zm. 21.01.1982 r.), Luboń ul. Graniczna 2;
Mączkowski Franciszek, Luboń ul. Tuwima 15;

Makowski Tomasz
Mroczyk Jan
Najewski Teofil
Nowaczyk Ludwik
Nowaczyk Wojciech (zm. 07.11.1980 r.), Poznań ul. Gromadzka 24;
Nowak Nikodem
Paetszke Tomasz
Pniowski Franciszek
Pyza Antoni
Sternal Ignacy (zm. 19.05.1982 r.), Luboń ul. 11 Listopada 50;
Szulc Stanisław
Szymkowiak Wincenty
Wdowiak Stanisław (zm. 30.12.1984 r.), Luboń ul. Strumykowa 4;
Wylegała Leon (zm. 23.07.1984 r.), Luboń ul. Sienkiewicza 31;
Zgrabczyński Michał

Dane pochodzą z koła kombatanów – Luboń -Żabikowo

Kto mógłby uzupełnić listę lub dane, bądź posiada dokumenty czy pamiątki po powstańcach prosimy o kontakt z redakcją w celu ich skopiowania.

W poszukiwaniu śladów

W ramach akcji Śladami powstańczych mogił, Sekcja Historyczna TMML podjęła się zadania odszukania na cmentarzach powiatu poznańskiego grobów powstańców wielkopolskich.

Na wirowskiej nekropolii odnaleziono grób **Stanisława Mochalskiego** – mieszkańca Lasku, zamieszkałego do śmierci przy ul. Sobieskiego, urodzonego w 1896 r. ochotnika i żołnierza powstania wielkopolskiego. Autor artykułu podjął się niełatwego zadania ustalenia przebiegu jego służby w trakcie działań powstańczych i walk na poszczególnych frontach. Z braku źródeł archiwalnych niełatwo jest opisać przebieg jego służby wojskowej. Brak szczególnie informacji, w jakim okresie poszedł do powstania, wiadomo tylko, że był żołnierzem kawalerii w Poznaniu.

W dwa dni od walk powstańczych w Poznaniu, 29 grudnia 1918 r., rozpoczęto formować załóżki powstańczej kawalerii. Jednostka, składająca się z napływających ochotników, przyjęła nazwę Konnych Strzelców Straży Poznańskiej i podobnie jak cała powstańcza siła zbrojna podlegała Naczelnej Radzie Ludowej. Najprawdopodobniej Mochalski był żołnierzem tej kawalerii już na początku stycznia 1919 r. Wspomnienia pamiętnikarskie wymieniają kawalerzystę o tym nazwisku w czasie działań prowadzonych na kierunku Gniezno – Kcynia, gdzie trwały uporczywe walki z wojskami niemieckimi. W ten właśnie rejon skierowano kombinowany szwadron w sile przeszło 100 ułanów. Pod Rynarzewem ułani poznańscy stoczyli zacięty bój z pociągiem pancernym. W dalszych walkach prowadzo-

nych 15 stycznia ułani ponieśli straty: 9 poległych, wielu rannych i kontuzjowanych. W tej sytuacji przesunęto ich z powrotem do Poznania.

14 stycznia Naczelna Rada Ludowa mianowała pierwszego dowódcę kawalerii. Został nim podporucznik Józef Lassow, który przystąpił natychmiast do porządkowania struktury szwadronowej oraz uzupełnienia obsady dowódczej. 26 stycznia na placu Wolności w Poznaniu odbyło się uroczyste zaprzysiężenie Pułku Strzelców Konnych, który liczył wówczas niespełna 600 szabel. W czasie walk powstańczych pułk przechodził kilka reorganizacji, w tym obsady oficerskiej i dowódczej. 22 maja przesunięty został na wyznaczone pozycje wzdłuż frontu północnego, zatrzymując się na dłużej na linii Wągrowiec – Kcynia – Żnin – Strzelno.

1 sierpnia, zgodnie z rozkazem Józefa Piłsudskiego, pułk wraz z innymi jednostkami wielkopolskimi został odkomenderowany na front wschodni. Zachowane w zbiorach autora dwie oryginalne fotografie przedstawiające

sylwetkę Stanisława Mochalskiego, wykonane w Bobrujsku, wyraźnie wskazują, że przeszedł on całą kompanię na kresach wschodnich. Szlak bojowy rozpoczął w rejonie Małodeczna, skąd przez Małe Gajany, Mińsk, Ihumen, Bohuszewicze dotarł 28 sierpnia do Bobrujska. W ciągu kolejnych kilku miesięcy ułani poznańscy wykonali szereg zadań. Traktując Bobrujsk jako bazę wypadową, zajęli okoliczne miasta, m.in. Kurhany, Kliczew, Ital, Żłobin, Szaciłki.

Jeszcze na froncie wschodnim z początkiem 1920 r. oddziały przemianowano na 15. Pułk Ułanów Poznańskich, a dalsze pułki działające na tym terenie opatrzone nową numeracją.

W połowie lipca zmiana na froncie zmusiła ułanów do odwrotu. 30 lipca 1920 r. prowadząc ciągłe walki, przekroczyli Buk. W połowie sierpnia ułani przeszli do kontrofensywy i przez Maciejowice, Kołbiel, Mińsk Mazowiecki, Łomżę, Szczuczyn, Zambrów, Prużany, Słonin, Nieśwież, dotarli w rejon Stołpów. Wyciszenie działań na froncie sprawiło, że w początkach stycznia 1921 r. pułk wrócił do Poznania.

Tu objęła ułana Stanisława Mochalskiego demobilizacja. Za swoje mę-

stwo wykazane w boju podczas walk wschodnich, w listopadzie 1920 r., otrzymał z rąk dowódcy pułku Krzyż Walecznych. Z jego nadaniem związane były przywileje, np. prawo niezwłocznego awansu o jeden stopień wojskowy, pierwszeństwo do honorów ze strony wojskowych równego stopnia nie posiadających Krzyża Walecznych lub innego wyższego odznaczenia, prawo wyborcze do Senatu, prawo pierwszeństwa przy obsadzaniu stanowisk w służbie państwowej i społecznej, przy uzyskiwaniu stypendiów w narodowych zakładach wychowawczych dla siebie i dzieci. Odznaczeni byli zobowiązani do noszenia zawsze pełnej odznaki Krzyża Walecznych na mundurze.

Nadawanie Krzyża Walecznych zakończono 29 maja 1923 r. W latach 1920 – 23 odznaczono nim ok. 60 000 osób (w tym nadania wielokrotne i pośmiertne). Otoczony niezwykłą estymą społeczeństwa polskiego Krzyż Walecznych stanowił obok Orderu Virtuti Militari wysokie odznaczenie. Autorowi znane są tylko dwa przypadki nadania tego wyróżnienia za rok 1920 żołnierzom pochodzącym z Lubonia: **Andrzejowi Melingerowi** – powstańcowi wielkopolskiemu, bombardierowi 1. Pułku Artylerii Lekkiej oraz **Stanisławowi Mochalskiemu** – żołnierzowi 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Dziś niewielu mieszkańców Lubonia wie, że Krzyżem Walecznych za walkę o niepodległość ponownie zagrożonej Ojczyzny wyróżniono również mieszkańców naszego miasta.

Ryszard Jaruszkiewicz – Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia



Powstaniec Stanisław Mochalski

Skazani na Sybir... dlaczego?

cd. ze str. 24

ochronki. Prowadzenie całego zespołu objął człowiek pochodzenia żydowskiego, obywatel ZSRR. Zaprowadził ostry rygor, za każde przewinienie karał głodówką. Dzieci dla niego były balastem. Starał się za wszelką cenę podwyższyć przychody, głodząc dzieci w ochronce. Wydłużał też dzień pracy, zmniejszając jednocześnie racje żywnościowe u osób dorosłych pracujących w polu i w sadach oraz tym, którzy rekultywowali następne połacie ziemi pod uprawę. Posiłki codzienne było mało kaloryczne – dużo wody, gdzieś tam ziemniaki i posiekane różnego rodzaju warzywa. Dzięki zaradności mojej matki jakoś to wszystko przetrwaliśmy.

Polacy domagali się powrotu do Polski i dzięki ich uporowi nadeszła oczekiwana chwila. Wczesną wiosną wyruszyliśmy w podróż i 18 maja 1946 r. dotarliśmy do Polski, do Gostynia. Tam przebyliśmy kwarantannę. Odswawiono nas, umyło i przydzielano. Nazywano nas repatriantami. Mogliśmy osiedlać się na terenie całego kraju, matka wybrała swoje rodzinne stro-

ny, zamieszkaliśmy w Koninie. Otrzymaliśmy gospodarstwo rolne w miejscowości Paprotnie, gmina Krzymów, powiat Konin. Byliśmy w trudnej sytuacji – gospodarstwo czterohektarowe bez sprzętowania i inwentarza. Trzeba było zaczynać od podstaw, do tego dochodziła jeszcze opóźniona nauka. Mając 10 lat, musiałem w ciągu roku odrabiać wielkie zaległości. Do kraju wróciliśmy bardzo wynędzniali, staliśmy się pośmiewiskiem wśród uczniów. Przypominaliśmy karykatury – niski wzrost, brzuchy nadęte (efekt ciągłego głodzenia). W młodości było mi ciężko, ale pokonałem wszystkie trudności. Ukończyłem średnią szkołę techniczną, odsłużyłem wojsko, ożeniłem się, mam dzieci i wnuki.

Najbardziej bałem się jako dziecko, gdy matce przyłożono bagnet do szyi, bo nie chciała wyjść z domu, gdy wysyłano nas na Sybir. Największą radość przeżyłem, gdy jako repatriant dostałem nowe buty i mogłem chodzić do szkoły.

wysłuchał Romuald Przybylak

Z wizytą w Krakowie

10 listopada, w Krakowie, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego spotkali się sygnatariusze Ruchu Przeciw Bezradności Społecznej z całej Polski. Byli wśród nich przedstawiciele Lubonia.

Na zaproszenie rzecznika praw obywatelskich – prof. Andrzeja Zolla, prezesa Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – prof. Jerzego Regulskiego i prezesa Związku Powiatów Polskich – Ludwika Węgrzyna, do Krakowa udała się delegacja Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, aby uczestniczyć w ważnej dla stowarzyszenia IV Konwencji tego ruchu. Miłośnicy miasta mieli okazję prezentowania swojej małej ojczyzny na tak ważnej konferencji po raz czwarty.

Temat tegorocznej konwencji brzmiał: „Aktywizacja środowisk lokalnych”. Zebrani na sali mieli okazję podjęcia dyskusji nad działalnością w rejonach swojego zamieszkania, w tym nad problemami i trudnościami. Na początku podjęto temat: „Przejrzysta gmina” –

prezentowany przez przedstawicieli samorządu lokalnego z Chojnic i Olsztyna. Na podstawie doświadczeń z terenu województwa śląskiego dyskutowano o stosunkach między organizacjami pozarządowymi i samorządem lokalnym. Dużo kontrowersji wzbudził temat sesji podsumowującej debatę, zatytułowany: „Młodzież w programach aktywizacji środowisk lokalnych” oraz: „Rodzina i osoby niepełnosprawne”. Przedstawiono wnioski dla organizacji pozarządowych, wynikające z nowych i obowiązujących przepisów prawnych.

Konferencja krakowska umożliwiła zebranym działaczom poznanie właściwej interpretacji przepisów dotyczących stowarzyszeń pozarządowych i zachęciła do tworzenia nowych programów działania.

Antoni Przybylski

Kartki z rodzinnego albumu

W piątek 26 listopada w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej miało miejsce niecodzienne wydarzenie. W ramach obchodów 50-lecia nadania praw miejskich miastu Luboń została otwarta wystawa fotografii osób urodzonych w roku 1954.

Impreza rozpoczęła się od występu Violi Małeckiej, która przy akompaniamencie gitary wykonała liryczne, pełne ciepła piosenki, wprowadzające w jesienny nastrój. Następnie rówieśnicy miasta dokonali odsłonięcia plansz z wybranymi zdjęciami, dokumentującymi 50 lat ich życia. Największe zainteresowanie wzbudziły fotografie z lat dziecięcych, przedstawiające dawne stroje i uczesania inne niż obecnie. Przy okazji prezentowano fotografie Zygmunta Ceglarka, przedstawiające sceny z życia Lubonia: m.in. dawne pochody pierwszomajowe, czyny społeczne, budowę sklepów i szkół

lubońskich, akademie i zabawy, budowę osiedla „Lubonianka” itp.

W gmachu biblioteki otwarto też tego dnia Salę Historii Miasta. Dokonał tego zastępca burmistrza Lechosław Kędra. Sala będzie stanowiła początek zbiorów pamiątek oraz dokumentów związanych z powstaniem naszego miasta i jego dalszym rozwojem.

Mieszkańców Lubonia zapraszamy do przekazywania wyposażenia mieszkań z lat 50. XX wieku oraz dawnych sprzętów i dokumentów do Sali Historii.

Jan Blaszczyk



Po otwarciu wystawy

Konkurs jednej książki

Cykl „Konkursów Jednej Książki” rozpoczął się w Bibliotece Miejskiej w Luboniu w 2002 r.

Organizowane konkursy dotyczą wiedzy o życiu i twórczości autorów książek, a okazją są często rocznice. Pytania dotyczą zawsze jakiegoś autora, a nagrodą jest zawsze jedna książka tegoż twórcy, stąd nazwa cyklu: „Konkurs Jednej Książki”.

Spośród prawidłowych odpowiedzi, najmłodszy czytelnik losuje zwycięzcę, który otrzymuje nagrodę. Potrzebne wiadomości młodzi bywalcy biblioteki chętnie odnajdują w słownikach, encyklopediach, kartotekach w zadaniach. Oprócz sprawdzenia posiadanych wiadomości, konkursy mają na celu poszerzenie wiedzy o twórcy oraz doskonalenie umiejętności samodzielnego poszukiwania informacji.

Dotychczas nagrody wylosowali:

Ewelina Żmudzińska – „Konkurs wiosenny” Irena Jurgielewiczowa, Iga Przybył –

„Konstanty Ildefons Gałczyński – jego życie i twórczość” (50. rocznica śmierci), Katarzyna I Paulina Pempera – „Kwiatniowe spotkanie z Julianem Tuwimem”, Bartosz Wieczorek – „Wśród bohaterów książek Marii Kownackiej” (100 rocznica urodzin), Julia Lewandowska – „Życie i twórczość Tove Jansson” (90. rocznica urodzin), Kacper Kaczmarek – „Zbigniew Nienacki i Pan Samochodzik” (75. rocznica urodzin).

Obecnie w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży trwa konkurs „Aleksander Kamiński – harcmistrz Rzeczypospolitej”. Serdecznie zapraszamy i zachęcamy młodych czytelników do udziału w konkursach z cyklu „Konkurs Jednej Książki”. Zachętą niech będzie polskie przysłowie: „Wiedza to potęga”.

(H.W.)

„Cały Luboń Czyta Dzieciom”

30 listopada rozpoczęła się w bibliotece III edycja akcji głośnego czytania „Cały Luboń Czyta Dzieciom”, w której swoje ulubione bajki czytać będą lekarze.

Gośćmi spotkania byli: Anna Woźniak – lekarz medycyny, okulista oraz Romuald Klauziński – lekarz medycyny, pediatra. Pani doktor Woźniak przeczytała dzieciom „Księżniczkę na ziarnku grochu” J. Ch. Andersena, natomiast dr Klauziński – „Urodziny Urwisia” Imelda Heuschen oraz fragmenty „Kubusia Puchatka” A.A. Milne. Spotkanie umiliła też pani Katarzyna Woźniak, czytając bajkę „Stoliczku, nakryj się” z baśni braci Grimm.

Na spotkaniu uczczono Światowy Dzień Pluszowego Misia, który obchodził swoje święto 25 listopada. Wszystkie dzieci otrzymały naklejki oraz lizaki z wizerunkiem misia, było bardzo miło i sympatycznie.

Zapraszamy najmłodszych czytelników na następne spotkanie – 28 grudnia, o godz. 17.00. (BM)

Fantastyka

Do Biblioteki Miejskiej w Luboniu przybyli 26 listopada 11- i 12-latkowie, którzy z zainteresowaniem wysłuchali ciekawej prelekcji dr Doroty Osieglowskiej z UAM. Temat spotkania: „Strachy, duszki, czarownice, czyli o europejskiej literaturze fantastycznej dla młodego czytelnika” dotyczył aktualnych bestsellerów wydawniczych literatury fantastyki. Okazało się, że młodzież doskonale zna i czyta powieści fantastyczne, czego dowodem była ożywiona dyskusja z prelegentką. (BM)



Marzenia głupka

W listopadzie Galeria na Regale gościła Walny – Teatr w spektaklu „O jednym takim, co nie lubił siebie”.

Reżyserem, scenografem i wykonawcą przedstawienia jest Adam Walny. Spektakl skierowano do młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów. Oparto go na motywach baśni dalekowschodnich, a zrealizowano przy pomocy japońskiej techniki buraku, połączonej z europejską, salonową lalką trickową. Materiał, z którego zostały zrobione kolejne wcielenia głównego bohatera, stara się zasugerować ukryte pragnienia tej postaci. Spektakl opowiada historię człowieka, który ucieka od siebie w różne o sobie wyobrażenia. Pomijając siebie i swoją naturę, zastawia sam na siebie pułapkę. Autor pokazał, do czego mogą doprowadzić spełnione marzenia głupka. (BM)



Ośrodek Kultury zaprasza

Budynek na ul. Armii Poznań 51 A
poniedziałek – Chór „Bard” – godz. 18.00 – 20.00 (sala przy biurku WPPZ)
wtorek – plastyka – godz. 16.00 – 17.00
środa:
emeryci – godz. 14.30
Grupa AA – godz. 18.00
Zespół Cambrell – godz. 20.00
czwartek:
Zespół „Ton” – godz. 17.00
Zespół Cambrell – godz. 20.00
piątek:
Zespół Cambrell – godz. 17.00
taniec towarzyski dla dzieci – godz. 16.30 – 19.00
niedziela – Zespół Cambrell – godz. 10.00

Budynek na ul. Sobieskiego 97

poniedziałek:
gitara – godz. 15.00 – 18.00
modelarstwo – godz. 15.30 – 18.30
Szkółka Tańca „Hajdasz” – godz. 17.25 – 18.10
Orkiestra Fłażoletowa – godz. 18.30 – 20.00 (grupa zaawansowana)
wtorek:
j. angielski – godz. 16.30 – 19.00 (dziecięca grupa początkująca i zaawansowana)

plastyka – godz. 17.30 – 18.30

zespół tańca ludowego – godz. 17.00 – 19.00

aerobik – godz. 19.45 – 21.00

środa:

rytmika – godz. 16.30 – 19.30

język polski – godz. 16.00 – 19.00

keyboard – godz. 15.00 – 18.00

j. angielski – godz. 16.30 – 20.30 (dziecięca

grupa zaawansowana, początkująca i zaawansowana grupa dorosłych)

czwartek:

Orkiestra Fłażoletowa – godz. 16.30 – 18.00

zespół instrumentalny – godz. 17.00 – 19.00

aerobik – godz. 19.45 – 21.00

W związku z obchodami 50-lecia Miasta Luboń **16 grudnia**, o godz. 18.00 w Ośrodku Kultury, ul. Armii Poznań 51 odbędzie się koncert zespołu „Ton” i chóru „Bard”.

Ośrodek Kultury w Luboniu organizuje spotkanie wigilijne dla wszystkich dzieci uczęszczających na zajęcia i ich rodziców. Wigilia odbędzie się **21 grudnia**, o godz. 18.00, w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań 51.



Obchody Święta Niepodległości

Tradycyjnie obchody Narodowego Święta Niepodległości poprzedziła uroczysta msza św. odprawiona w kościele pw. św. Barbary. Ks. proboszcz Bernard Cegła podkreślił jej intencję – dziękczynienie Bogu za wolność, Ojczyznę, tych, którzy nie żalowali krwi w jej obronie oraz za tych, co modlą się o jej pomyślność. Celebrans powitał przedstawicieli lubońskich władz i poczty sztandarowe.

Kapelan siostr służebniczek – ks. Grzegorz Koralewski wygłosił patriotyczną homilię nawiązującą do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Przypominał m. in. słowa marszałka Józefa Piłsudskiego – „Cieszymy się, bo mamy Polskę”.

Po mszy św. na placu Edmunda Bojanowskiego odbyła się uroczystość zorganizowana przez władze Lubonia. Prowadziła ją Ewa Szymańska-Swierkiel – kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury UML. W uroczystości wzięli udział m.in.: burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, zastępcy burmistrza: Lechosław Kędra, Ryszard Olszewski, przewodniczący RML – Zdzisław Szafranski, wicewojewoda Waldemar Witkowski, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – Józef Fiksa. Były poczty sztandarowe – m.in.: Straży Miejskiej ze sztandarem miasta, OSP, Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, harcerzy, szkół.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 pod kierunkiem pań Julity Lehman i Małgorzaty Kubiak zaprezentowali program artystyczny, na który złożyły się pieśni patriotyczne, wiersze oraz informacje historyczne ukazujące walkę Polaków o niepodległość i moment jej odzyskania. Na koniec występu każdy z uczniów złożył pod pomnikiem „Znicz Pamięci – Pokoju” symboliczny biały lub czerwony goździk.

Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie. Uhonorował też zwycięzcę IV powiatowego konkursu recytatorskiego

tym m.in. lubońskiego koła SLD, Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego, PTTK, OSP, następnie harcerze i delegacje szkół.



Poczet sztandarowy harcerzy

„Wpisani w historię” – Fryderyka Filipowskiego z klasy 0 b SP 1 albumem o małej ojczyźnie – Luboniu.

Na zakończenie uroczystości odbył się koncert Kapeli Królewskiego Zamku w Rydzynie, który rozpoczął się od hejnału Wojska Polskiego. Wśród zaprezentowanych przez kapelę utworów znalazł się m. in. marsz 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich, nie zabrakło wiązanki pieśni legionowych z kończącym występ „Marszem I Brygady”. Szef artystyczny kapeli – Mieczysław Leśniczak zachęcił do śpiewania mieszkańców Lubonia. Najlepiej wypadli

uczniowie SP 1, śpiewając „Marsz I Brygady”. Kapela Królewskiego działa pod patronatem Polskiego Stowarzyszenia Inżynierów



Uczestnicy uroczystości na pl. Edmunda Bojanowskiego

Przed pomnikiem złożono wiązanki kwiatów. Najpierw składali je przedstawiciele władz Lubonia oraz wicewojewoda Waldemar Witkowski i Józef Fiksa oraz reprezentanci biorących udział w uroczystości organizacji i instytucji, w

i Techników Mechaników, występuje też jako zespół reprezentacyjny Polskiego Związku Łowieckiego. W jej skład wchodzi: Andrzej Kulka oraz Mieczysław Leśniczak (trąbka), Stefan Śliwa (puzon), Stanisław Binek (tuba), Krzysztof Szafran (waltornia).

Robert Wrzeński

KRÓTKO

Przed odpustem

W sobotę, 4 grudnia, z okazji święta swojej patronki, parafia pw. św. Barbary obchodziła odpust. Od 1 do 3 grudnia trwały tam rekolekcje odpustowe, które prowadził ojciec Krzysztof Czepirski ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z ul. Ostatniej w Poznaniu. (H)

Ilustrowali psalmy

W ramach III Ekumenicznego Święta Biblii uczniowie SP 1 wzięli udział w konkursie plastycznym „Ilustracja do mojego ulubionego psalmu”. Najpierw dzieci z klas IV – VI na lekcjach religii zostały merytorycznie przygotowane przez siostrę Śliwińską oraz katechetki panie: Mirosławę Konieczną i Kazimierę Zwiernik, a następnie na lekcji plastyki wykonały swoje prace. Dwanaście najlepszych przekazano do Galerii Jezuitów w Poznaniu. Spośród kilkuset nadesłanych prac z województwa wielkopolskiego wyróżnione zostały uczennice klasy V a: Paulina Szyńska i Paulina Adamska, których prace wywieszono w Galerii. (Małgorzata Kubiak)

13 lat „Radia Maryja”

7 grudnia minęła kolejna rocznica działalności Radia Maryja

„Więści Lubońskie” na swoich łamach informowały nie raz o działalności jedynej rozgłośni w Polsce, która utrzymuje się z dobrowolnych ofiar ludzi – Radia Maryja.

Przypomnijmy, czym jest Radio Maryja. Uświadamia ono znaczenie religii, uczy modlitwy, informuje o ważniejszych wydarzeniach i sprawach, jakie dzieją się na świecie, które i nas obchodzą. Radio Maryja jest chyba głównym nośnikiem przekazu ważnych religijnych treści. Cieszy poważnie podjętą, systematycznie prowadzoną nową ewangelizacją, do której stale wzywa Ojciec św. Jan Paweł II, stała mobilizacją do obrony życia poczętego, dążeń prorodzinnych. Radio Maryja jest pociechą. Z nim wielu chorych nie czuje samotności. Rozgłoszając uczy patriotyzmu i myślenia, ukazując prawdziwą rzeczywistość Polski. Gdy dzisiaj polecamy działalność tego radia Bogu, chcemy podziękować ojcom redemptorystom kierującym tym radiem oraz życzyć im charyzmatu umiejętności łączenia ludzi. Przez modlitwę, katechezę, rozmowy, wykłady i rekolekcje radio wyzwala wśród ludzi różne formy wzajemnej pomocy, uczy odpowiedzialności za życie społeczne i polityczne w Ojczyźnie, budzi przymiony dziś patriotyzm.

O Radiu Maryja Ojciec św. Jan Paweł II tak mówił: „Wszystkim słuchaczom i pracownikom radia życzyć tej radości, jaka płynie ze zwiastowania Dobrej Nowiny. Niech Maryja, Gwiazda Nowej Ewangelizacji prowadzi Wasze radio na spotkanie nowych ludzi i nowych czasów. Dziękuję Wam za radiową katechezę, a szczególnie za modlitwę w intencji Kościoła i Papieża.”

Niech te słowa Ojca św. nadal towarzyszą Ojcu Dyrektorowi i całemu zespołowi Radia Maryja w kolejnych latach.

(W Luboniu można słuchać Radia Maryja na częstotliwości 106,8 MHz.

dr inż. Marian Szymański – radny Rady Miasta Lubonia

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska zaprasza i informuje:

14 XII 2004 r., godz. 14.00 – spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”

17 XII 2004 r., godz. 17.30 – „Wigilijny witraż” – pantomima w wykonaniu Magdaleny Bloch, spektakl rodzinny adresowany do młodszych dzieci, ich rodziców i dziadków

18 XII 2004 r., godz. 9.00 i 11.00 – działania plastyczne dla dzieci „Kolorowe malowanie” pod kierunkiem artystki Anny Przybylskiej

20 XII 2004 r., godz. 16.00 – spotkanie z Marcinem Libickim, posłem do Parlamentu Europejskiego

28 XII 2004 r., godz. 17.00 – popołudnie z baśnią z cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom”. Swoje ulubione bajki czytać będą lekarze

8 I 2005 r. godz., 17.00 – „Kolędowa noc”, rodzinne kolędowanie z aktorami Teatru Animacji w Poznaniu. Do wspólnego śpiewania zapraszamy dzieci, rodziców, babcię i dziadków

11 I 2005 r. godz., 14.00 – spotkanie opłatkowe w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”

12 I 2005 r. – „Lekcje historii i świat Tolkiena”, wystawa Lubońskiej Drużyny Księgi i Łuku „Jaźwiec” – makiety scen bitewnych z „Władcy pierścieni” i „Hobbita”, stroje wojów. Zwiedzanie wystawy przez uczniów SP 2 w godzinach przedpołudniowych. Od godz. 14.00 zapraszamy do indywidualnego zwiedzania przez dzieci z rodzicami.

Dzień modlitw

7 listopada o godz. 10.00 w Katedrze Poznańskiej na uroczystej mszy św. którą odprawił Metropolita Poznański abp Stanisław Gądecki, modlono się o rychłą beatyfikację kandydatów na ołtarze pochodzących z naszej archidiecezji. W ich gronie, jak wspominaliśmy wcześniej, znajduje się ks. St. Streich – proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko w Luboniu, zamordowany 27 lutego 1938 r.

7 listopada został ustanowiony dniem modlitwy o beatyfikację tych wybranych duchownych z Wielkopolski. (PPR)



O „Czwórce” – jubilatce

Zakończenie obchodów 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 4

Ważna dla Szkoły Podstawowej nr 4 i lokalnej społeczności rocznica zbiegła się w czasie z obchodami 50-lecia nadania Luboniu praw miejskich. Staraliśmy się jak najlepiej przygotować do świętowania obu tych rocznic. Praca nad jubileuszem szkoły trwała cały rok. Realizowaliśmy projekt: „Professor Adam Wodiczko patronem naszej szkoły”. W wyniku działań uczniów i nauczycieli, przy akceptacji władz oświatowych i samorządowych SP 4 od nowego roku szkolnego nosi imię tego wielkiego przyrodnika.

Piątek, 25 września był wielkim świętem „Czwórki” („WL” nr 10/2004).

Pragniemy, by jubileusz szkoły zaznaczył się nie tylko w życiu jej obecnych uczniów, nauczycieli i pracowników, ale także w życiu absolwentów oraz osób zawodowo ze szkołą związanych w przeszłości. Zorganizowaliśmy więc sześć zjazdów. Co dwa tygodnie, w piątki i soboty placówka szeroko otwierała drzwi dla tych, którzy przyjęli zaproszenie na spotkanie z koleżankami i kolegami oraz nauczycielami z podstawówki. W zjazdach wzięło udział 565 osób. Na pierwsze spotkanie przybyli najstarsi absolwenci – troje spośród nich ukończyło naszą szkołę przed wojną. Najmłodszy spotkali się 6 listopada. Każdą grupę witali krótkim programem artystycznym obecni uczniowie szkoły. Jednakże uwaga gości skupiała się na dawno niewidzianych koleżankach i kolegach ze szkolnej ławy – trudno się temu dziwić. Serdecznej powitaniem i uściskiem nie było końca. Ciekawe były rozmowy z absolwentami, którzy do „Czwórki” posyłali kiedyś własne dzieci, a obecnie przyprowadzają wnuki.

Wszystkie grupy zostały uwiecznione na zdjęciach wykonywanych na początku spotkania, a wręczanych gościom na pożegnanie. Absolwenci opuszczali szkołę z pamiątkową fotografią oraz z książeczką, wydaną z okazji jubileuszu. W zorganizowanie obchodów 100-lecia „Czwórki” zaangażowało się mnóstwo osób. Bez ich życzliwej pomocy takich uroczystości i zjazdów nie udało by się zrealizować.

Lekcja patriotyzmu

Wielkie zwycięstwa i bolesne klęski, tryumfy i porażki – to nieodłączna część historii naszego narodu. Nastaly czasy, gdy nie musimy już udawadniać naszego przywiązania do ojczyzny zbrojnym czynem, konspiracyjną walką czy udziałem w narodowowyzwoleńczych powstaniach. Dziś świadectwem naszego patriotyzmu jest piosenka, wiersz, utwór muzyczny...

Pokazały to dzieci z kl. I b pod kierunkiem p. B. Cywińskiej oraz uczniowie z Kółka Recytatorskiego w SP 4 prowadzonego przez p. H. Strzesak, które z okazji Święta Niepodległości przedstawiły na szkolnym apelu inscenizację pt. „11 Listopada”. Zaprezentowane utwory stanowią bowiem o naszej tożsamości narodowej, ciągłości polskiej tradycji, wyznawanych wartościach. I dobrze, że to właśnie najmłodszy udzielają tej lekcji patriotyzmu.

Wcześniej, z tym samym programem, dzieci odwiedziły klub „Promyk” zrzeszający osoby niewidzące i słabo widzące. W „Galerii na Regale” (Biblioteka Miejska w Luboniu) z przejęciem recytowały utwory poetyckie i śpiewały znane pieśni patriotyczne. Przy okazji obdarowały swych słuchaczy pięknymi bukietami z wielobarwnych jesiennych liści. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 często i bardzo chętnie odwiedzają klub „Promyk”.

B. Cywińska i H. Strzesak – SP 4

Zimowisko w Zakopanem

Ośrodek ZHP w Luboniu informuje, że w okresie od **30 stycznia do 10 lutego 2005 r.** organizuje zimowisko w Zakopanem.

Przejazd pociągiem z rezerwacją miejsc. Wyżywienie, 4 posiłki dziennie. W programie zajęć codzienne wycieczki w doliny Tatr, dla zainteresowanych i sprawnych – wyciągi narciarskie oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu, a także dyskoteki.

Informacja pod tel. 810-36-96 lub osobiście – ul. Wojska Polskiego 124.

Aleksandra Lorenc

Radość w sercu

Wspomnienia i podziękowania najstarszej nauczycielki

„Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały, choć przemija sama szparką, cios jej dłuta wiecznie trwały.”

Potwierdzeniem tego motta były liczne zjazdy absolwentów Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu, w październiku i listopadzie br. z okazji jej 100-lecia (uczestniczyłam w nich też, prócz ostatniego spotkania).

Aż „serce rośnie”, patrząc na przybyłych – na uroczę, eleganckie panie, przystojnych,

w Poznaniu (jego ojciec był sołtysem). On po maturze wyjechał na dalsze studia na Śląsk. Wysłany służbowo do Ameryki, pozostał tam i osiedlił się. Niespodzianką dla mnie była przysłana po miesiącu koperta, a w niej 15 zdjęć jego domu, rodziny, wnuków z odpowiednim dopiskiem.



Spotkanie roczników 1955-60. Autorka wspomnień siedzi piąta z prawej

sympatycznych panów. Wielu z nich założyło własne rodziny, mają dzieci, nawet wnuki. Co z tych małych rezolutnych a czasem rozkrzyczanych uczniów wyrosło?! Niektórzy są dobrymi fachowcami, specjalistami w różnych branżach, administracji, zawodach. Aż 33 z nich zostało nauczycielami z tytułem magistra a nawet profesora, jak dr hab. Andrzej Kędziora, którego byłam wychowawczynią do kl. VII w 1954 r., a on ministrantem na moim ślubie (1952). Była też obecna dzisiejsza radna powiatowa – Irka Sosińska-Skrzypczak, rezolutna, zdolna moja uczennica z 1964 r. (kl. VII). Wielu moich dawnych uczniów nie rozpoznawałam. Przybyli księża wielebnymi – ks. Janusz Szajkowski, ks. Eugeniusz Maciołka i najmłodszy mój uczeń z kl. I – ks. Robert Różański. Minutą ciszy uczciliśmy pamięć nieżyjących nauczycieli oraz uczniów.

Moje życie też się zmieniło. Od prawie 18 lat jestem wdową, ale otoczona troskliwą opieką synów (są po studiach, założyli zgodne rodziny). Mam dobre, dzielne synowe i 4 wnucząt.

Na spotkaniach najbardziej wzruszyły mnie kilkakrotnie przez zebranych odśpiewane „100 lat”, gdyż dobiegam 80 roku życia, a zaczynałam pracę w szkole 55 lat temu, mając 24. Przypadkowo sama sobie wybrałam posadę w Lasku w 1949 r. Serdecznie wspominam też poprzednią posadę w Tomicach (między Stęszewem a Bukiem).

Składałam serdeczne podziękowania za wszystkie dowody pamięci i szacunku, za otrzymane kwiaty, „złote” życzenia, laurki, szczególnie za piękną ilustrowaną cenną książkę „Ogród w mieście” podarowaną mi przez byłą wyróżniającą się uczennicę kl. VII z 1962 r. – Różę Różańską – obecną nauczycielkę.

Fenomenem był rozmawiający ze mną mój zdolny uczeń Józiu Nowaczyk – absolwent z 1953 r., dzisiaj mieszkający w Kanadzie. Pamiętam go jako listonosza. Wieczorem uczył się w liceum ogólnokształcącym

Wspaniały, radosny był nastrój, muzyka, popisy dzieci dla gości, nawet taniec. Było wiele osobistych wspomnień o sukcesach życiowych. Byli uczniowie, dzisiaj dorośli, razem ze mną wspominali utworzenie pierwszego gabinetu biologicznego w starej szkole przy ul. Sobieskiego. Przypominano eksperymentalne wprowadzenie matematyki czynnościowej w latach 1971/73, do której zostałam wytypowana indywidualnie. Z dużym uznaniem wspominano pełne, twórcze zaangażowanie pierwszego dyrektora nowej szkoły przy ul. 1 Maja 10 – mgr. Edwarda Rutkowskiego, który awansował później po 9 latach do pracy w Kuratorium Poznańskim. Ciekawe były też kroniki szkoły.

Za tak pracowite, solidne przygotowanie obchodów 100-lecia SP 4 i uroczystego nadania im. prof. Adama Wodiczki, wyrażam ogromne uznanie całemu Gronu Pedagogicznemu z Dyrekcją na czele i wszystkim pracownikom szkoły.

Życzę radosnych świąt Bożego Narodzenia czytelnikom „WL” i Redakcji a w Nowym 2005 Roku dni pełnych pokoju, miłości i zdrowia.

Janina Baumann

Wyrośli z „Czwórki”

Uzupełnienie

Do grona 29 absolwentów Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu, którzy zostali nauczycielami (listę ich nazwisk publikowaliśmy w ub. miesiącu), należą jeszcze:

- Róża Różańska (rok ukończenia szkoły 1962) – nauczycielka w SP 2
- Helena Baraniak (1962) – emerytka po 30 latach pracy w Krotoszynie,
- Dorota Elsner (1980) – katecheta w SP 4 w Luboniu,
- Beata Wojciechowska (1981) – nauczycielka w SP 3 w Luboniu.

W sumie 33 znanych i cenionych nauczycieli. Jeśli jest ich więcej, proszę niech się zgłoszą!

Janina Baumann

Szkolne przytulisko

Już po feriach jedyna pozbawiona świetlicy szkoła w Luboniu posiadać będzie to potrzebne i oczekiwane pomieszczenie.

Świetlica w Szkole Podstawowej nr 1 mieścić się będzie na parterze budynku w lokalu, który do niedawna zajmowała rodzina zajmująca się w SP 1 dozorstwem. Obecnie trwają tam zaawansowane prace remontowe. Zerwano stare podłogi, zburzono ściany działowe, wymieniane są instalacje. W dwóch pomieszczeniach o powierzchni ponad 40 m² powstanie sala świetlicowa oraz punkt wydawania posiłków. Z powodu niez uzyskania zgody na usytuowanie kuchni, obiady sprowadzane będą do szkoły na zasadzie cateringu. W pomieszczeniu kuchennym zostanie zainstalowana lodówka, zmywarka, kuchenka gazowa i zlewozmywak. Część tego sprzętu, podobnie jak meble, szkoła zakupiła już w ubiegłym roku.

Przewiduje się, że w świetlicy przebywać będzie od 60-70 uczniów SP 1. Niektórzy już dziś korzystają z opieki świetlicowej, prowadzonej od ub. roku przez nauczycieli „Jedynki” w pomieszczeniach piwnicznych plebanii kościoła św. Barbary.

Świetlica funkcjonować będzie od rana do godzin popołudniowych. Na razie na jej potrzeby wygospodarowano 1 etat nauczycielski. Czynnione są przemyślenia, by umieścić w niej 4 stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu. Nowe pomieszczenia służyć

będą szkole również jako miejsce spotkań nauczycieli i gości.

Podczas prac remontowych, pod podłogą starej, pochodzącej z początku XX wieku szko-



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

ły, znaleziono kilka przedmiotów o wartości historycznej (czytaj na str. 4 – w artykule „Pod progami”). Szkoda, że prowadząc prace nie pomyślano o sporządzeniu dokumentacji robót. Dyrektor SP 1 ma nadzieję, że analiza znalezisk wzbogaci skąpą wiedzę o historii powo- ewangelickiego budynku szkoły, np. pomoże ustalić datę jego powstania. Służyć może temu również apel, z którym dyr. Z. Jankowski zwraca się do mieszkańców Lubonia, poszukując pamiątek szkolnych (fotografii, świadectw ukończenia nauki w „Jedynce” itp.) **HS**

O urodzinach miasta w „Jedynce”

W związku z obchodami 50-lecia miasta, uczniowie naszej szkoły wzięli udział w trzech konkursach organizowanych przez panią Hannę Hnat i Małgorzatę Kubiak pod wspólnym tytułem: „LUBOŃ – moje KOCHANIE MIASTO”. Konkurs wiedzy o Luboniu przeprowadzono dla uczniów klas V i VI, którzy wykazywali się znajomością historii i współczesnego oblicza miasta. Natomiast dla uczniów klas IV – VI, przeznaczony był konkurs literacki. Dzieci w pracach literackich podzieliły się swoimi obserwacjami, spostrzeżeniami, refleksjami i pomysłami dotyczącymi rodzinnego miasta. Tematy prac były następujące:

„Lubon to szczególne miasto”; „Wizja Lubonia za 50 lat”; „Zamieszkać w Luboniu” – reklama naszego miasta.

Dla najmłodszych uczniów przygotowano konkurs plastyczny. Dzieci dowolną techniką wykonały prace na tematy związane z Luboniem. Dodatkowym dziełem były zdjęcia wykonane przez uczniów klas szóstych, które stworzyły piękną impresję fotograficzną Lubonia, widzianego oczami młodych ludzi.

Wszystkie konkursy wyłoniły laureatów, których prace uznano za najlepsze i najciekawsze. Zaprezentowano je następnie na wystawie pokonkursowej w holu szkoły, a zwycięzcy otrzymali nagrody i wyróżnienia, które zostały wręczone na uroczystym apelu z okazji 50-lecia nadania praw miejskich Luboniu, w dniu 7 października.

Cała społeczność uczniowska zaangażowała się w obchody, chcąc uczcić święto swojego rodzinnego miasta.

Organizatorki konkursów



Rozstrzygnięcie konkursów

Lekcja flamenco

10 listopada odbył się w „Trójce” kolejny koncert z cyklu „Akademia Melomana”. Tym razem uczniowie i nauczyciele SP 3 wzięli udział w lekcji flamenco.

Dzięki prowadzącej wszystkie koncerty – p. Dorocie Czerwińskiej – słuchacze poznali krótką historię tego rodzaju muzyki. Otóż nazwa „flamenco” obejmuje śpiew, taniec oraz grę na gitarze i służy wyrażaniu głębokich uczuć: miłości, nienawiści, zazdrości. Flamenco narodziło się w Andaluzji za sprawą Cyganów, którzy w XI w. opuścili Indie w poszukiwaniu schronienia. Jest ono pełne ognia i sprzeczności, bowiem wpłynęło nań wiele różnorodnych odmian muzyki: psalmy greckie, żydowskie lamentacje, afrykańskie rytmy, chorały gregoriańskie, mauretańskie śpiewy.

O niezwykłej sile i urodzie tej ekspresyjnej muzyki słuchacze przekonali się za sprawą występujących w „Trójce” artystów. Na scenie pojawiła się Katarzyna Burgiel – absolwentka iberystyki UAM i tancerka fla-

menco, kształcąca się w Hiszpanii oraz prowadząca własną szkołę tego tańca w Poznaniu. Pani Katarzynie towarzyszyli: Sławomir Dolata – wg dwumiesięcznika „Gitarra i Bas” najlepszy w Polsce gitarzysta flamenco, założyciel zespołu „Danca el Fuego” oraz Albert Stępień – z wykształcenia śpiewak operowy, z zamiłowania gitarzysta flamenco. To wspaniałe trio oczarowało publiczność prezentując hiszpańską muzykę i poezję. Uczniowie z ogromnym zainteresowaniem słuchali gry i śpiewu, uczyli się wybijać palmas (rytmiczne oklaski) oraz próbowali swoich sił grając na kastanietach i powtarzając taneczne kroki za panią Katarzyną.

Kolejne spotkanie z „Akademią Melomana” już wkrótce.

(emka)

Po harcersku

W listopadzie klasa V b ze Szkoły Podstawowej nr 4, wraz ze swoją wychowawczynią – p. Marią Rudnicką, z okazji Święta Niepodległości, zorganizowała spotkanie, na które zaprosiła 18. Drużynę Harcerską im. Księcia Józefa Poniatowskiego z Lubonia oraz harcerki z 18. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Uczniowie mieli okazję uczestniczyć w niecodziennej lekcji historii. Siedząc w kręgu, przy blasku świec, z dużym zainteresowaniem słuchali o dziejach Polski – jej upadkach i odrodzeniach, a także o bardzo ważnym dla Wielkopolan – Powstaniu Wielkopolskim.

Słodkim poczęstunkiem na spotkaniu były oczywiście rogalce marcińskie – regionalna tradycja Wielkopolski. **(B)**



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Słodka pomoc

Wspaniały sernik, kruche babeczki z owocami, rozpylający się w ustach murek, chrupiące andruty to zaledwie początek listy smakołyków, którymi w czwartek 18 listopada raczyli się w „Trójce” dorośli i dzieci. A działo się to za sprawą uczniów II a i ich wychowawczyni – p. Marii Gabler, którzy na specjalnie przygotowanym stoisku sprzedawali domowe ciasta (porcja 1 zł) i obdarowywali kupujących niespodziankami. Amatorów słodkości nie brakowało, tym bardziej, że dochód ze sprzedaży miał swoje szlachetne przeznaczenie: zakup maskotek i ozdób choinkowych dla dzieci z oddziału neurologicznego Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 w Poznaniu.

Przeprowadzenie tej akcji było możliwe dzięki wsparciu i życzliwości rodziców, bowiem to na nich spoczął trud przygotowania wypieków i upominków dołączanych do każdej porcji smakołyków.

Z kolei 29 i 30 listopada andrzejkowymi paczkami i chruszcikami kusili nauczycieli i uczniów SP 3 rodzice dzieci I a oraz p. Małgorzata Hinz. Tym razem dochód służył podreperowaniu klasowego budżetu. **(emka)**



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

W Brukseli i Londynie

Lubońscy uczniowie zwiedzali europejskie metropolie

W związku z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej lubońskie szkoły realizowały programy mające na celu poznanie krajów piętnastki. Uczniowie szukali wiadomości i informacji, a potem w różnych formach przybliżali innym geografię, kulturę, gospodarkę oraz ciekawostki związane z przedstawianym krajem. Wszyscy pogłębiali wiedzę i bawili się przy tym doskonale. Później uczniowie sami bardzo chcieli poznać i zobaczyć, choć jeden z krajów unii. Wybrali Wielką Brytanię, a konkretnie jej stolicę Londyn. Zorganizowaniem wycieczki zajęły się panie **Elżbie-**

siedzbę królowej Elżbiety II – pałac Buckingham i pomnik królowej Wiktorii. Chodziliśmy po ulicach i placach Londynu: od Piccadilly Cirkus do Trafalgar Square przez Whitehall i Oxford Street. Przejeżdżaliśmy przez słynny most Tower Bridge i zwiedziliśmy twierdzę Tower – siedzibę monarchów, z której potem uczyniono okrutne więzienie.

Wśród wielu ciekawostek i atrakcji miasta nad Tamizą, duże wrażenie zrobiły na nas ogromne zbiory British Museum, które jest niewątpliwie skarbnicą wiedzy o świecie i historii Anglii, o podbojach, ko-



Przed Królewskim Obserwatorium w Greenwich

ta Szwedziak, Hanna Hnat i Aleksandra Flagmańska. Uczestnikami byli uczniowie z Gimnazjum nr 2, SP nr 1 i SP nr 2. 20 października wraz z opiekunami wyruszyliśmy przez Niemcy, Holandię, do Belgii, aby tam zatrzymać się i zwiedzić jej stolicę – Brukselę.

Wśród wielu ciekawych miejsc zobaczyliśmy Grand Place, Ratusz, Maneken – Piss, Stare Miasto, bazylikę św. Michała i św. Goduli oraz Parlament Europejski.

Następnego dnia wcześniej wyjechaliśmy do Francji, do Calais, aby tam przeprawić się promem przez kanał La Manche do Dover. Potem już prosto do Londynu, gdzie spędziliśmy trzy dni. Pogoda dopisywała. Zwiedziliśmy i zobaczyliśmy m.in. Katedrę św. Pawła, Parlament i Big Ben, opactwo Westminster – miejsce koronacji i ślubów królewskich, Obserwatorium Królewskie w Greenwich, gdzie przechodzi południk zerowy. Widzieliśmy

lioniach a także potężne morskiej tego wyspiarskiego kraju. Wśród wielu wspomnień z tej ciekawej wycieczki na długo pozostaną w naszej pamięci wrażenia z Planetarium i muzeum figur woskowych Madame Tussauds, gdzie świetnie się bawiliśmy.

Wycieczka była udana i bardzo ciekawa, bogata w wiele atrakcji, które wszystkim uczestnikom pozwoliły zobaczyć, poznać i przybliżyć Londyn, stolicę kraju odległego i dla nas dość niezwykłego. Dodatkowo mogliśmy też sprawdzić swoje umiejętności z języka angielskiego, który jest uniwersalny, jeśli chodzi o porozumiewanie się w całej Europie, czego mieliśmy okazję doświadczyć.

W przyszłym roku chcielibyśmy zobaczyć i poznać następną stolicę europejską, którą jest Paryż i zabawić się w Disneylandzie. Wszystkich chętnych zapraszamy i zachęcamy do wspólnego wyjazdu.

(J.H.)

Zimowisko w Piwnicznej

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia organizuje zimowisko dla dzieci i młodzieży naszego miasta w terminie **od 30 stycznia do 11 lutego**. Zapraszamy młodzież szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Oferujemy ciekawy program kulturalny i turystyczny, m.in. wycieczki piesze i autokarowe do Suchoj Doliny, w okolicę Doliny Popradu, na Słowację, do Nowego Sącza, na Łomnicę, do wodospadu, pijalni wody mineralnej, do Rytra, domu i grobu św. Kingi. Proponujemy też pokaz sprzętu straży granicznej i zapoznanie się z jej pracą, sennę z pochodniami a także możliwość jazdy na nartach oraz snowboardach.

Zakwaterowanie w pokojach 4- i 6-osobowych w Domu Wypoczynkowym „Stefanka”.

Wpłaty przyjmujemy do 30 grudnia 2004 r. w siedzibie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, ul. Sobieskiego 97 (budynek Lubońskiego Ośrodka Kultury) w godz. od 15.00 do 18.00, od poniedziałku do piątku. Informacje pod nr tel. 810-55-33 lub 0502-317-737. Koszt uczestnictwa w zimowisku 600 zł. Decyduje kolejność zgłoszenia. Zapraszamy. **Zarząd TMML**

Jubileusz SP 3

W 2005 roku Szkoła Podstawowa nr 3 obchodzić będzie stulecie swego istnienia. W ramach przygotowań do tej uroczystości rozpoczynamy gromadzenie materiałów, dzięki którym będzie można zobrazować historię naszej placówki. Z tego powodu, uprzejmie prosimy, o dostarczenie dokumentów i zdjęć sprzed lat. Wszystkie pamiętinki po zeskanowaniu zostaną natychmiast zwrócone właścicielom. Mamy nadzieję, że życzliwe potraktowanie przez Państwa naszego apelu przyczyni się do zebrania bogatego archiwum, które uświetni rocznicowe uroczystości.

Dyrekcja i Komitet Organizacyjny obchodów 100-lecia

Kontakt telefoniczny: 813-04-42 lub Hanna Ruszkowska tel. 813 16 24

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Przedstawiciele uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 skorzystali z zaproszenia Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do udziału w „Marszu trzeźwości” i wspólnie z koleżankami i kolegami z innych lubońskich szkół 19 listopada manifestowali na ulicach miasta swoją chęć do życia bez uzależnień.

Wcześniej dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej działającej przy SP 4 wzięły udział w konkursie plastycznym „Wakacje bez alkoholu”. Prace uczniów zostały docenione i przedstawiciele GKRPA niedawno odwiedzili „Czworkę”, przywożąc nagrody dla uczestników konkursu oraz gry planszowe, piłki i różne przyrządy sportowe, które z pewnością bardzo się przydadzą podczas integracyjnych zabaw zespołowych.

Członkowie GKRPA przyjrżeli się formom pracy świetlicy, ocenili warunki, w jakich działa, po czym wspólnie z dziećmi i



„Marsz trzeźwości”

ich opiekunami zasiedli do podwieczorku.

Zapach pierników oraz otrzymane podarunki wprowadziły dzieci w radosny przedświąteczny nastrój.

Anna Sawicka-Baraniak i Halina Strzesak SP 4

Zauroczeni Panoramą Racławicką

Dzięki Oddziałowi PTTK im. C. Ratajskiego w Lubaniu uczniowie SP 1 pod opieką nauczycieli: **Hanny Idzikowskiej, Joanny Pajkert, Małgorzaty Kubiak i Zbigniewa Czekala** pojechali w sobotę, 27 listopada na wycieczkę do Wrocławia i Trzebnicy. Poza zdobyciem wielu historycznych wiadomości na temat zwiedzanych miejsc młodzież miała okazję obejrzeć niepowtarzalne dzieło malarskie –

(kształt hiperboli obrotowej – szpuli) w specjalnie do tego celu wybudowanej rotundzie. Młodzi turyści zapoznali się ze znaczeniem obrazu pędzla Jana Styki i Wojciecha Kossaka dla pokoleń Polaków żyjących w trudnych historycznie czasach (zaborów, Polska Ludowa) oraz wymową sentymentalną dzieła, tak ściśle związanego z dziejami Ojczyzny.

Małgorzata Kubiak



Na ulicach Wrocławia

Za generałem

„Śladami bohaterów najdłuższej wojny współczesnej Europy”

W sobotę, 20 listopada uczestnicy Sejmiku zwołanego z okazji 25-lecia Rajdu „Pamięć Wiecznie Żywa” udali się na wycieczkę do Turwi, wsi związanej z generałem Dezyderym Chłapowskim (1788-1874), napoleończykiem, prekursorem nowoczesnego rolnictwa i twórcą srodo-polnych zadrzewień. Organizatorem wycieczki było Koło PTTK przy Zakładach Chemicznych Luboń SA, a prowadziła ją kol. Maria Rogacka. Z Lubonia udaliśmy się do Szreniawy, gdzie z wieży widokowej – Mauzoleum Birbaumów w Wielkopolskim Parku Narodowym podziwialiśmy okolicę. Poprzez Stęszew przybyliśmy do Czempina, przed barokowy pałac z przełomu XVII i XVIII w. Nad frontową elewacją dojrzelismy rzeźby symbolizujące Europę, Azję, Amerykę i Afrykę. W Turwi zwiedziliśmy późnobarokowy pałac z poł. XVIII w. i park pierwotnie francuski, a w XIX w. przekomponowany na angielski z częścią puszczańską. Po obiedzie oprowadził nas doktorant Stacji Badawczej Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN, którego siedziba mieści się w Turwi. Przybliżono nam sylwetkę właściciela tutejszego majątku generała – Dezyderego Chłapowskiego. W Turwi stworzył on wzorowe gospodarstwo, w którym

kształcił młodych rolników. W okolicy sadził pasy wiatrochronne z drzew i krzewów, wzbogacając krajobraz oraz przyczyniając się do wzrostu plonów. W parku rośnie wiele starych drzew, głównie dęby, lipy platany i wiąz. Najpotężniejsze z drzew to dąb „Dezydery”, o obwodzie 780 cm. W 1992 r. na tym terenie utworzono park krajobrazowy im. gen. Dezyderego Chłapowskiego o pow. 17 200 ha. W Rąbinie, przy gotyckim kościele z XV w., znajduje się nekropolia Chłapowskich z grobami Dezyderego i jego żony. W Śremie na cmentarzu staromiejskim odwiedziliśmy groby z pomnikiem ku czci poległych w bitwie pod Książem w 1848 r., ku czci powstańców wielkopolskich 1918/1919 oraz zbiorową mogiłę poległych w I wojnie światowej. W Manieczkach, majątku Józefa Wybickiego, w dworku eklektycznym znajduje się muzeum jemu poświęcone, otwarte w 1978 r. przez Jana Baiera. W przyległym parku są liczne tablice okolicznościowe. W drodze powrotnej, w Brodnicy, na cmentarzu



Przed pałacem Chłapowskich w Turwi

przy neogotyckim kościele z II poł. XIX w. obejrzelismy symboliczny grób Józefa Wybickiego, ponieważ w 1922 r. szczątki generała przeniesiono na Skalkę Poznańską. Najbardziej zadowoleni z wycieczki byli goście przybyli z innych stron Polski na jubileusz Rajdu „Pamięć Wiecznie Żywa”, ponieważ mieli możliwość zwiedzenia części Wielkopolski, z jej zabytkami i tradycją narodo-wo-wyzwoleńczą.

Jan Błaszczak

Jubileusz rajdu

Podsumowanie 25-letniego Ogólnopolskiego Rajdu „Pamięć Wiecznie Żywa” Odwiedzamy Miejsca Pamięci Narodowej.

Uroczystość zorganizowana przez luboński Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego odbyła się 18 listopada w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu. Przybyli na nią m.in.: zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu - Jerzy Kubiak, sekretarz Woj. Komitetu Pomników Walki i Męczeństwa - Szymon Dąbrowski, wicestarosta powiatu poznańskiego - Marek Woźniak, były dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego - Tadeusz Piątek, wiceprezes Towarzystwa Powstania Wielkopolskiego - Zenon Wartel, kustosz Muzeum Martyrologicznego w Luboniu - Anna Ziółkowska, władze Lubonia z burmistrzem Włodzimierzem Kaczmarem na czele, radni powiatu i miasta Luboń. Honorowymi gośćmi spotkania byli: członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK - Marian Chudy i Edward Jabłoński oraz Komisji Krajoznawczej ZG PTTK - Pola Kuleczka. Nie zabrakło też działaczy i członków PTTK z Łodzi, Włodawy, Wołowa, a także z wielkopolskich oddziałów PTTK i Oddziału PTTK w Luboniu. Na spotkanie przybyli przedstawiciele kultury, prasy lokalnej i organizacji społecznych.

Imprezie towarzyszyła prezentacja kart ewidencyjnych zgromadzonych przez członków i działaczy PTTK z różnych regionów kraju. W zbiorze składającym się z 5516 kart z 3848 załącznikami zostały pokazane realizacje o tematyce historycznej, będące dokumentacją miejsc pamięci narodowej.

Tematyka ogólnopolskiego wielodyscyplinowego Rajdu „Pamięć Wiecznie Żywa” zrodziła się w latach 70., na obozach harcerskich organizowanych przez działaczy z Lubonia. Jego inicjatorem i komandorem był **Eugeniusz Kowalski**. Przez 25 lat nieustrudzenie pomagają mu **Janina Kowalska** i **Zbigniew Janowski**. Symbolem rajdu został czerwony goz-

dzik, fragment byłego herbu m. Luboń. Organizatorem przyświecał cel, aby zachęcić jego przyszłych uczestników do odwiedzania miejsc pamięci, zainteresować historią naszego narodu, pobudzić uczucia patriotyczne a także pomóc w patriotycznym wychowaniu młodzieży. W czasie wycieczek, obozów, imprez krajoznawczo-tu-



bohaterach narodowych. Proponowany przekaz uczył poznawania przeszłości i poszanowania dziedzictwa narodowego w sposób bardziej przystępny niż nauka historii i patriotyzmu w szkołach. Podczas turystycznych wędrówek zbierano i gromadzono dowody mogące służyć pamięci pokoleń w postaci kart ewidencyjnych miejsc pamięci. Wiele z tych miejsc dzisiaj już nie istnieje z powodu naturalnego zniszczenia, a także zawirowań politycznych. Można je oglądać jedynie na naszych kartach pamięci, przez co stanowią już materiał archiwalny. A przecież miejsca pamięci nierozdzielnie związane są z naszą przeszłością. Są także dowodem trwałości naszego państwa i narodu. Powinny być otaczane szczególną opieką oraz zachowane dla przyszłych pokoleń. Trafnie to określa napis na murze cmentarza na Pęksowym Brzysku w Zakopanem: „Ojczyzna to ziemia i groby, narody tracą pamięć, tracą życie”.

Okolicznościowe referaty dotyczące genezy, przebiegu oraz wartości historycznych rajdu, a także jego statystyki przedstawili: Marian Chudy, Eugeniusz Kowalski, Barbara Zaczek i Bogusław Generalczyk. Karty ewidencyjne Rajdu Pamięci Narodowej skatalogowane są według określonych tematów,

Ogrom zbioru przerasta możliwości jego dalszego opracowania i wydania. Trudności finansowe i lokalowe Oddziału są dodatkową przeszkodą. Aby jednak nie zmarnować gromadzonych przez tyle lat materiałów, zaproponowano przekształcenie Rajdu „Pamięć Wiecznie Żywa” w zdobywanie odznaki krajoznawczej, będącej jego kontynuacją.

Z okazji 25. rocznicy trwania rajdu przygotowano odznaczenia i wyróżnienia oraz okolicznościowe medale i odznaki, które wręczono na uroczystości. Dziesięciu uczestników rajdu, którzy w sposób szczególny wzbogacili dokumentację rajdową, zostało wyróżnionych specjalnymi odznakami i medalami. Pamiątkowe medale otrzymało 14 osób, które pomagały w realizacji rajdu na różnych jego etapach i były związane z miejscami pamięci. Okolicznościowe medale otrzymali: Pola Kuleczka i Marian Chudy, działacze PTTK związani z działalnością krajoznawczą o wyjątkowym znaczeniu. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa odznaczyła: Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci – **Janinę Jelińską-Kowalską** za całokształt działalności; Srebrnym Medalem – **Barbarę Zaczek** za zaangażowanie się w działalność rajdu i pełne poświęcenie włączenie się w opracowanie zebranych materiałów dokumentacyjnych oraz **Grażynę Przybył** za organizowanie Rajdów Szlakami Powstania



Ponad 100 segregatorów z dokumentacją zewidencjonowanych miejsc ma blisko 10 m długości – największy w kraju zbiór



Zaproszeni na srebrny jubileusz

rystycznych młodzież odwiedza cmentarze, groby i mogiły zbiorowe, miejsca walk powstańczych i pola bitew, czytała i notowała teksty z tabliczek pamiątkowych umieszczonych na pomnikach i obeliskach, wsłuchiwała się w opowieści o zmaganiach z przemocą i

tj.: powstania narodowe, I i II wojna światowa, obozy i oflagi, sławni Polacy i inne. Obecną formę katalogu stworzyli Barbara Zaczek i Józef Cichowicz, poświęcając temu zadaniu przeszło rok pracy. Jest to największy istniejący w kraju zbiór materiałów.

kiem Doroty Muchy przedstawili patriotyczne widowisko słowno-muzyczne, nawiązujące do 210. rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej i tematyki rajdu.

Maria i Jan Błaszczakowie

Szachowa mistrzyni

Marysia Warchoł, dziesięcioletnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu od czterech lat należy do klubu szachowego. W zeszłym miesiącu reprezentowała swoją szkołę na Powiatowych Indywidualnych Mistrzostwach Szkół Podstawowych, gdzie zdobyła złoty medal.

Marysia nauczyła się grać w szachy, gdy miała zaledwie pięć lat. – *Najpierw uczył mnie dziadek, później tata. Po roku mama zapisała mnie do klubu. Wcześniej należała tam też moja starsza siostra – mówi dziewczynka.* Klub, do którego należy mała mistrzyni, ma swoją siedzibę w Domu Kultury „Na Pięterku” na os. Orla Białego.

Dziewczynka posiada na koncie swoich zwycięstw dużą liczbę nagród, medali, oraz pucharów. Zdobyla między innymi brązowy medal Mistrzostw Polski Przedszkolaków w Załęczu Wielkim (2001), brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów P-30 w Koszalinie (2002), brązowy medal Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych w Dąbkach (2003). Największym osiągnięciem Marysi jest jednak złoty medal Mistrzostw Polski w szachach szybkich P-15 w Kolorze, który zdobyła w tym roku.

Przynajmniej, że tego rodzaju sport wymaga dużej cierpliwości. – *Podczas gry trzeba dużo myśleć; dzięki szachom łatwiej uczyć się matematyki – dodaje.* Marysia codziennie poświęca określony czas na trening. Jak twierdzi jej mama: – *Sytematyczna praca jest bardzo ważna.*

Aby rozwijać swój talent, mała szachistka musiała nauczyć się rezygnacji z wielu rzeczy. – *Latem, gdy koleżanki bawiły się na dworze.*



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

rze, ja siedziałam w domu i trenowałam. Jednak dzięki zawodom, poznałam dużo osób i zwiedziłam prawie całą Polskę.

Podczas zawodów nie ma niezdrowej rywalizacji. Uczestnicy przed rozpoczęciem gry podają sobie ręce. – *To przedziej rodzicom i trenerom puszczać nerwy, niż samym zawodnikom – przyznaje mama dziewczynki.*

Oprócz szachów Marysia posiada też szereg

innych zainteresowań. Pływa, należy do szkolnego kółka ekologicznego, a latem jeździ na rowerze. To budujące, że osoba tak młoda wyróżnia się wieloma umiejętnościami. Można chyba powiedzieć, że mamy tu do czynienia z prawdziwym talentem.

Ilona Sikora

A co u młodzieży „Stelli”?

Zakończyły się rozgrywki w klasach juniorów młodszych roczników 1988/89 oraz trampkarzy rocznika 1990 i młodszych w klasie „A” juniorów, gdzie na 12 zespołów drużyna Stelli, będąc beniaminkiem tych rozgrywek, zajęła 6. miejsce – odnosząc 5 zwycięstw, 2 remisy i 4 porażki. Najlepszym strzelcem okazał się **Michał Jastrzębski**, zdobywca 6 bramek, wyprzedając **Jacka Mroczyńskiego** (4 bramki). Wyróżniającymi zawodnikami byli: **Konrad Meller, Jakub Ratajczak i Jacek Mroczyński.**

W rozgrywkach brało udział 17 zawodników: K. Meller, W. Korcz, J. Mroczyński, J. Ratajczak, K. Nowak, P. Czartoszewski, K. Wawrzyniak, M. Goździewski, A. Nowicki, M. Jastrzębski, M. Buda, A. Olejniczak, B. Ra-

tajczak, M. Krupka, T. Adamski, M. Śpiączka i Sz. Tarasiewicz. Trenerem zespołu jest Andrzej Perz, kierownikiem – Krzysztof Goździewski, a opiekunami Robert Ratajczak i Grzegorz Wawrzyniak.

Wszystkim wyżej wymienionym Zarząd składa podziękowania za wkład i zaangażowanie w rozgrywkach i treningach.

Oto tabela po rundzie jesiennej:

1. KS Łopuchowo	11	30	56:16
2. Polonia Środa	11	22	42:13
3. Kadet Kicin	11	21	25:15
4. Pogoń Książ	11	19	38:19
5. Concordia M. Goślina	11	18	26:17
6. Stella Luboń	11	17	17:18

Drużyna trampkarzy poszła w ślady juniorów i też zajęła 6. miejsce, odnosząc: 3 zwycięstwa i 6 porażek. Jako beniaminek rozgrywek w kilku meczach płaciła tzw. „frycowe”. Wyróżniającymi się zawodnikami byli **Szymon Tarasiewicz** oraz bardzo pracowici: **Łukasz Jęchorek i Bartosz Ratajczak.** Kierownikiem zespołu jest Robert Ratajczak, a opiekunami zespołu rodzice, którym bardzo duże słowa uznania i podziękowania wyrazili trenerzy: Napierała i Perz oraz prezes klubu – J. Kołodziej.

A. Sznajder

PS Trzeci zespół młodzieżowy wyłoniony spośród uczestników turnieju z okazji Dnia Piłkarza rozpoczął rozgrywki w Lubońskiej Lidze Halowej.



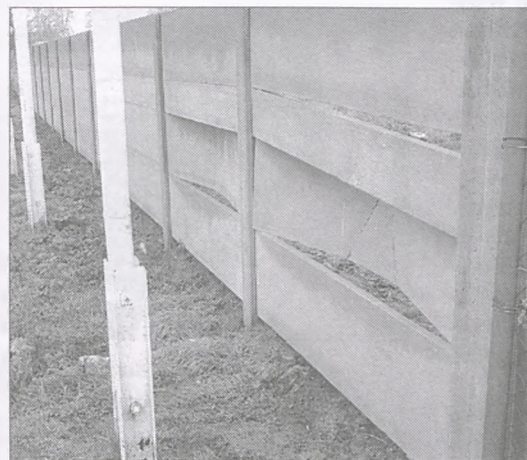
Trener młodych stellowców – Andrzej Perz

Tajfun czy głupota?

W niedzielę 28 listopada udałem się na boisko Stelli Luboń przy ul. Szkolnej, by obejrzeć trening zespołu. Tymczasem, poza zawodnikami, zobaczyłem przerażający widok zdewastowanego obiektu!

Zauważyłem powyrywane drzewka, zniszczone dachy przy boksach zawodników, powybijane szyby w harcówce, pourywane rynny w budynku klubowym oraz zdewastowany płot betonowy przy

ly poluzowane, reszty dokonał wiatr. Pourywane rynny to też efekt wandalizmu. Największy żal mam o pielęgnowane przez klub drzewka i krzewy, które powyrywano i wrzucono na dach budynku!



Zniszczony betonowy parkan

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Jak wiadomo, takie zajścia należy zgłosić odpowiednim władzom. Prezes Kołodziej relacjonuje: *Oczywiście zgłaszałem fakt Straży Miejskiej i Policji. Muncypalni kilkakrotnie kontrolowali nasz obiekt. Niestety, w nocy nie pracują. Policjantów prosiłem, aby zwłaszcza w piątki i soboty przejeżdżali koło naszego boiska i interesowali*

masztach. Zastanawiając się, czy nad stadionem Stelli przeszedł tajfun, czy był to efekt wandalizmu, udałem się do prezesa klubu Jerzego Kołodzieja w celu wyjaśnienia wyrządzonych szkód.

- *Taka sytuacja w klubie powtarza się co rok. Po co wstawiać wybite szyby, skoro za tydzień ich nie będzie? Jeśli chodzi o graffiti – corocznie odnawiamy elewację budynków klubowych. Chcemy, aby estetycznie wyglądały. Malujemy betonowy płot, boksy i bramę wjazdową. I co z tego wynika? Sam Pan widzi, jak to w tej chwili wygląda. Boksy były solidnie przymocowane, miały dachy z blachy falistej. Niestety, młodzież podciąga się na tej konstrukcji i dachy zоста-*



Miejsce po wyrwanym drzewku i zerwane rynnie

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

się, kto na nim o tak późnej porze przebywa. Być może nowa władza będzie bardziej skuteczna. Proszę o to w imieniu zarządu klubu.

Kto pokryje pokaźne straty? Oczywiście klub z pieniędzy przeznaczonych przez Urząd Miasta na utrzymanie obiektu.

Miejmy nadzieję, że nie będzie już dochodzić na stadionie Stelli do takich incydentów i tego wszystkim działaczom klubu życzymy.

Władysław Szczepaniak



Wiata, z której zerwano zadaszenie

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Wędkarskie wybory

16 stycznia 2005 r., o godz. 10.30 odbędzie się w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze koła PZW „Lubonianka”. Ważnym momentem będzie zapewne wybór nowych władz koła, którego prezesem obecnie jest Wojciech Skibiński. Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich członków oraz zainteresowanych losami stowarzyszenia wędkarzy. **P.K.**

Koniec LKS-u!

Wywiad z prezesem LKS-u Ryszardem Dolatą

„WL”: Co Pan sądzi o budowie hali widowiskowo-sportowej w Luboniu?

Ryszard Dolata: Taka hala jest Luboniowi bardzo potrzebna, podobnie zresztą jak pływalnia. Jednak czytając w „Więściach Lubońskich” o tym, że obiekt ma kosztować aż 11 mln zł, uznałem to za absurd. Wszędzie wkoło słychać o budowie podobnych obiektów, ale za wielokrotnie mniejsze pieniądze. Uważam, że miasto powinno zdecydować się na postawienie znacznie tańszej hali widowiskowej i choć część z tych pieniędzy przeznaczyć na boisko przy ul. Rzecznej, które jest w stanie niezmiennym od 1975 r. Tym bardziej, że miasto też z niego korzysta, chociażby przy okazji Dni Lubonia.

„WL”: Kandydował Pan niedawno na prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się o pisemnym proteście dotyczącym tych wyborów. Ponieważ był Pan jednym z kandydatów, proszę o przybliżenie tej sprawy.

R.D.: Uważam, że były to wybory śmieszne i bardzo niedemokratyczne. Co do wyboru prezesa, to nie mam zastrzeżeń, bo było dwóch kandydatów i głosowanie przeprowadzono w porządku. Moje zastrzeżenia budziło niedopuszczenie innych osób, zgłaszanych w trakcie obrad, do

kandydowania. Znalazła się grupa ludzi, która postanowiła wysłać pismo z protestem w sprawie wyborów do Sądu oraz Urzędu Miasta w Poznaniu, pod którym ja też się podpisałem. Zaznaczam jednak, że nie byłem głównym inicjatorem tego protestu.



Ryszard Dolata

„WL”: Przejdźmy do LKS-u. Czy klub złożył jakieś pismo do Urzędu Miasta w Luboniu w sprawie nałożonego przez NIK ponad rok temu długu w wysokości ponad 46 tys. zł?

R.D.: Przesłaliśmy pismo z prośbą o umorzenie bądź rozłożenie tej znacznej kwoty na raty. Niestety, nie uzyskaliśmy żadnej oficjalnej odpowiedzi. Reperkusje są takie, że dotacja z Urzędu Miasta nie funkcjonuje tak, jakbyśmy wszyscy sobie tego życzyli. Ponadto przykre jest, że od kiedy jestem prezesem LKS-u, nikogo z władz nasz los nie obchodzi.

„WL”: Wobec tego, po której stronie leży wina w kwestii długu?

R.D.: Na ten temat mógłbym się wypowiedzieć jednoznacznie, gdybym był prezesem wtedy, gdy dług został nałożony (Ryszard Dolata przyjął stery w klubie po tym zdarzeniu – przyp. P.K.). Mogę wystąpić jedynie w roli arbitra z perspektywy czasu. Ówczesny prezes klubu, Marek Bernaś bronił się argumentem, że został rozliczony przez Urząd Miasta i nie było wówczas żadnych kwestii spornych. Jednak kontrola NIK-u wykazała sporo niedociągnięć. Myślę, że wina leży tu po obu stronach i tego się nie da ukryć. Nie mnie jednak oceniać, kto tu jest mniej lub bardziej winny.

„WL”: Zapytam wprost: czy ten nieszczęsny dług doprowadził do tego, że Luboński Klub Sportowy musi wnieść wniosek o upadłość?

R.D.: On się przyczynił w znacznym stopniu. Na 17 grudnia planujemy Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, na którym dokonamy wyboru nowych władz, prawdopodobnie klub przyjmie inną nazwę. Jednak, żeby uspokoić piłkarskich kibiców w Luboniu, podkreślam, że te zmiany nie mają wpływu na obecną pozycję klubu, który nadal będzie grał w IV lidze. Są one potrzebne, by pewne kwestie usprawnić i przeorganizować.

„WL”: Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia!

Rozmawiał Przemysław Kwiatkowski

Uwierzyli, że są wielcy

Wywiad ze Zbigniewem Franiakiem – trenerem Lubońskiego Klubu Sportowego

„WL”: Po dobrym początku w wykonaniu Pana drużyny, z każdym kolejnym meczem LKS gasł w oczach. W czym upatruje Pan ten stan rzeczy?

Zbigniew Franiak: Rzadko zdarza się, by drużyna przez całe rozgrywki grała na jednym poziomie. Niemniej nieco słabsze wyniki w tym sezonie to efekt poprzedniego. Po bardzo dobrej rundzie wiosennej sezonu 2003/04 zawodnicy uwierzyli chyba, że są już na tyle dobrzy, iż bez odpowiedniego treningu, mogą grać na wysokim poziomie.

„WL”: Czyli przyczyna tkwi w przygotowaniach w okresie letnim?

Z.F.: Zgadza się. Praktycznie 7 zawodników rozpoczęło przygotowania z ponaddwutygodniowym opóźnieniem. Doszło do tego, że musieliśmy trenować w trzech, a nawet czterech grupach! Mam żal do takich zawodników jak Tomek Wawrzonkowski, Sebastian Walkowiak, Łukasz Juczek, Michał Taborski czy Rafał Solecki za to, że w okresie, kiedy ładowaliśmy akumulatory, oni byli na wakacjach. Mam też trochę pretensji do siebie, że tak łagodnie ich potraktowałem, bo to się potem odbiło rykoszetem. Ponadto sytuacja kadrowa zmuszała nas do częstych rotacji w składzie, co nie sprzyjało osiąganiu dobrych wyników.

„WL”: Zauważam, że coraz odważniej zaczyna Pan sięgać po młodych zawodników, będących wychowankami LKS-u. Widzi Pan ich w przyszłości jako wiodące postacie?

Z.F.: Myślę, że tacy zawodnicy jak Mateusz Michalski czy Maciej Królik złapali już systematykę, ale brakuje im jeszcze ogrania. W sensie motorycznym nie odstają już od seniorów, muszą jednak jeszcze popracować nad odpornością psychiczną. Spory zawód sprawili mi natomiast bracia Królowie (Bartosz i Wojciech – przyp. P.K.), którzy po raz kolejny zaniechali treningów.

„WL”: Na koniec proszę o wskazanie, Pana zdaniem, najlepszego zawodnika LKS-u w mijającym roku.

Z.F.: W mojej opinii najrowniej grającym i najbardziej dyspozycyjnym piłkarzem w ciągu całego roku był Tomek Wawrzonkowski. Zdarzały mu się czasem słabsze mecze, ale generalnie był niezawodny. Drugim takim zawodnikiem był Michał Marciniak. Na nich zawsze mogłem liczyć.

„WL”: Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesów w nadchodzącym roku!

Rozmawiał Przemysław Kwiatkowski



Zbigniew Franiak

Znakomita jesień Stelli!

Takim hasłem określić można tegoroczną rundę jesienną Stelli w rozgrywkach III grupy klasy A

Po pierwsze, w 12 kolejkach, jako jedyni w tej grupie, Stellowcy nie zeszli z boiska pokonani, osiągnęli 7 zwycięstw i zremisowali 5 spotkań. Rozkłada się to w następującym bilansie: mecze w Luboniu – 4 zwycięstwa, 1 remis; na wyjeździe – 3 zwycięstwa, 4 remisy.

W listopadzie drużyna z ulicy Szkolnej rozegrała dwa mecze. Z SAM-em Jastrzębsko – 7 listopada, w którym wynik 0:0 nie skrzywdził żadnego z zespołów. Akcje obydwu zespołów były bardzo groźne, np. Kotliński znakomicie z pierwszej piłki uderzył w słup, minimalnie poniżej poprzeczki.

Ostatni mecz w sezonie był pojedynkiem na szczycie. Stella jako wicelider (25 pkt.; 24:12) gościła lidera – Koronę Bukowiec (25 pkt.; 34:14). Był to mecz wielkiej walki na całym boisku, z bardziej klarownymi sytuacjami dla Stelli (strzały

Wiórka, Szynki, główka Kotlińskiego po dośrodkowaniu Plucińskiego, główka Krzyżaniaka – po rzucie rżnym). Niestety mecz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym. Muszę dodać, że na obydwu spotkaniach arbitrzy nie dostosowali swych umiejętności do grających drużyn.



Jedna z akcji pod bramką Korony

Oto skład Stelli z ostatniego spotkania: Cybulski – Ciesielski, Krzyżaniak, Wiórek, Lisiecki – Maliński (Różański), Kleiber, Szynka, Zygyrkalis – Kotliński, Pluciński.

Wyniki ostatniej kolejki:

Stella – Korona 0:0
Las – Wroneczyn 0:2
Tornado – Spójnia 3:3

Huragan – Jastrzębsko 3:0
Ogroń – Lipno 0:1
Orzeł Granowo – Wicher 2:4
Orzeł Modrze – pauza

LZS Wroneczyn będący przed tymi spotkaniami na 3. miejscu (24 pkt.; 31:16) wykorzystał remis na szczycie i zwyciężając Las, stał się mistrzem jesieni.

Tabela klasy A:

1. LZS Wroneczyn	12	27	33:16
2. Korona Bukowiec	12	26	34:14
3. Stella Luboń	12	26	24:12
4. Lipno Stęszew	12	24	23:11
5. Huragan Michorzewo	12	22	19:12
6. Sam Jastrzębsko	12	17	23:23
7. Wicher Strzyżewo	12	17	18:20
8. Orzeł Modrze	12	14	24:22
9. Tornado Trzebaw	12	14	23:25
10. Las Puszczykowo	12	13	16:26
11. Spójnia Strykowo	12	10	22:29
12. Ogroń Wojnowice	12	10	19:31
13. Orzeł Granowo	12	0	6:43

Kontynuując bilans Stelli, dodam, że bramkami w rundzie podzielili się Pluciński – 11 (jak zwykle u Zibiego znakomita skuteczność), Lisiecki – 3, Krzyżaniak – 3, Wiórek – 3, Ciesielski – 1, Kunert – 1, Twardowski – 1 i Kleiber – 1. Pragnę także wymienić tych wszystkich, którzy w

rundzie jesiennej swą grą przyczynili się do wyniku sportowego drużyny.

Gracze: Paweł Cybulski i Marek Filipiak, zawodnicy z pola: Mariusz Ciesielski, Łukasz Krzyżaniak, Mateusz Maliński, Jacek Mroczkowski, Sławomir Kleiber, Arkadiusz Nowicki, Bartosz Ciszak, Paweł Kotliński, Robert Lisiecki, Robert Twardowski, Waldemar Kunert, Robert Szynka, Paweł Soroko, Łukasz Zygyrkalis, Marek Wiórek, Łukasz Różański i Zbyszek Pluciński.

W imieniu zarządu i zawodników dziękuję wszystkim sponsorom, kibicom i sympatykom za wspieranie zespołu.

Andrzej Sznajder



Na ostatni mecz Stelli przyszło wg organizatorów ok. 300 osób

Dzieci garną się do futbolu

Zespoły orlików oraz trampkarzy młodszych Lubońskiego Klubu Sportowego, których trenuje Jerzy Tomkowiak, miały w listopadzie oficjalne zakończenie rundy jesiennej. Wydarzeniu temu towarzyszyło kilka okoliczności.

Pierwszą był mecz piłkarski, w którym zmierzyły się obie drużyny. Ciekawostką może być fakt, że z racji ogromnej ilości zawodników w obu ekipach i panującego tego dnia chłodu, trener Tomkowiak postanowił, że wszystkie dzieci będą grały jednocześnie. Tak więc mieliśmy pojedynek 18 na 18, czemu dumnie przyglądali się licznie przybyli rodzice.

Kolejnym akcentem imprezy był mecz pomiędzy ojcami młodzików a ekipą oldboyów Lubońskiego Klubu Sportowego. Choć było wiele zabawy i śmiechu, sędziujący spotkanie 11-letni Mateusz Nyckowski swoją pracę traktował bardzo poważnie. Popularny „Rysik” pokazał, że radzi sobie na boisku nie tylko jako zawodnik, ale także arbiter.

Po części sportowej nastąpiła towarzyska. Rodzice chłopców zorganizowali na obiekcie przy ul. Rzecznej poczęstunek, podczas którego młodzi piłkarze mogli powspominać minioną rundę. Wcześniej jednak trener Tomkowiak wręczył nagrody dla wyróżniających się zawodników. Za najlepszego uznano **Darka Wojciechowskiego**. Serdecznie gratulujemy!

Niezwykle budujący jest fakt entuzjastycznego zainteresowania się młodych chłopców z Lubonia i okolic uprawianiem piłki nożnej. Niesamowita ilość zawodników, jakich ma do dyspozycji podczas treningów opiekun Jerzy Tomkowiak, daje nadzieję na to, że choć kilku z nich zasili w przyszłości pierwszą drużynę. Tego im życzymy!

Przemysław Kwiatkowski



Przed meczem oldboje LKS-u kontra ojcowie orlików i trampkarzy młodszych

Pora na odpoczynek

Komentarz ligowy

Za nami połowa sezonu w rozgrywkach lubońskich zespołów piłkarskich. Zarówno grający w IV lidze Luboński Klub Sportowy, jak i A-klasowa Stella Luboń zakończyły rundę jesenną. Jakże nastroje panują w obu ekipach? Spróbujmy to przeanalizować.

Niewątpliwie znacznie gorzej sprawa wygląda w LKS-ie. Bilans 8 zwycięstw, 2 remisów i aż 6 porażek a w konsekwencji dopiero 8. lokata w tabeli, to dość mierny dorobek. Szczególnie bolesna była porażka w ostatniej tegorocznej kolejce, z Mosiną, na własnym boisku. Golym okiem widać, że zespół LKS-u słabł z każdym kolejnym meczem. I naprawdę dobrze, że to już koniec rundy. Wyraźnie widać, że zespół nie wytrzymał trudów sezonu. Trener Franiak ma teraz materiał do przemyśleń w okresie zimowym.

Dorobek Stelli Luboń jest znacznie okazalszy. Drużyna trenera Teodora Napierały nie przegrała w rundzie jesiennej żadnego meczu! Obecnie plasuje się na pozycji dającej jej awans do klasy okręgowej i ma realne szanse ją utrzymać. Niemniej dwa ostatnie remisy klubu z ulicy Szkolnej zaniepokoiły działaczy klubu, gdyż spowodowały spadek Stelli na 3. pozycję. Daje się zauważyć spory niedosyt panujący w szeregach zarządu, bo Stella mogła spokojnie liderować w III grupie A klasy. To pokazuje, że działacze klubu mają duże ambicje i nie zadowala ich minimum, które sobie założyli. Taka postawa cieszy.

Wybiegając jednak w przyszłość, należy stwierdzić, że obecna kadra zespołu, w przypadku awansu, musi być wzmocniona. Takie drużyny jak chociażby 1998 Dopiewo, Promień Remes Opalenica czy Lechita Klecko dysponują znacznie silniejszym składem i trudno będzie nawiązać z nimi skuteczną walkę.

Poczekajmy jednak na rozwój wydarzeń i dajmy zawodnikom obu zespołów czas na odpoczynek oraz zebranie sił przed rundą wiosenną.

Przemysław Kwiatkowski i Władysław Szczepaniak

Jedna liga

Wywiad z **Przemysławem Grobelnym** – organizatorem Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej (LPLH)



Podczas zebrania kapitanów LPLH. Pierwszy z prawej – organizator Przemysław Grobelny.

IV liga

Fatalny listopad LKS-u

W trzech rozegranych w listopadzie meczach Luboński Klub Sportowy nie zaznał smaku zwycięstwa! O ile wyjazdową porażkę w Pniewach można było zakładać, o tyle przegrana na własnym boisku z Mosiną, to już kompromitacja...

Czwarty raz z rzędu

6 listopada zespół Lubońskiego wyjechał do Pniew na potyczkę z tamtejszym Sokołem. Wynik został ustalony już w pierwszych 45 minutach. Na bramkę zdobył przez Marcina Bizewskiego w 8. minucie spotkania lubonianie odpowiedzieli błyskawicznie. Chwilę później młody Mateusz Michalski popisał się kapitalnym uderzeniem, przełobowując bramkarza gospodarzy. Niestety, w 20. minucie Grzegorz Siudym zdobył, jak się później okazało, zwycięską bramkę dla Sokoła. Statystyka jest brutalna, była to czwarta kolejna porażka podopiecznych Zbigniewa Franiaka na obcym boisku.

Odczarowana bramka LKS-u

Również w 15. serii spotkań LKS nie zaznał smaku zwycięstwa. W czwartkowe przedpołudnie, w Dniu Niepodległości, do Lubonia przybyła ekipa Polonii Nowy Tomyśl. Zaczęło się zgodnie z planem. W 22. minucie pojedynku Rafał Solecki uzyskał prowadzenie dla gospodarzy. Niestety, potem lubonianie zmarnowali kilka dogodnych okazji, a to się zemściło. W końcówce pierwszej połowy Luboński otrzymał 2 ciosy. Pierwszym była czerwona kartka dla Mateusza Michalskiego (dwie żółte), drugim - momentalnie po tym wydarzeniu stracona bramka autorstwa Artura Wajnerta w 42. minucie meczu. Warto zaznaczyć, że był to pierwszy w tym sezonie gol puszczony przez Patryka Rzep-

kę na własnym boisku. Po przerwie kibice nie oglądali już bramek i spotkanie zakończyło się remisem 1:1.

Blamaż

W rozegranej awansowej pierwszej kolejce rundy rewanżowej LKS gościł drużynę 1920 Mosina. Mecz ten pokazał, że nasz zespół nie wytrzymał trudów sezonu, a efektem tego była kompromitująca porażka 0:1. Gola na wagę 3 punktów uzyskał w 75. minucie Remigiusz Woźnicki. W tym pojedynku padł kolejny mit. Zawodnicy trenera Franiaka nie znaleźli na swoim terenie pogromcy od ponad roku, tymczasem drużyna z dolnych rejonów tabeli przerwała tę wspaniałą passę...

Oto tabela po 16 kolejkach

1. Sparta Oborniki	16	38	55:15
2. Nielba Wagrowiec	16	35	50:15
3. Huragan Pobiedziska	16	32	36:21
4. Polonia Chodzież	16	32	25:22
5. Sokół Pniewy	16	29	31:21
6. MKP 1999 Piła	16	28	25:21
7. Polonia Nowy Tomyśl	16	27	45:27
8. LKS	16	26	29:14
9. Warta Śrem	16	23	21:22
10. 1920 Mosina	16	21	24:28
11. Welna Rogoźno	16	17	23:27
12. Sokół Rakoniewice	16	16	24:34
13. TPS Winogrady P-ń	16	16	26:41
14. Polonia Środa	16	14	19:32
15. Sokół Damasławek	16	10	25:50
16. Patria Buk	16	0	7:75

Przemysław Kwiatkowski



Zespół LKS-u przed meczem z 1920 Mosiną

20 listopada rozpoczęła się szósta edycja LPLH. W związku z tym zapytaliśmy jej organizatora o uczestników oraz kształt tegorocznych rozgrywek.

„Więści Lubońskie”: Ile drużyn wystartuje w tegorocznej edycji LPLH?

Przemysław Grobelny: W tym roku zgłosiło się ogółem 12 ekip. Początkowo miało ich być 15, ale ostatecznie 3 zespoły w ostatniej chwili zrezygnowały.

„WL”: Może kilka słów o drużynach, które wezmą udział w rozgrywkach...

P.G.: Pojawiło się kilka nowych zespołów. Są to takie ekipy jak, Zmarnowane Talenty, Stella czy Ziomale. Ponadto moja drużyna (Viara Gra – przyp. P.K.) rozdzieliła się z Dukiem Surdykiem, który będzie grać pod szyldem Peugeot. Po rocznej przerwie wracają do nas chłopaki z Las Palmas. Pozostałe zespoły to uczestnicy poprzedniej edycji, grający pod tymi samymi bądź nowymi nazwami.

„WL”: Wobec takiej ilości drużyn planujecie wprowadzić podział na I i II ligę?

P.G.: Podczas spotkania z kapitanami poszczególnych zespołów, które odbyło się 10 listopada, ustaliliśmy, że będzie jedna liga, a drużyny spotkać się będą po dwa razy.

„WL”: Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na boisku!

Rozmawiał Przemysław Kwiatkowski

Prezentacja uczestników

W tym roku postanowiliśmy przybliżyć czytelnikom zespoły biorące udział w rozgrywkach Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej.

Co miesiąc prezentować będziemy, w kolejności alfabetycznej, po 3 drużyny, które uczestniczą w obecnej edycji rozgrywek. Dodatkowo jedną z ekip zaprezentujemy też na fotografii. W grudniu będą to debiutanci – zespół Condor Polska.

Condor Polska – Dariusz Auguściak, Andrzej Chyliński, Mirosław Kaczmarek, Wiesław Kalinowski, Przemysław Kwiatkowski, Waldemar Kwiatkowski, Piotr Landkowski, Wojciech Łączkowski, Andrzej Macelko, Krzysztof Osik, Paweł Serafiniak

DAP'92 (w lidze od 2002 r.) – Adam Brzoza, Dariusz Dolata, Szymon Kozłowski, Artur Lewandowski, Paweł Nowicki, Dariusz Zgrabka, Łukasz Zgrabka;

Fiat Nagórscy (poprzednia nazwa – Żabikowo, w lidze od 2000 r.) – Robert Ciećko, Roman Kaźmierczak, Marcin Kleszczyński, Tomasz Kotliński, Robert Leśniak, Ryszard Lewandowski, Grzegorz Łuczak, Tomasz Łuczak, Jerzy Stoiński, Dariusz Stolarczyk, Paweł Szymczak.

P.K.



Drużyna Condor Polska. Firma wspierająca luboński sport ufundowała komplet strojów.

foto: Robert Tomkowiak

Luboński Piłkarz 2004

Ledwie rozpoczęliśmy naszą zabawę plebiscytową, a już napłynęły pierwsze kupony. To oznacza, że plebiscyt nabiera rozpędu, co nas bardzo cieszy. Zachęcamy do dalszego głosowania, przypominając, że na czytelników, którzy do 31 grudnia przysłać kupony z nazwiskiem najlepszego piłkarza, czekają bardzo atrakcyjne nagrody, ufundowane przez sponsorów, których prezentujemy poniżej. **Władysław Szczepaniak**

Lista sponsorów plebiscytu „Luboński Piłkarz 2003”

P.H.U. „Anna” s.c. Anna, Marek Krakowiak, Luboń, ul. Żabikowska 47 – zegar
MATEO Sklep Spożywczo-Monopolowy Ewa, Piotr Walkowiak s.j., Luboń, ul. Dworcowa 13a – torba sportowa
P.P.H.U. „Lena” s.j. Jarosław, Małgorzata Młynek, Luboń, ul. Armii Poznań 35 a – czajnik bezprzewodowy
Zakład Zadrzewień, Zieleni i Rekultywacji Zbigniew Jurga, Luboń, ul. Kościuszki 1a – piłka nożna
Przedsiębiorstwo Handlowe „Pol-Agri” Marek Marciniak, Krzysztof Szyk, Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48 – piłka nożna
P.H.U. Sklep Monopolowo-Delikatesowy DEL-MON s.c. A.E.K. Kapelańskie, Luboń, ul. 11 Listopada 83 – plecak turystyczny
„PJB” Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Janusz Baraniak, Poznań, ul. Czeresniowa 25 – piłka nożna
Kwiaciarnia „Gardenia” Mariola, Kazimierz Jendrysiakowie, Luboń, ul. Traugutta 27 – piłka nożna
Zakład Fryzjerski „Wacław” Wacław Sikora, Luboń, ul. Niezłomnych 1 – piłka nożna
Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat” Sylwester Filipowicz, Luboń, ul. Żabikowska 47 – pióro firmy „Parker”
Cukiernia „Krzyżan” Piotr Krzyżański, Luboń, ul. Żabikowska 49 – tort
P.P.H.U. GALANTEX Piotr Zawodny, Luboń, ul. Armii Poznań 57a – parasol męski
Firma Krawiecka MEN Zenon Roszak, Luboń, ul. Kościuszki 55 – piłka nożna

LPLH

Wyrównana stawka

Za nami 2 kolejki rozgrywek Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. Podczas analizy poziomu i wyników pierwszych potyczek nasuwa się jeden wniosek. Stawka drużyn niezwykle się wyrównała i praktycznie każdy mecz może przynieść niespodziewane rozstrzygnięcie.

Niemniej po tych pierwszych kolejkach można powoli zauważać faworytów. Na obecną chwilę jest nim zapewne ekipa Peugeotu Surdyk, która w każdym meczu strzela rywalom minimum 5 bramek. Ciekawym i młodym zespołem ma Stella Luboń, która na razie zgromadziła komplet punktów. Oczywiście zapewne nie odpuszczają obrońcy tytułu – zespół Viara Gra, głodni sukcesów są także chłopaki z Las Palmas. To dotychczas główni kandydaci do triumfu, co nie znaczy, że pozostałe ekipy nie myślą o wysokich lokatach.

Oto ciekawsze rezultaty oraz tabela po 2 seriach spotkań:

I kolejka (20.11):

Viara Gra – Przyjaciele	2:2
Stella Luboń – Grunwald	5:4
Peugeot Surdyk – Fiat Nagórscy	5:1
Condor Polska – Grunwald	1:1
Las Palmas – DAP'92	4:1
Viara Gra – Condor Polska	1:0

II kolejka:

Warta Luboń – Las Palmas	3:4
Peugeot Surdyk – Przyjaciele	6:2
Ziomale – Condor Polska	0:4
Zmarnowane Talenty – Stella Luboń	3:5;
Las Palmas – Grunwald	2:2
Warta Luboń – Viara Gra	1:5

Tabela po 2 kolejkach:

1. Peugeot Surdyk	4	12	23:6
2. Stella Luboń	4	12	20:9
3. Viara Gra	4	10	15:5
4. Las Palmas	4	10	15:6
5. Warta Luboń	4	6	15:13
6. Fiat Nagórscy	4	6	8:15
7. Przyjaciele	4	5	10:11
8. Condor Polska	4	4	7:8
9. Grunwald	4	2	10:14
10. DAP'92	4	1	6:15
11. Ziomale	4	0	3:16
12. Zmarnowane Talenty	4	0	4:18

Przemysław Kwiatkowski

„Wieści” typują

W tym roku przypada piąta edycja plebiscytu „Luboński Piłkarz”. Dział Sportowy „Wieści Lubońskich” postanowił wytypować po siedmiu zawodników z obu lubońskich klubów, przedstawiając króciutkie uzasadnienie. Nie chcemy w ten sposób sugerować czytelnikom wyboru, staramy się tylko przybliżyć formę najlepszych, naszym zdaniem, zawodników w mijającym roku.

Luboński Klub Sportowy:

Daniel Magdziński (obrońca) – kapitan zespołu i ostoja defensywy LKS-u;

Michał Marciniak (pomocnik) – niezwykle przebojowy, o wydolności nie osiągalnej dla większości piłkarzy z drużyny;

Patryk Rzepka (bramkarz) – młody, rzucany na głębokie wody goalkeeper nie zawiodł, nie przesłaniając tego ostatnie słabsze występy;

Rafał Solecki (napastnik) – bez niego siła ofensywna Lubońskiego malała niemal o 50 %;

Michał Taborski (pomocnik) – przywódca na boisku, do tego skuteczny egzekutor;

Sebastian Walkowiak (napastnik) – ma za sobą kapitalną wiosnę i atut w postaci strzałów z rzutu wolnego;

Tomasz Wawrzonkowski (obrońca) – solidny i równo grający przez cały rok lewy obrońca;

Stella Luboń:

Paweł Cybulski (bramkarz) – obiecujący bramkarz, niejednokrotnie ratował drużynę z opresji;

Sławomir Kleiber (pomocnik) – doświadczony zawodnik, od wielu lat utrzymujący stabilną formę;

Paweł Kotliński (pomocnik) – znacznie lepszy wiosną, nadal jednak stanowi wartościowe uzupełnienie drużyny;

Robert Lisiecki (obrońca) – pewna gra w obronie, gdy to było konieczne – także niezły w przedniej formacji;

Zbigniew Pluciński (napastnik) – najlepszy strzelec zespołu, jego bramki często decydowały o końcowych zwycięstwach;

Robert Szyńska (pomocnik) – od wielu lat gra środkowej linii oparta jest na tym zawodniku, niezły rok w jego wykonaniu;

Marek Wiórek (obrońca) – nie schodzący poniżej pewnego poziomu stoper, równa forma zarówno w LKS-ie jak i Stelli;

Warto także wymienić wyróżniających się młodzieżowców w obu zespołach. W LKS-ie byli nimi niewątpliwie **Mateusz Michalski** oraz **Maciej Królik**, a w Stelli **Łukasz Zygrykalis** i **Mateusz Maliński**. Oczywiście głosować można także na pozostałych zawodników obu klubów. Zachęcamy do plebiscytowej zabawy!

Przemysław Kwiatkowski
i Władysław Szczepaniak

KRÓTKO

I po pucharze

W meczu V rundy poznańskiego Pucharu Polski drużyna Lubońskiego Klubu Sportowego uległa na wyjeździe ekipie TS 1998 Dopiewo 0:2. Bramki zdobyli Sebastian Solecki (były gracz LKS-u) oraz Artur Rybak. Porażka spowodowała odpadnięcie drużyny trenera Franiaka z dalszych rozgrywek. P.K.

Bez derbów

LKS nie zagra w tradycyjnie organizowanym meczu noworocznym z zespołem Stelli. P.K.

Rozwiązanie konkursu dla jasnowidzów

Niestety, nikomu z naszych czytelników nie udało się trafnie wytypować lokat lubońskich drużyn na zakończenie tegorocznych rozgrywek. Konkurs sprawił sporo problemów, głównie dlatego, że w obu klubach liczone na więcej, szczególnie w klubie z ulicy Rzecznej. Niemniej zarówno 3. lokata Stelli Luboń jak również 8. miejsce Lubońskiego Klubu Sportowego były trudne do wytypowania. W zaistniałej sytuacji zdecydowaliśmy wylosować zwycięzcę zabawy spośród wszystkich nadesłanych kuponów. Nagrodę niespodziankę ufundowaną przez „Wieści Lubońskie” otrzymuje **Kazimierz Krupecki** z Lubonia. Serdecznie gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją.

Władysław Szczepaniak

LUBOŃSKI PIŁKARZ 2004

Imię, nazwisko piłkarza, nazwa klubu

Imię, nazwisko głosującego, dokładny adres zamieszkania

WIEŚCI LUBOŃSKIE



OGŁOSZENIA DROBNE

◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (002)
 ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis, tel. 0602-299-146, 813-14-22 (003)
 ◆ Zarządzanie nieruchomości, tel. 0607-112-454 (048)
 ◆ Fortepian, keyboard, akordeon – nauka gry, tel. 839-92-77 (074)
 ◆ Zespół jednoosobowy – wesela, uroczystości, tel. 839-92-77 (075)
 ◆ Matematyka – także matura, tel. 813-04-69 (083)
 ◆ Matematyka – korepetycje, tel. 0608-396-092 (089)
 ◆ Zakład tapicerski wykonuje wszelkiego rodzaju usługi – Luboń, ul. Jagiello 12 A, tel. 813-05-40 (po godz. 16.00) (091)
 ◆ Sprzedaż gazu: Propan-Butan, butle 11 kg; z dowozem, przystępna cena, tel. 0604-226-583 (092)
 ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, sylwester, tel. 810-50-86 (096)
 ◆ Brykiet drzewa liściastego, worki 30 kg z dowozem, tel. 0604-226-583 (106)
 ◆ Odnawianie wanien, tel. 867-49-37 (108)
 ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0509-728-962 (110)
 ◆ Sprzedam łóżeczko, tel. 810-22-86 (113)
 ◆ Matematyka – dojazd do ucznia gratis, tel. 0502-997-934 (114)
 ◆ Sprzedam POD ul. Opolska, tel. 862-85-28 (115)
 ◆ Kosmetyczne – wynajem pomieszczenia w zakładzie fryzjerskim, tel. 813-01-17 (116)
 ◆ Wynajem lokal na gabinet stomatologiczny, inne (ul. Sobieskiego), tel. 810-69-59 (117)
 ◆ Studentka, dyspozycyjna podejmie pracę, tel. 697-566-856.
 ◆ Młoda, dyspozycyjna szuka pracy w charakterze opiekunki do dziecka, pomocy kuchennej, kelnerki, tel. 0508-646-261.
 ◆ Naprawdę super tanie korepetycje z chemii, matematyki, fizyki lub innych przedmiotów dla gimnazjalistów udzielane przez bardzo solidną licealistkę, tel. 0507-356-232.
 ◆ Rencistka 49 lat – opieka nad dzieckiem – referencje, lub inna praca, tel. 810-23-56.
 ◆ Młoda, wykształcenie średnie, komputer, prawo jazdy kat. B, samochód – szuka pracy, tel. 692-379-456.
 ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, posprzątam mieszkanie lub podejmę inną pracę fizyczną, 893-36-48.
 ◆ Język polski – korepetycje tanio i skutecznie, tel. 810-36-89.
 ◆ Zaopiekuję się dzieckiem – doświadczenie, dyspozycyjność, tel. 0694-645-731.
 ◆ Przepisywanie tekstów na komputerze, tel. 810-21-38.
 ◆ Młoda, średnie, Subjekt 4, kurs administracyjno-biurowy, doświadczenie w handlu, biurze – szuka pracy, tel. 0506-530-648.
 ◆ Szukam pracy, mgr ekonomii, doświadczenie, komputer, obsługa urządzeń biurowych, prawo jazdy kat. B, tel. 0505-766-629.
 ◆ Informatyk, 26 lat, staż pracy – 6 lat, dyspozycyjny, poszukuje pracy, tel. 830-02-14.
 ◆ Posiadam pomieszczenie na cichą produkcję w Luboniu. Oczekuję propozycji współpracy, tel. 608-863-658.

◆ Język francuski – studentka romanistyki udziela korepetycji, tel. 899-48-81, 0608-338-308.
 ◆ Kierowca wszystkie kategorie, aktualne świadectwo kwalifikacji, przewóz osób oraz remonty mieszkań: płytki, panele, płyty GK – szuka pracy, tel. 504-599-359.
 ◆ Student studiów zaocznych szuka pracy na terenie Lubonia lub Poznania, tel. 0691-619-686.
 ◆ Nauczycielka gimnazjum udzieli korepetycji z języka angielskiego (szkoła podstawowa, gimnazjum, dla początkujących), tel. 501-483-709.
 ◆ Elektryk, uprawnienia szuka pracy na stanowisku kierownika robót lub inspektora nadzoru, tel. 0502-231-033.
 ◆ Język francuski – korepetycje, tel. 0691-133-293, 810-21-20.
 ◆ Nauka – taniec – dzieci, młodzież, dorośli; tel. 0 607 268 470; 810-39-69 (h042)
 ◆ Fizyka, matematyka – I klasa LO i gimnazjum; nauczyciele; dojazd; tel. 866-20-31; 0 600 523 906 (h)
 ◆ Język polski – studentka III roku dziennikarstwa udziela korepetycji; wypracowania; tel. 810-51-68 (po 21.00); 0692 118 020
 ◆ Matematyka i Fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, kom. 0606 44 33 79
 ◆ Chemia, tel. 813 07 15, kom. 0606 44 33 79
 ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka Technologii Chemicznej Politechniki Poznańskiej, tel. 810 51 59, kom. 0602 59 57 10
 ◆ Sprzedam 25 tomów nowej Wielkiej Encyklopedii PWN wraz z talonem na kolejne tomy, tel. 813-07-93 (h047)
 ◆ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe Luboń-Żabikowo, tel. 662-30-68 lub 0600-806-604 (h048)
 ◆ Pani posprząta, wykona prace domowe (referencje), tel. 813-17-51 (p)
 ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31 (p)
 ◆ Zaopiekuję się kilkuletnim dzieckiem tel. 0600 551 083 (k)
 ◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89 (k)
 ◆ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89 (k)
 ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka Politechniki Poznańskiej, tel. 810 51 59, kom. 602 595 710.
 ◆ Nauczycielka (angielski, rosyjski, Nauczanie początkowe) podejmie na pół etatu pracę jako opiekunka do dziecka, osoby niepełnosprawnej, lub inne propozycje, tel. 44 72 241.
 ◆ Sprzedam maglownicę elektryczną – 70 cm, mało używaną, tel. 813 11 03.
 ◆ Poszukuję pokoju w Luboniu, tel. 696 686 486.
 ◆ Pasjonat gitary udzieli lekcji gry na tym instrumencie, tel. 813 09 81
 ◆ Robótki ręczne na szydełku – przyjmę zlecenia lub inną pracę chałupniczą, tel. 0509-105-680.
 ◆ Łącznica 34 m² – 400 zł + liczniki, tel. 508-178-773.

ŚLUBY

05.11.2004 r. ♥ Tomasz Kałużny i Ilona Maria Weiss
 20.11.2004 r. ♥ Piotr Wojciech Stochaj i Bogumiła Beata Jachnik
 26.11.2004 r. ♥ Bartłomiej Łukasz Bogucki i Karolina Motyka
 27.11.2004 r. ♥ Łukasz Kwiatkowski i Agnieszka Nowaczyk
 ♥ Krzysztof Michał Antkowiak i Anna Kardasz

ZGONY

+ 01.11.2004 r. – Gabriela Jacyna, lat 74
 + 16.11.2004 r. – Helena Nowak, lat 66
 + 22.11.2004 r. – Regina Kotomska, lat 58
 + 21.11.2004 r. – Jerzy Kończal, lat 71
 + 30.11.2004 r. – Stefan Wiesław Osiński, lat 75

Kierownik USC Wiesława Voelkel

Księdzu Wojciechowi Słomińskiemu, znajomym, sąsiadom serdeczne Bóg zapłać za uczestnictwo w ostatniej drodze życia oraz ofiarowane Msze św. za

śp. Jerzego Kończala

składa rodzina

Najbliższa, czynna w okresie świąt Apteka „Pod Kocanką” na ul. 28 Czerwca 1956 r nr 261 w Poznaniu (narożnik ul. Wspólnej) otwarta będzie w Wigilię do godz. 19.00 i w drugie święto Bożego Narodzenia (26.12.) w godz. 10.00-22.30.

Świąteczny rozkład jazdy TRANSLUBU

24.12.2004 r. – 01.01.2005 r.

24.12.2004 (Wigilia) –
 L-1 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 20.46
 L-A – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 17.25
 L-B – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 16.55
 L-4 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 21.20
 L-2 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 17.32
 L-3 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 17.17
 Linia L-2 i L-3 połączona na trasie Lasek – Dębica (pętla) – Towarowa funkcjonuje w godz. 17.30 – 21.30 następująco:
 odjazdy z Lasku – 17.45, 19.00, 20.15
 sprzed SP 3 – 17.54, 19.09, 20.24
 odjazdy z Towarowej – 18.15, 19.30, 20.45
 z pętli Dębica – 18.36, 19.51, 21.06

25.12.2004 r. i 01.01.2005 r. – rozkład świąteczny
 Ojazdy w kierunku Poznania:
 L-4 z ul. Krętej: 7.25, 8.25, 9.25, 10.25, 11.25, 12.25, 13.40, 14.40, 15.35, 16.50, 17.50, 19.08, 20.08, 21.20
 od Marketu: 7.35, 8.35, 9.35, 10.35, 11.35, 12.35, 13.50, 14.50, 15.45, 17.00, 18.00, 19.18, 20.18, 21.30
 L-1 z Żabikowa: 6.55, 7.55, 8.55, 9.55, 10.55, 11.55, 12.42, 13.18, 14.12, 15.12, 15.52, 16.28, 17.22, 18.22, 18.57, 19.40, 20.22, 21.00, 21.42
 od Marketu: 7.03, 8.03, 9.03, 10.03, 11.03, 12.03, 12.50, 13.26, 14.20, 15.20, 16.00, 16.36, 17.30, 18.30, 19.05, 19.48, 20.30, 21.08, 21.50
 L3/2 trasą Lasek – Dębica (pętla) – Towarowa: z Lasku: 6.30, 7.45, 9.00, 10.15, 11.30, 12.45, 14.00, 15.15, 16.30, 17.45, 19.00, 20.15, 21.30
 sprzed SP 3: 6.39, 7.54, 9.09, 10.24, 11.39, 12.54, 14.09, 15.24, 16.39, 17.54, 19.09, 20.24, 21.39
 Ojazdy w kierunku Lubonia:
 L-4 z Górczyna: 6.58, 7.58, 8.58, 9.58, 10.58, 11.58, 13.08, 14.08, 15.08, 16.18, 17.18, 18.18, 19.33, 20.53, 22.05

Przewodniczącemu Rady Miasta Luboń
Zdzisławowi Szafrąnskiemu
 serdeczne wyrazy współczucia
 z powodu śmierci
Matki
 śp. Cecylii Szafrąnskiej
 składa zarząd Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”

L-4 z Dębca: 7.05, 8.05, 9.05, 10.05, 11.05, 12.05, 13.15, 14.15, 15.15, 16.25, 17.25, 18.25, 19.40, 21.00, 22:12
 L-1 z Dębca: 6.35, 7.35, 8.35, 9.35, 10.35, 11.35, 12.20, 13.00, 13.45, 14.45, 15.30, 16.10, 16.55, 17.55, 18.40, 19.20, 20.00, 20.40, 21.20, 22.00
 L-3/2 trasą: Towarowa – Dębica (pętla) – Lasek:
 z ul. Towarowej: 7.00, 8.15, 9.30, 10.45, 12.00, 13.15, 14.30, 15.45, 17.00, 18.15, 19.30, 20.45, 22.00
 z pętli Dębica: 7.21, 8.36, 9.51, 11.06, 12.21, 13.36, 14.51, 16.06, 17.21, 18.36, 19.51, 21.06, 22.21
 L-A i L-B nie kursują.

26 grudnia – rozkład niedzielny
 27, 28, 29 i 30 grudnia 2004 r. obowiązuje codzienny rozkład jazdy autobusów.

31.12.2004 r. (Sylwester)

L-1 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 20.46
 L-A – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 16.15
 L-B – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 16.55
 L-4 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 21.20
 L-2 – zgodnie z rozkładem codziennym do godz. 15.57
 L-3 – zgodnie z rozkładem codziennym do godziny 16.12
 Linia L-2 i L-3 połączona na trasie Lasek – Dębica (pętla) – Towarowa funkcjonuje w godz. od 16.20 do 21.30 następująco:
 odjazdy z Lasku: 16.30, 17.45, 19.00, 20.15
 sprzed SP 3: 16.39, 17.54, 19.09, 20.24
 odjazdy z Towarowej: 17.00, 18.15, 19.30, 20.45
 z pętli Dębica: 17.21, 18.36, 19.51, 21.06

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne **XII' 2004**

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIEŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE





Baw się z nami - Grudzień 2004

imię i nazwisko _____
adres _____

1 2 3 4 5 6
[] [] [] [] [] []

7 8 9 10 11 12
[] [] [] [] [] []

podpis _____

13 14 15 16 17 18 19 20 21 22
[] [] [] [] [] [] [] [] [] []

Wyrażam zgodę na opublikowanie
moich danych osobowych na łamach
"Więści Lubońskich" w przypadku wygranej.

Pozियोmo:

- 2) spód
- 3) domek letni
- 4) imię jednego z braci Bartoszków, grał w LKS-ie, potem w „Lechu”
- 5) praktyka w sądzie
- 8) spis, tabela, wykaz
- 9) dozorca słoni
- 12) chochła
- 14) imię z elementarza
- 15) napisał „Dzwony Bazylei”
- 16) „... Lubońskie”
- 17) litera alfabetu greckiego
- 18) świąteczne drzewko
- 20) dzielisz się nim przy wigilijnej wieczerzy
- 22) mieszaniec wielbłąda jednogarnego z dwugarnym
- 24) w mitologii greckiej potwór o wielu głowach
- 27) przednia część statku
- 28) zagorzał kibic
- 30) odwiedza dzieci w wigilijny wieczór
- 32) wigilijna potrawa
- 34) w mitologii greckiej bogini zemsty
- 35) zawada, trudność
- 38) zwiększyć natężenie czegoś
- 40) prowizoryczny budynek na działce
- 41) dera, pled
- 42) miłośnik, zwolennik
- 43) kraina historyczna w Alpach
- 45) cena, wartość
- 47) szlak, wytyczona droga
- 49) środek grzybobójczy (do zwalczania zarazy ziemniaczanej)
- 50) izba wyższa w parlamencie
- 51) stop kilku metali
- 52) prawy dopływ Wisły
- 53) tankowiec
- 54) potocznie o piłce ręcznej
- 55) były proboszcz jednej z lubońskich parafii
- 59) znajdziesz pod choinką

Nasza krzyżówka

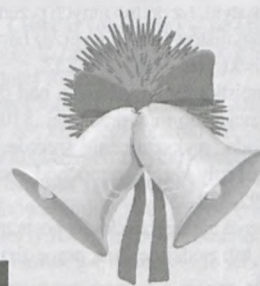
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca grudnia dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorców nagród ufundowanych przez lubońskie firmy **VILLA MONTANA** i **SAT-CLUB-TV**.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: „Święto Zmarłych”. Nagrodę wylosowała pani **Agnieszka Graczyk** z ul. Sobieskiego 1 A. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.



Pionowo:

- 1) boczna ul. Polnej
- 6) jej stolicą Wilno
- 7) w chrześcijaństwie wyznawanie wiary
- 10) uwaga, kara
- 11) bardzo żywy taniec francuski
- 12) ikra z jesiotra
- 13) przeciwieństwo nieba
- 19) ilustracja w książce
- 21) lekkoduch, pędziwiatr
- 23) do odtwarzania nagrań z płyt
- 25) jednostka ciśnienia
- 26) z komina
- 28) escort lub fiesta
- 29) wigilijna ryba
- 31) niewiadoma
- 33) roztwór sody
- 36) deklamator
- 37) powstrzymanie się od czegoś
- 38) Kamila – złota medalistka z Sydney
- 39) opera leśna w Sopocie
- 44) rzewień
- 46) pojazd na płozach
- 48) potrzebuje go przestępca
- 55) duchowny w kościele prawosławnym
- 56) angielski rozrabiacz, bikiniarz
- 58) wyciskany z owoców (B.S.)



SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA+

Anteny TV i SAT

sprzedaż montaż serwis

LUBOŃ PLAC HANDLOWY "RYNECZEK"
skrzyżowanie ul. Powst. Wlkp. i Żabikowskiej
tel. sklep. 813-16-49, kom. 602-30-66-77

**WILLA
MONTANA**

ZAPRASZA
- NA DOBRĄ KAWĘ
- ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14
TEL. 810-34-21



Zyczenia świąteczno-noworoczne
dla wszystkich Klientów sklepu

"MAGDA"

Luboń, ul. Sobieskiego 16
przesyłają

Hanna i Mieczysław Nowaczykowie
z personelem

(K1163)



WYROBY HUTNICZE - WĘGIEL

PROMOCYJNE CENY!

KĄTOWNIKI, PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

WĘGIEL

OLEJ OPAŁOWY

- kostka
- orzech
- groszek
- miał
- worki 30kg

TRANSPORT NA TERENIE
LUBONIA GRATIS !!!!

EKOTERM plus - PKN ORLEN
DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów



Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249
czynne codziennie od 7.30 do 17.00

Szczęśliwych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych sukcesów
w nadchodzącym 2005 roku
Mieszkańcom i władzom Lubonia
życzy firma



Wszystkim naszym Klientom
zdrowych, pogodnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2005
życzy

Szefostwo z Personelem



DEL-MON

DEL-MON

Sklep Delikatesowo-Monopolowy poleca
artykuły spożywcze i monopolowe

Luboń, ul. 11 Listopada 83
pon.-sob. 6.00-22.00, niedz. 10.00-20.00
tel. 813-04-56



KWIACIARNIA GARDENIA

Luboń
ul. Traugutta 27
tel. 0506-117-953
Zapraszamy

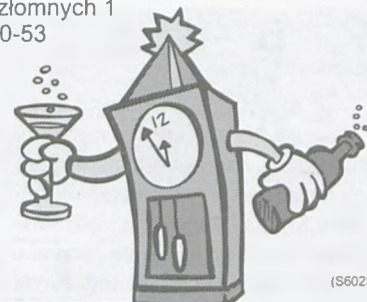
składa swoim obecnym i przyszłym Klientom
najserdeczniejsze życzenia tego,
aby wigilijna noc trwałym blaskiem
opromieniała cały nadchodzący Nowy Rok 2005
Łamiąc się opłatkiem życzymy dużo spokoju,
radości i zdrowia



Zakład Fryzjerski "WACŁAW"

Luboń 3, ul. Niezłomnych 1
tel. 810-40-53

życzy
swoim Klientom
zdrowych, spokojnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku 2005



(S6025)

Zarząd, dyrygent i śpiewacy Chóru "Bard" dziękują mecenatom a są nimi:
Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego SA
w Luboniu oraz Dyrekcji PIW "Lubanta" SA z Lubonia, Dyrekcja Ośrodka
Kultury za wsparcie amatorskiego ruchu

śpiewaczego.
Życzymy Państwu oraz wszystkim miłośnikom
śpiewu chóralnego zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku.

Korzystając z okazji informujemy, że
5 lutego 2005 (ostatnia sobota karnawału)
organizujemy zabawę Karnawałową, na którą
serdecznie zapraszamy.

(S)



Firma Krzyżan

CUKIERNIA

Piotr Krzyżański

życzy swoim Klientom
zdrowych, spokojnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym Roku 2005



Polecamy szeroki asortyment
wyrobów ciastkarskich!!!

LUBOŃ
ul. Żabikowska 49, tel. 810-36-91
ul. Powstańców Wlkp. 52 - Plac Handlowy-Ryneczek



(S6029)

ŁÓDŹKI ZAMRAŻARKI PRAŁKI NAJTAŃSZE NAPRAWY U KLIENTA

TEL. 832-33-49

(b3011)

Płytki ceramiczne

- ♦ pł. klinkier ♦ kleje ♦ fugi ♦
- ♦ listwy ♦ gipsy ♦ zaprawy ♦

ZAPRASZAMY!

pn-pt 8³⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43

(K6095)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(k6128)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanterex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- PARASOLE
- I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- SZYCIĘ FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku 2005 życzy
firma "GALANTEREX"



Biuro Matrymonialne



AFRODYTA

- psychoterapeutka
- wizażystka
- tarot
- masaże

tel. 868-37-77

kom. 600-076-359

(b3074a)

Poznań, ul. Grochowska 69

FIRMA AUTO-BODY-LACK ZATRUDNI

LAKIERNIKA

BLACHARZA

ORAZ UCZNIÓW

(K1164)

Luboń, ul. Faryczna 55
tel. 813-06-21, kom. 602-34-30-22

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość
usług wykonywanych
nowoczesnymi technologiami
oraz konkurencyjne ceny.
Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

HURTOWNIA DZIECIĘCA hurt „MARIKA” detal

ODZIEŻ, OBUWIE

ART. SZKOLNE

ART. NIEMOWLĘCE

ZABAWKI

ZAPRASZAMY

ul. Kopernika 20

pn-pt 9-18, sob 9-14

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI W LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@luboń.wokiss.pl
czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7-30 - 15-30

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzisław Kaczmarek, tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
813-90-91, tel. 24 h: 0 6062 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

PTTK
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15-19.00

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

KOŚCIOŁY
św. Jana Bosko
ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary
pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

BIBLIOTEKA MIEJSKA - <http://www.biblub.com>
ul. Żabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob, 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn, i, pt. 12 - 19
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, 9 - 15, czw, 12 - 19
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt, czw, 12 - 19, pt 9 - 15

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
pomoc doraźna-Pogotowie Ratunkowe tel. 813-09-99
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 813-25-38

Pleśnigarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-
Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn - sob, 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Strecha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE
KONTRAKT Z NFZ
NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
GIN-POL
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny
ul. Poniatowskiego 20, pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinet Stomatologiczny PERFECT-DENT,
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-01
Przychodnia Stomatologiczna MIL-MED,
ul. Lesmiana 10, tel. 893-12-50

POCZTY
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GINNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kółkaję 1, tel. 893-23-16

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

GRUPA AA Avant
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51a

BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Żabikowska 66 (Centrum Pajo)

SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA
BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

POGOTOWIE OŚWIEŚLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22

Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00

wt. 11.00 - 12.00

śr. 17.00 - 18.00

cz. 13.00 - 14.00

pt. 17.00 - 18.00

PRZEDSZKOLA
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole „Pogodne” nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
Przedszkole „Tip-Topka Odkrywcy”, ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

KOMINIARZ, tel. 810-37-42



Cennik:

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy moduł reklamowy 5x5,5cm - 32zł (+VAT)
publikacja wielokrotna - już od 19,20zł

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Kazimiera Kubiak - tel. 813-14-45, 0692-221-687
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL” - tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72

WIĘSCI LUBOŃSKI

ISSN 1232-356 X

Niezależny miesięcznik mieszkańców

Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKI”

ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46

E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net

DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

TEL./FAX 810 - 43 - 35

TEL. KOM. 0609-616-290

TEL. KOM. 0609-616-277

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Wojciech Dutka, Stanisław Małepczak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt,
A. Błaszczak, J. Błaszczak, P. Flieger, K. Frąckowiak, K. Gąsiorowska, P. Jankowiak, K. Kubiak,
P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrzesiński
projektokładki: Piotr Paweł Ruszkowski

Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie
prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(s6014)



Zdrowych,
wesołych Świąt
Bożego
Narodzenia
i szczęśliwego
Nowego
Roku 2005
życzy wszystkim
swoim Klientom
firma
SAT-CLUB-TV

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE I TELEWIZYJNE. OSPRZĘT ANTENOWY TV-SAT.
AKCESORIA AUDIO-VIDEO

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY. PRZEWODY I KABLE POŁĄCZENIOWE.
MASZTY I UCHWYTY

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN TV/SAT.
SZYBKO. FACHOWO. W DOBREJ CENIE.

Wartość towaru 1000zł
Wpłata 120zł
10 rat po 100zł

RATY bez odsetek * Sprzedaż towarów i usług * Minimum formalności * 12% wpłaty

PLAC
HANDLOWY
"RYNECZEK"
(skrzyżowanie ul. Żabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.)
tel. sklep 662-30-50
dom 810-57-53
kom. 0602-30-66-77
satclub@onet.pl

ZAPRASZAMY NA WYPRZEDAŻ MĘSKICH KURTEK ZIMOWYCH

niskie ceny producenta!

HAN-WIT
Luboń, ul. Krasickiego 28
tel. 813-14-58

(S)

Pracownia odzieży skórzanej poleca: odzież skórzaną w dużym wyborze wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akcyjowa 17
tel. 813-02-19

(r6017a)

SKLEP GSM

Oferujemy:

- telefony (skup i sprzedaż)
- naprawa GSM
- simlock
- obudowy
- karty startowe i uzupełniające
- części zamienne
- baterie (zegarkowe, foto. i inne specjalistyczne)
- inne akcesoria GSM

ul. Kościuszki 53
(Obok Lotto)
tel. 810-46-03

godz. otwarcia:
pon-pt 10-19
sobota 10-16

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS

(k6086)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(p6025)

RESTAURACJA

zatrudni

w pełnym wymiarze godzin

**KUCHARZA,
KELNERA**

Oczekiwania: wykształcenie
średnie w zawodzie, własny
środek lokomocji

tel. 061-813-70-85

(Godz. 12-21)

NAPRAWA SPRZĘTU AGD

odkurzacze
inny drobny sprzęt
ZELEMER - gwarancje

Luboń, ul. Kościuszki 64
tel. 813-12-44

PN-PT: 10-18, SOB: 9-13

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3036)

MECHANIKA POJAZDOWA

- * naprawy bieżące
- * regulacje
- * przeglądy gratis!

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 31
(obok PZU)

(b076)

tel. 813-01-52, kom. 501-316-706

Rolety

Roletki materiałowe

Żaluzje pionowe

Żaluzje poziome

Moskitiery

Roletki i żaluzje

na okna dachowe

**Produkcja, montaż,
naprawy**

Kórnik

tel. 819-02-91, kom. 604-457-724

(b011)

DOJAZD GRATIS!!!

SKLEP FIRMOWY "AURELIA"

Luboń, ul. ks. Streicha 33, tel. 810-23-14

oferuje:

- garsonki - już od 80zł
- bluzki - 50zł
- spodnie
- spódnice



Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania
lub skrócenia zakupionej odzieży
Polecamy SZYCIE MIAROWE
oraz PRZERÓBKĘ ODZIEŻY
w bardzo konkurencyjnych cenach

(k1148)

ZAPRASZAMY: pn-pt 10-17, sb 10-13

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
 - INWENTARYZACJE BUDOWLANE
- TEL. 0602-220-560

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO



(b3039)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(k6103)

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- zabawki (m. in. lalki Barbie,
Fisher Price)

- artykuły szkolne i piapersnicze

- dewocjonalia (artykuły do Chrzta św.

i Komunii św., kpl. kolędowe) Zdrowych, pogodnych Świąt
oraz Dosiego Roku
życzy Szefostwo z personelem

**W OKRESIE KARNAWAŁU URUCHAMIAMY
WYPOŻYCZALNIĘ STROJ BALIKOWYCH DLA DZIECI!**

Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34



OPAL

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * węgiel workowany

RATY

Luboń (p6058)
ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

Pracownia złotnicza

Paweł Kortus

- * USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
- * SPRZEDAŻ BIŻUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy pon.-wt. 10-17
ul. Żabikowska 39 śr. 12-17
62-031 Luboń czw.-pt. 10-17
tel. 0602-337-146 (p947) sob. 10-13

TUNEL INTERNET CAFE

- GSM BATERIE, ŁADOWARKI, OBUDOWY,
ETUI ORAZ INNE AKCESORIA
- GSM NAPRAWY, SIMLOCK, WYŚWIETLACZE
- GSM STARTERY, KARTY UZUPENIAJĄCE

ZAPRASZAMY W LUBONIU
CENTRUM „GESA”
UL. PADEREWSKIEGO 18
OBOK BISTRO ROTI

TEL. 8139 211 CZYNNE: 10.00 - 24.00

TELEFONY UŻYWANE SKUP - SPRZEDAŻ

POŻYCZKI POD ZASTAW TELEFONÓW GSM
PŁYTY CDR, CDR-W, DVD

GRY SIECIOWE

UWAGA OKAZJA!! UWAGA OKAZJA!!

markowe KALORYFERY

używane i nowe

piece C.O.

przepływowe i gazowe podgrzewacze wody itp.

tel. 810-22-72

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

- koparko-ładowarka Caterpillar

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

TANIO-ZADZWOŃ!

DOMEX

MATERIAŁY BUDOWLANE

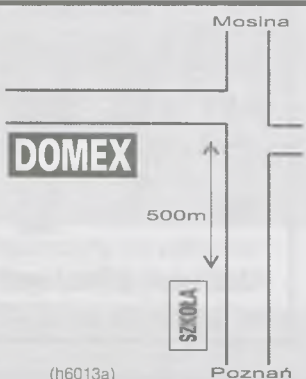
DOCIEPLENIA

PŁYTY GIPSOWE

PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-59

(200m od szosy mosińskiej)



COMPENSA

HESTIA

HDI SAMOPOMOC

UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

WSZYSTKIE MODELE

RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

JEAN D'ARCEL

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

ZAGĘSZCZANIE, PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW, WARKOCZYKI
NOWE TRENDY - STRYZENIE NOŻEM CHIŃSKIM
PROMOCJA! - balejage, trwała, pasemka
- niższa cena - strzyżenie gratis!

KOSMETYKA PIELĘGNACYJNO-LECZNICZA

MANICURE, PEDICURE, WOSKOWANIE, TIPSY ŻELOWE
ZABIEGI NA TWARZ - p/zmarszczkowe, nawilżające, wybielające przebarwienia, kwasy AHA
NOWOŚĆ! - COCOA MARINE - zabieg podtrzymujący opaleniznę i regenerujący opaloną skórę

PIELĘGNACJA CIAŁA

BODY STAR LINE - specjalistyczne linie do ciała: celulit, odchudzanie, ujędrnianie, rozstępy
TANIO I SKUTECZNIE

PROMOCJA! - oczyszczanie twarzy za pół ceny

SOLARIUM

KARTA STAŁEGO KLIENTA po 6 wizycie rabat 15%

(s6003b)

Galeria Urody



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

Zdrowych, pogodnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2005
życzy Personel

LUBOŃ III MAJURKA 1 tel. 810-25-73

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- * faktury VAT
- * umowy stałe
- * pojedyncze zlecenia

(p6053a)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(144627)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 863-65-25

(133031)

OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

**ZAPISY W KAŻDY WTOREK
O GODZINIE 18.00**

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

**TESTY CD GRATIS!!!! SUPER
CENA**

Naszym atutem:

- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie

(141424a)

BIURO PRAWNO-PODATKOWE TERALEX

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI

Licencjonowany
Doradca Podatkowy
Rok założenia 1994r.

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A

tel. 810-52-11
tel. kom. 507-126-299
email: teralex@o2.pl

- obsługa prawno-podatkowa firm i zakładów wraz z doradztwem
- księgowość, kadry, płace, ZUS
- trudne problemy gospodarcze / zadłużenia, kredyty, należności /
- regulacje ogólnoprawne (Spadki, podziały, zasiedzenia)
- doradztwo podatkowe dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej
- rozliczenia podatkowe, zeznania roczne

czynne pn.-pt. 9-17

(b317)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Wszystkim Klientom życzymy
zdrowych, pogodnych Świąt
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2005! Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(146008)

PRZERÓBK PIECÓW C.O. WĘGLOWYCH NA MIAŁOWE, AUTOMATYKA

tel. 603-052-585

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE

~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA

~ SIMLOCK

~ NAPRAWA

~ KARTY STARTOWE

~ AKCESORIA

pn-pt 11-18, sob 11-14

**CZYNNE kom. 888-11-54-34
LUBOŃ**

(K3116c)

ul. Powst. Wlkp. 79 paw nr 3

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzanie gratis!!!!

Luboń, ul. Sobieskiego 2

(146012b)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 833-12-96

(B6001)

**Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"**



KONSTRUKCJE STALOWE

SPAWANIE ALUMINIUM

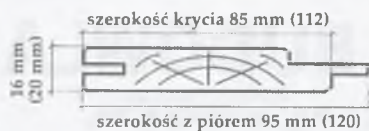
KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

(B3024)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL/FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Niskie ceny!

(p3021a)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(p3050)

TEL. 0602-672-815

**LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI**

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

**LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22**

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

**BEZ
PORĘCZYCIELI**

CZYNNE:

**PON-PT: 8-18
SOB: 10-14**

(p3011)

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32

kom. 0502-468-572

Sprzedaż i montaż okien PCV-VEKA

(146108)

Biuro Rachunkowe

Tomasz Łabutka & Dawid Niedbala

Kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych
Dojazd do klienta

Zapraszamy do współpracy
tel. 604-150-974, 665-83-23

(k3124)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

(P3004)



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.poznan.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.

Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

(R6009a)

**Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!**

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005b)

Sklep Instalacyjno-Metalowy

Luboń, ul. Skowronkowa 4

tel. 810-18-95

POLECA:

artykuły instalacyjne:
miedziane, kanalizacyjne,
sanitarne, itp.

artykuły metalowe:
wkrety, śruby,
nity, gwoździe,
wiertła, itp.

usługi:
instalacje wod-kan-co
ślusarstwo-remonty
tel. 0502-582-311

piece węglowe i mialowe

Zapraszamy!!! (K6031)
pon-pt.: 8.00 - 18.00
sobota: 8.00 - 14.00

SPAWANIE PLASTIKÓW

Maciej Bańczaszek (P6037)
62-032 Luboń, ul. Juranda 3A
tel. 810-55-61, kom. 0501-725-953

AKADEMIA JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKI

dla dorosłych i młodzieży
w programie "Let's learn English"

Oferujemy:

WYSOKI KOMFORT NAUKI

- klimatyzowane pomieszczenia
- dogodny parking
- przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI

- wspomaganie nauki metodami audiowizualnymi
- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)
- atrakcyjna oferta programowa (Business English)
- wysoka efektywność nauczania

**Jeżeli chcesz nauczyć się
angielskiego - dołącz do nas!**

Nowe Centrum Lubonia
Luboń, ul. Wschodnia 24/3
kom. 0501-870-971 (p3065)

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Zapraszamy do zakupów
po promocyjnych cenach!

tel. 819-35-08 (K6031)
kom. 0605-981-958

technika okienne

ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

OKNA I DRZWI PCV

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE



Oryginalny
profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach
bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

(K6018b)

Klaudia
Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a

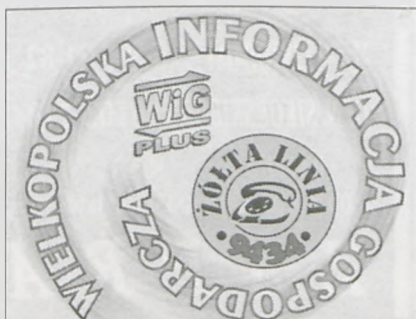
KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(K3014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00



całodobowa informacja o:

(K6035)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar

LUBOŃ (p3020b)
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurzajki itp.
- leczenie żylaków odbyt
- wszycie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

**WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00**

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)** (p6057a)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noce
- lęki u dzieci i dorosłych

**GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00**

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)** (p6057a)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku*

*życzy dr. Irena Jaszyna
orazownicy*

GRUDZIEŃ, STYCZEŃ
na wszystkie zabiegi 15% rabatu

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090
www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

sklep internetowy:
www.masterbit.com.pl

- SPRZEDAŻ
- NAPRAWA
- MODERNIZACJA

E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel./fax 893-26-33

ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828

(b6017)

KANTOR

WYMIANY WALUT

☎ 8 139 212

RACHUNKI DLA FIRM

NIE POBIERAMY PROWIZJI

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

LUBOŃ vis a vis PAJO centrum

CZYNNY 8³⁰ - 18³⁰ SOBOTY 9 - 15

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b6012)

LOMBARD

**NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA**

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

tel. 893-44-20

tel. 501-245-542

tel. 507-781-900

w ofercie:



sami swoi

prośba telefonia komórkowa

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b3021)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, kom. 0505-584-276

PIECIE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(b3035)

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH I LODÓWEK

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A

OKNA PCV

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony

BOMI ul. Szkolna 62
centrum 62-031 Luboń

☎ 8932-009

aluplast



(p6049)

MALIBU 899-21-82
11-GO LISTOPADA 140A
(Petla autobusowa)

SOLARIUM

11-GO LISTOPADA 140A 899-21-82

GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT
OD 10.00 DO 21.00

SOBOTA
OD 9.00 DO 16.00

ZAPRASZAMY

GABINET KOSMETYCZNY

- MANICURE, PEDICURE
- OCZYSZCZANIE, WOSKOWANIE
- MAKIJAŻ-MAKIAŻ PERNAMENTNY
- HENNA, MASAŻE
- KOLCZYKOWANIE
- TIPSY, AKRYLE

PON-PT
OD 10.00 DO 18.00

SOBOTA
OD 9.00 DO 14.00

(k6156)

KOLAGEN NATURALNY

ŚWIATOWEJ SKALI WYNALEZEK NAUKOWCÓW UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

NATURALNY ŻEL TRANSDERMALNY O DZIAŁANIU ODMŁADZAJĄCYM

UNIKALNA FORMUŁA 5 - 23,8

UTRZYMUJE STRUKTURĘ POTRÓJNEJ HELISY
DO TEMPERATURY 23,8 °C, pH 3.7

POZYSKANY Z EKSTRAKTU SKÓR NAJSZLACHETNIEJSZYCH
GATUNKÓW RYB ODŁAWIANYCH Z NATURALNYCH ZBIORNIKÓW

EFEKTY STOSOWANIA:

- GŁĘBOKIE NAWILŻENIE I UJĘDRNIENIE SKÓRY
- OPÓŹNIENIE PROCESÓW STARZENIA
- WYRAŻNA POPRAWA IMMUNOLOGII, SPOISTOŚCI I PIGMENTACJI SKÓRY
- SPŁYCENIE ZMARSZCZEK MIMICZNYCH
- WYGŁADZENIE BLIZN, ROZSTĘPÓW, OPARZEŃ
- REGENERACJA WŁOSÓW I PAZNOKCI, PĘKAJĄCYCH PIĘT

Spektakularnym dowodem na działanie Kolagenu Naturalnego jest cofanie się siwizny włosów u 100% osób stosujących go w tym celu.

PREPARAT PODDANY WNIKLIVYM WIELOMIESIĘCZNYM TESTOM
KLINICZNYM W KILKU KRAJACH JEDNOCZEŚNIE
(m. in. USA, Kanada, Francja)

NR W REJESTRZE KOSMETYKÓW WPROWADZONYCH DO OBROTU:
RK/83374/2003

NR ATESTU PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGIENY HŻ/07849/01/2003

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU
MANAGER DYSTRYBUCJI REGIONALNEJ
TOMASZ KRAKOWIAK - **TEL. KOM. 0661-407-421**

UDOKUMENTOWANY ZOSTAŁ BEZSPORNY WPŁYW KOLAGENU RYBIEGO NA LECZENIE :

- DZIAŁEŁ W PARADONTOZIE
- ALERGII SKÓRY
- TRĄDZIKU MŁODZIEŃCZEGO I RÓŻOWATEGO (DOSKONAŁE WYNIKI)
- CELLULITU
- ZAMIERANIA GRUCZOŁÓW ŁOJOWYCH I POTOWYCH
- OPARZEŃ, ŁUPIEŻU, OBRZĘKÓW
- ŁYSIENIA PŁACKOWATEGO
- STANÓW ZAPALNYCH STAWÓW

NIE UCZULA, NIE PODRAŻNIA I NIE UZALEŻNIA OD SIEBIE SKÓRY

HANDLOWCÓW ZNAJĄCYCH SYSTEM
SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**We wszystkich wymienionych rodzajach
kuracji daje DOSKONAŁE efekty.**

KOMPUTEROWE BADANIE CAŁEGO CIAŁA

Badanie ocenia stan zdrowia całego ciała, przy pomocy aparatu diagnostycznego OBERON. Polega na komputerowej analizie pól elektromagnetycznych człowieka i pozwala na szybką i dokładną ocenę całego organizmu. Badanie wszystkich narządów odbywa się jednocześnie, jest niebolesne i bezpieczne.

BADANIE UMOŻLIWIA:

- Ocenę stanu serca, płuc, naczyń mózgowych, gruczołów piersiowych, prostaty, żóładka, wątroby, jelit, trzustki, nadnerczy, przysadki, narządów płciowych, nerek i innych narządów podczas jednego badania.
- Wykrywanie wielu chorób w początkowym okresie rozwoju, kiedy jeszcze nie ma dolegliwości.
- Wykrywanie alergii u dzieci i dorosłych w każdym wieku, bez potrzeby wykonywania testów alergicznych.
- Stwierdzenie obecności bakterii, wirusów, grzybic i pasożytów w różnych narządach.
- Komputerowy dobór leków farmakologicznych i preparatów ziołowych.

Po badaniu dokładną ocenę stanu zdrowia przeprowadza lekarz.

INFORMACJE I ZAPISY

na badanie otrzymają Państwo w rejestracji (h3021)
Przychodni Lekarza Rodzinnego (lek. med. E.Z. Borowiak)
tel. 893-50-31

Badanie odbywa się w Przychodni w Komornikach ul. Stawna 7/11
Badanie jest płatne - nie objęte świadczeniami Narodowego Funduszu Zdrowia.

UROLOG

specjalista urolog-chirurg

- choroby układu moczowo-płciowego
- leczenie operacyjne, endoskopowe (bez cięcia)
- laserowe usuwanie prostaty

Poznań, ul. 28 Czerwca nr 161
tel. 833-39-49 (B6081)

LUBOŃ! PRACOWNIA DENTYSTYCZNA

- prace w zakresie
protetyki i ortodoncji (B6085)

TEL. 810-46-45



"Melissa"

sp. z o.o.

Centrum

Medycyny Naturalnej

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Biorezonans (odczulanie)
- Masaże lecznicze
- Kręgarstwo
- Homeopatia
- Apitoksynoterapia

Uwaga!

Od 01.12.2004r. udziela konsultacji

Mgr psychologii

Danuta Maciejowska

- psychoanaliza
- psychoterapia grupowa
- hipnoza

Serdecznie zapraszamy!

www.melissa.pl
Luboń, ul. Armii Poznań 40a
tel. 813-17-46
kom. 601-15-29-25
pn.-pt. 10-14/16-20
sob. 10-14 (b082)

GABINET

STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30 (6021)

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

STOMATOLOGIA

- kompleksowe leczenie stomatologiczne
- implanty

KONTRAKT Z NFZ

Luboń, ul. Karłowicza 16
pn-pt 10-20, sob 10-14
tel. 813-13-05, (K3158)
Kom. 601-935-668, 696-357-596

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza

„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ (k6132)

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:

pon. 9.00-13.00

wt. 15.00-19.00

śr. 9.00-13.00

czw. 15.00-19.00

pt. 9.00-13.00

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- Porady ogólnolekarskie
- Profilaktyka i leczenie alergii
- Porady anestezyjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- Homeopatia
- Zwolnienia ZUS
- Recepty na kasę chorych
- Wizyty domowe
- Akupresura
- Fototerapia
- Inhalacje

(b1010)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Alina Kasprowicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG

badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubant”) (b6037)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38



PRYWATNA PRZYZCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(p3034)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

(p3023)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOLEM)

telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(K6102d)



dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezyjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE
- OZNACZANIE HORMONÓW

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH

specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANÓW

specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK

specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50

pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08

Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6029a)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6011)

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax **813 19 45**

Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

**DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI**



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

Jak do nas trafić ?



RENOMOWANY SALON URODY

Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0600-413-933

- x Modne efekty koloryzacji Revlon, Voilla
- x Baleage od 90,00
- x Colpi di sole 40,00
- x Cięcia geometryczne od 25,00
- x Cięcia brzytwą
- x Komputerowa regeneracja włosów Sensor Care Nutritive od 25,00
- x Komputerowa kuracja na objętość Sensor Care Volumizer od 25,00
- x Inteligentna trwałość Revlon wykonywana i sterowana przez komputer od 80,00

*Promocyjna
sprzedaż
kosmetyków*

Solarium - klimatyzacja - kosmetyki do opalania

**NOWE TRENDY
ZIMA 2004**

Gabriel



*Wszystkim Klientom
życzymy
Wesołych Świąt!*

(s6001b)

**Zapraszamy
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-15.00**

**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ**

**gabinet
okulistyczny
„oko”**

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

**Dr Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu**

**Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14**

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

Tel. kontaktowy: 0602-571-848

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

**ATRAKCYJNE
CENY !!!**

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 65zł!

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

**10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w **PONIEDZIAŁKI** i **CZWARTKI** od godz. 19.00
w **ŚRODY** od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k3007)

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

Danuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(k6129)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3032a)



**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

tel. 899 21 23

(k1006) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00



FIRMA Z.P.H. „GOLS” - hurt-detel
producent oświetlenia
 Luboń, ul. Armii Poznań 32A, tel. 813-19-64
www.gols.com.pl



OFERUJE:

LAMPY - stojące, wiszące, kinkiety, biurkowe
 - także na życzenie (wzór i kolor)

ŚWIECZNIKI TRADYCYJNE I ELEKTRYCZNE

zapraszamy: pn-pt 8-16, sob 8-12

WÓLCZANKA



SUNSET SUITS
 MEN'S FASHION MODA MĘSKA

pierre cardin

Carlo Scotti

NOWO OTWARTY SALON MODY MĘSKIEJ

MARCO FERETTI

Centrum Handlowe „Pajo”

BOX 28

pon.-so. 10.00-21.00

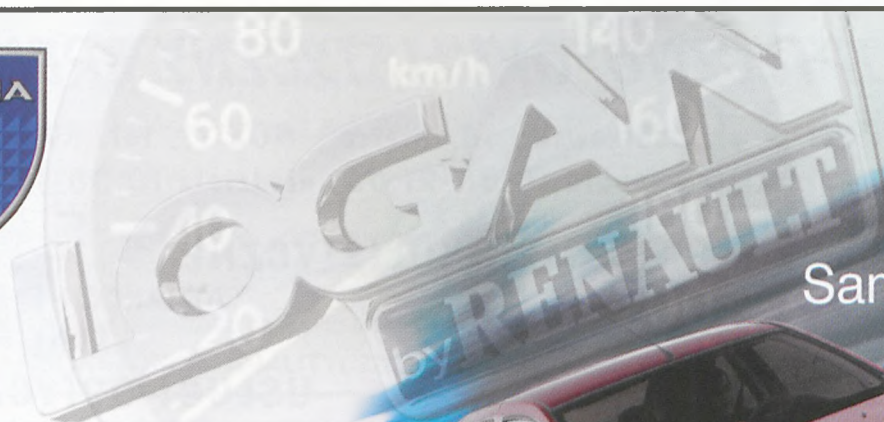
niedz. 10.00-19.00

UWAGA!

zakupy powyżej 600zł

krawat o wartości 39zł **gratis!**

koszule od 69zł
 garniturę od 299zł



Nowa Dacia Logan
Samochód jak na zamówienie.

Nowa Dacia Logan. Do zobaczenia od 15 listopada w salonach Dacii. Nie czekaj, zamów ją już teraz, w cenie od 29 900 zł.



Auto Compol S.A.

KONCESJONER DACII

61-863 Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 1
 tel. (61) 858-11-60, 858-11-61, fax (61) 852-47-25

Filia: 62-030 Luboń, ul. Rivoliego 2 b
 tel. (61) 813-08-17, 810-21-30, fax (61) 810-22-95

www.dealer.renault.pl/auto_compol

PASBUD

FABRYCZNY SALON SPRZEDAŻY
FIRMY DRUTEX

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37, tel./fax 813-07-55, kom. 0607-374-545
godziny otwarcia 10-17, Sobota 10-13

OKNA I DRZWI ROLETY, ŻALUZJE, PARAPETY

Sprawdź nasze ceny!

OKNA

- drewniane w systemie DJ-68 (sosnowe, mahoniowe)
- PCV - aluplast: 2000, 4000, 5000, Round line
- aluminiowe

UWAGA! NOWOŚĆ

PROFIL 4-KOMOROWY IGLO
(w cenie 3-komorowego)

RABATY

OKNA WYKONUJEMY
W CIĄGU - 7 DNI

**PROMOCJE
ZIMOWE!!!**

AUTORYZOWANY PARTNER

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE - GERDA
DRZWI WEJŚCIOWE, WEWNĄTRZLOKALOWE

POL-SKONE

PORTA

aluplast



R
A
T
Y

(b078)

APTEKA

ZŁOTY LEK

Honorujemy
karty
kredytowe

Leki
gotowe
i recepturowe

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
od pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 9.00 - 18.00
tel. 813-08-11, 810-18-44

Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:



- niskie ceny
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
 - * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
 - * diety
 - * obsługi sprzętu
- specjalne serwisy

(k6003)

Pełnych spokoju i ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
Wszystkim dotychczasowym i przyszłym pacjentom



Życzy właściciel Apteki "Złoty Lek"
Andrzej Koscielniak z pracownikami

Miłych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2005
życzy kierownictwo

SAL BANKIETOWYCH

CAPPUCCINO

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0601-861-375

Informacje
od poniedziałku do piątku
godz. 16.30-18.30

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

ZUWO

ul. Sobieskiego 19, 62-031 Luboń
tel./fax 813-01-09
www.zuwo.com.pl
e-mail: firma@zuwo.com.pl

Możliwość doboru krzeseł, siedzisk, blatów
i postumentów w wybranym stylu i kolorze.

STOŁY I KRZESŁA DO:

- kawiarni
 - pubów
 - bistr
 - restauracji
 - mieszkań
- ### KRZESŁA:
- chromowane
 - mosiądzowane
 - lakierowane
 - postumenty do stołów



RATY!

Sklep firmowy:

(P3064) Centrum meblowe TOP SHOPPING, Komorniki k. Poznania, SALON nr 19



Kortowo

tennis center



nowe centrum tenisowe!

- nauka gry w tenisa
- mini tenis dla dzieci
- 6 kortów tenisowych wysokiej klasy
- hala tenisowa
- oświetlenie
- restauracja, sauna, taras widokowy
- obiekt przystosowany dla osób niepełnosprawnych

zapisy

tel. 601 789 499

e-mail: rezerwacja@kortowo.com.pl

ul. Kotowo 62 / Poznań



tenis hotel restauracja

Firma



poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

☀️ oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bazyanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny

✳️ zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta

✳️ zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.



*Możesz sprawić, by
Twój Świąteczny Stół
nabrał bajecznego wyglądu
dzięki naszym wyrobom*

Firma „Sepilux”
Piotr Mańczak
Zakład Produkcji Garmażeryjnej
Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 893-47-87

*Życzymy zdrowych, wesołych
Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku*

UBEZPIECZENIA SKROK

bezpłatny dojazd
do Klienta

**KOMUNIKACYJNE • MAJĄTKOWE
OSOBOWE**

Luboń, ul. Paderewskiego 18

(Gesa - vis a vis Centrum Pajo)

www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl

gings@pro.onet.pl

tel. 810-46-79, gsm. 602-139-517

car WEST



HYUNDAI

62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE**

**SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
UŻYWANYCH *** KOMISOWYCH**

**ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ**

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...

KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...

MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

***** SPECJALNE RABATY *****

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY „HANROM”

Zakład świadczy usługi poligraficzne w pełnym zakresie
od projektu do produktu finalnego

- ETYKIETY • ETYKIETY SAMOPRZYLEPNE • REKLAMÓWKI •
- LISTOWNIKI • DRUKI UŻYTKOWE • METKI •
- WIZYTÓWKI • GAZETY •

(k3159a)

SZYBKA REALIZACJA • DOBRA JAKOŚĆ • KONKURENCYJNE CENY



62-031 LUBOŃ • POZNAŃ

ul. Poniałowskiego 66

tel./fax (0-61) 810 34 56

mobile: 0 601 54 18 90

SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI * BRAMY *** PŁOTY**
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
LUBOŃ, ul. Armii Poznań 71, tel. (061) 810-28-04

www.siatkoland.com.pl

e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

(r6013a)

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

PANELE

**PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV**

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak

Luboń, ul. Długa 6

(dojazd od CPN/ORLEN)

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

PROMOCJA!!!

Montaż 50%
rabatu

810 55 20

0601 719 742

www.panele.net

APTEKA NOKI

Luboń, ul. 11. Listopada 28, tel. 810-10-06

* Honorujemy karty płatnicze

* Leki gotowe

**Zaprasza
pn-pt 8.30-20.00
sob 8.30-14.00**



(k6154a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

kormoran



PROMOCJA
do 50%

na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6003a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA
GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



PROMOCJA
do 50%

na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6004a)

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.

SALA BANKIETOWA

JAN III SOBIESKI
poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

JUŻ W SPRZEDAŻY BILETY
NA BAL SYLWESTROWY
I ZABAWY KARNAWAŁOWE

Zapraszamy:

LUBOŃ

(K6005)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525

* **SYSTEMY
ALARMOWE**
* **TELEWIZJA
PRZEMYSŁOWA**
* **VIDEODOMOFONY**

TEL. 0604-467-825

(p3022)

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i pomyślności w Nowym Roku 2005
życzy



**CHATA POLSKA
KASANDRA**



Luboń

ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota

6.00-22.00

Niedziela 10.00-18.00

Serdecznie zapraszamy
na zakupy!

(K1071)

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE SOLARIUM

SALON FRYZJERSKI
ELEGANZA



- nowe trendy strzyżenia, koloryzacji i stylizacji
- odbudowa i rekonstrukcja witaminowa włosów
- trwałe stylizacje Kadus Imotion
- kosmetyki renomowanych firm
- gabinet dłoni: tipsy, malowanie, zdobienie paznokci
- makijaże dzienne i wieczorowe
- **SOLARIUM**
- ERGOLINE TURBO POWER**
- nowe lampy - intensywna opalenizna!
- PROMOCJA - KARNETY ZNIŻKOWE!!!**

Zapraszamy
pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 10.00-15.00
Luboń, ul. Leśmiana 10/2, tel. 8139-139

**M&M
HERMANN**

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl



**RABAT
5%**

**PLYTKI CERAMICZNE
CHEMIA BUDOWLANA
DACHÓWKI**

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(K3001a)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

**WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki**

(P3007)

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Świąteczna
promocja!

RED CAR

tel. 825-05-92, kom 603-877-707

Zapisy na kurs w każdy poniedziałek - godz. 17.00



KAT. A
KAT. B

LUBOŃ, ul. Kołłątaja 1
GIMNAZJUM nr 2 im. Jana Pawła II



APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe

OKRESOWE PROMOCJE

Zapraszamy

pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00



(h6003)

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
SZYBY DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12
PN-PT 8-17, SB 8-14



VERONA
RESTAURACJA

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2005
wszystkim Klientom najlepsze życzenia
składa Verona

VERONA

Zapraszamy na Zabawę Sylwestrową.
Bilety do nabycia w naszym lokalu
ul. Żabikowska 66 "Pajo Centrum"
tel. 813-11-24, kom 501-710-284

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO

**MONTANA
CAFFE**

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 14

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA,
STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43



(W6014a)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83, 0 602 186 167

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użytk.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad. inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż
- wyceny nieruchomości (operaty)

**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

(b3027a)

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.wielin.pl

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Karpisze

Żaluzje

Rolety

Narzutny na łóżka

Szyby na wymiar

Mebles kute

Obrusy

Pościele

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142
box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 8641-643
Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 810-30-75
Pomiary, doradztwo - tel. 0606-279-653

(K601a)

GABINET STOMATOLOGICZNY - RENTGEN AM DENT

A. & M. MARCINKOWSCY

UL. KS. STREICHA 29C (NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE:

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- DZIECIĘCA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA



PON., WT., ŚR. - 10.00-14.00, 16.30-19.30
CZW. I INNE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
TEL. KOM. 0601-82-93-52 TEL. 810-21-56



(K3120)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

życzy

lek. stom. Paweł Dudlik



Luboń, ul. Żabikowska 16
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt. 9-12, 15-20
sobota 9-13
środa nieczynne

"Jubiler"

Luboń, ul. Osiedlowa 15 paw. (wejście od ul. Sikorskiego), tel. 893-17-20

OFERUJE:

- biżuterię złotą, srebrną, zegarki, obrączki gotowe i na zamówienie (łącznie z białym złotem)
- upominki z kamienia (agat)
- naprawa biuterii złotej i srebrnej

Ceny konkurencyjne!

Zapraszamy! Pn-Pt 10-18, Sob 10-13

(K1165)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:

- * rybki, gady i gryzonie
- * wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów

- * pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
- * realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(K6074a)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

110 lat
1894 - 2004

ZAPEWNIAMY

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ "MAŁYCH FIRM"

- SZYBKIE I PROSTE OTWARCIE RACHUNKU,
- ELEKTRONICZNE ROZLICZENIA TRANSAKCJI,
- USŁUGI BANKOWE POPRZEC WWW (INTERNET),
- MIĘDZYNARODOWE KARTY PŁATNICZE,
- SZEROKĄ GAMĘ KREDYTÓW Z UPROSZCZONYMI PROCEDURAMI,
- OBSŁUGĘ W ZAKRESIE UBIEGANIA SIĘ O ŚRODKI POMOCOWE UNII EUROPEJSKIEJ:
- DORADZTWO,
- PRZYGOTOWANIE DOKUMENTACJI,
- UDZIELANIE KREDYTÓW POMOSTOWYCH,
- MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PORĘCZENIA FUNDUSZU GWARANCYJNEGO,
- RÓŻNORODNE LOKATY,
- 24 GODZ. INFORMACJĘ TELEFONICZNĄ O STANIE ŚRODKÓW NA RACHUNKU.

ŚWIADCZYMY TAKŻE BEZPŁATNE DORADZTWO W ZAKRESIE WSZELKICH
USŁUG BANKOWYCH ORAZ UMOŻLIWIAMY NEGOCJOWANIE CEN

Oddział w Luboniu
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31
www.sbl.poznan.pl

(K602)



rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!

**Zasady współpracy
do uzgodnienia**

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/IEIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakem Jakości



Zdrowych, radosnych
i pogodnych Świąt Bożego
Narodzenia,
pomyślności w Nowym Roku 2005
oraz zadowolenia z usług firmy

życzą właściciele
wraz z pracownikami

(K6028)



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBO

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezkłamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie paradontozy
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja
aparaty ruchome

profilaktyka

lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia

usuwanie zębów
podcinanie wędzideł

*atrakcyjne
ceny!!!*

9-20
Sobota 9-14

**RTG
zębów**

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy